

WIEŚCI

Z GŁOWNIA I STRYKOWA



Czy wszystko gra nad zalewem
w Strykowie. str. 4



Czy spółdzielnia mieszkaniowa Fortuna może zbankrutować? str. 5

Głowno | Śmiertelne pobicie niedaleko Mroźyczki

Ciosy okazały się zabójcze

Do tragicznego w skutkach pobicia doszło w minionym tygodniu, 13 czerwca na terenie przyległym do zalewu Mroźyczka w Głownie. Jego ofiara, 33 -letni mieszkaniec Głowna zmarł na skutek odniesionych obrażeń czaszkowo-mózgowych dzień później, 14 czerwca o godz. 0.20 w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Zgierzu.

Ofiara pojawiła się na terenie przyległym do głowieńskiego zalewu około godz. 5.00 rano wraz ze swą koleżanką, także głownianką. Z informacji przekazanych nam przez rzecznikę Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu Liliannę Garczyńską wynika, że do napaści doszło w rejonie pustostanu sąsiadującego z działką, na której znajdowała się stacja paliw przy ul. Sosnowej. To tutaj 33-latek

i towarzysząca mu kobieta zaczepieni zostali przez dwóch mężczyzn, którzy bez powodu przewrócili 33-latkę na ziemię i zaczęli go kopać oraz okładać pięściami po głowie. Na nic zdały się prośby i błagania towarzyszącej ofierze kobiety, by przestali. Gdy skończyli katować swą ofiarę oddalili się z miejsca zdarzenia.

Policję zawiadomiła towarzysząca pobitemu mężczyź-

nie kobieta. Wezwane pogotowie zabrano mężczyznę, który na skutek urazu głowy stracił przytomność. Został on przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu. Nie udało się go jednak uratować. Zmarł następnego dnia, 14 czerwca po północy. Ze względu na dobro toczącego się postępowania do końca minionego tygodnia policja nie ujawniała jego szczegółów.

Sprawcy pobicia zostali ustaleni. Już po dwóch dniach od zdarzenia, 15 czerwca funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu zatrzymali jednego z nich. Okazał się nim 28-letni mieszkaniec Głowna. Drugiego sprawcę, 22-letniego mieszkańca gminy Dmosin w piątek, 17 czerwca zatrzymali policjanci głowieńskiego Komisarzatu Policji. Z informacji uzyskanych od rzecznik Garczyńskiej wynika, że 22-latek był już wcześniej notowany za kradzież z włamaniem.

17 czerwca Sąd Rejonowy w Zgierzu zastosował wobec 28-letniego głownianina trzymiesięczny areszt. Podobny środek zapobiegawczy zastosował

także wobec drugiego sprawcy. Obaj usłyszeli już zarzut pobicia, którego następstwem była śmierć człowieka. Przepiękstwo to zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. Rzecznik KPP w Zgierzu demontuje krążące po Głownie pogłoski, jakoby ofiarą była osoba bezdomna. Potwierdza natomiast, że mężczyzna cyt. trochę popijał alkohol. Nie był notowany przez policję. Z informacji przekazanych przez rzecznik Garczyńską wynika ponadto, że obaj sprawcy byli w chwili zdarzenia pod wpływem alkoholu, aczkolwiek jaka była jego zawartość w ich organizmie, nie wiadomo, bo ich zatrzymanie nastąpiło dopiero pod dwóch dniach. rpm

Głowno
Absolutorium nie bez uwag

20 czerwca Rada Miejska w Głownie udzieliła burmistrzowi jednogłośnie absolutorium za rok 2010. Rok ten był specyficzny, bo miasto miało wówczas dwóch burmistrzów - Wojciecha Brzeskiego i jego następcę Grzegorza Janeczka, dlatego też absolutorium należy się po trosze jednemu i drugiemu. Przewodniczący Klubu Radnych PO Przemysław Milczarek zauważył, że absolutorium dotyczy jedynie kwestii rachunkowych i jako, że rachunki się zgadzają, klub PO głosował będzie za. Nie omieszkał jednak dodać: - Niemerytoryczne rzeczy mogły nam się nie podobać - ale to już ocenili mieszkańcy w wyborach głosując tak, a nie inaczej. str. 3

RZUT OKIEM | GRZEŚ I MIŚ



Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek w uścisku siłacza Lubomira Libackiego. Obok stoi kilku innych strongmanów. Popisy silnych ludzi były jedną z największych atrakcji Dni Głowna - o których więcej na stronach 6-7.

Głowno | Trudności w sprzedaży działek

Liberalne podejście czy desperacja?

Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek nie kryje, że miasto ma poważne problemy ze znalezieniem nabywców na przeznaczone do sprzedaży działki miejskie.

Jak twierdzi, dla części osób potencjalnie zainteresowanych ich nabyciem, poważnym utrudnieniem są postawione przez miasto wymagania co do terminów ich zabudowy.

Obwarowania takie - tłumacząc to wówczas tym, by zakupione od miasta działki nie leżały latami odłogiem, ale żeby zaczęło się na nich coś dziać - wprowadził poprzedni burmistrz, Wojciech Brzeski.

Obecnie nabywcy działek miejskich są zobowiązani do rozpoczęcia na nich budowy w ciągu czterech lat od zawarcia aktu notarialnego oraz do ukończenia budowy (w stanie surowym zamkniętym) w ciągu siedmiu lat. W przypadku niedotrzymania tych terminów nabywca działki płaci na rzecz miasta karę w wysokości 10% ceny nabycia działki - za każdy rok zwłoki. Przy kwocie rzędu 100 tys. zł kara taka wyniesie 10 tys. zł rocznie.

Na ostatnim posiedzeniu komisji gospodarki i budżetu Rady Miejskiej, 16 czerwca burmistrz Janeczek zapowiedział, że rozważa rezygnację z tych uciążliwych dla nabywców terminów. Sprawę tę konsultuje jeszcze z radcami prawnymi. rpm

REKLAMA

Restauracja U PANA TADEUSZA

organizuje:
• wesela • komunie • bankiety
• imprezy okolicznościowe
• we własnym lokalu do 200 osób
• w sali „Tellmena” w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
• catering na terenie woj. łódzkiego
Domaniewice, ul. Główna 5
Tel. 607-930-234, 46 838-36-46

LOKAL KLIMATYZOWANY

INDEKS

Fotoreportaż > 6 i 8

Ogłoszenia >28

Sport >37

Pogoda >39

Bezpieczeństwo

Głowno | Jazda po alkoholu

Strykowiec wymusił przejazd, skończył w rowie

W minioną niedzielę, 19 czerwca funkcjonariusze Komisarjatu Policji w Głownie ujawnili w przydrożnym rowie na ul. Głównej w Głownie samochód marki Nissan Primera, a w nim 35-letniego mężczyznę za kierownicą tego auta i jego dwóch pasażerów.

Jak poinformowała „Wieści” rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu Liliana Garczyńska, w toku podjętych czynności policja ustaliła, że pojazd należał do matki jednego z pasażerów auta. Mężczyzna wziął go, by się przejechać wraz z kolegą. Po drodze na przejeździe zabrał także drugiego przypadkowego mężczyznę. Gdy mężczyźni byli już w Woli Mąkolskiej w gminie Głowno 35-latek groźąc kierowcy wymusił na nim zmianę miejsc i to on zasiadł za kierownicą Nissana. Kierował autem aż do Głowna. Tutaj na ul. Głównej nagle stracił nad nim panowanie i wjechał do przydrożnego rowu. Badanie alkomatem ujawniło u niego 0,94 promila alkoholu.

Nieco inne światło na całe zajście rzuca relacja Przemka Plewki, mieszkańca Głowna, który tuż po tym, jak auto znalazło się w rowie znalazł się na miejscu zdarzenia. – Młody mieszkaniec Zgierza wraz z kolegą będąc na Dniach Strykowa wysiadł z samochodu marki Nissan Primera, by zmienić żarówkę i w tym momencie podszedł do niego mężczyzna, mieszkaniec Strykowa, nakazując kierowcy, by ten zawiózł go do dziewczyny – relacjonuje przebieg wypadków nasz informator. Kierowca wprawdzie odmówił, ale pod wpływem gróźb, kierowanych po jego adresie, zmienił zdanie. Strykowiec nakazał zgierzaniekowi udać się w stronę Głowna.



To, że nikomu z trzech osób, które jechały tym autem nic się nie stało, to prawdziwy cud.

Z relacji naszego informatora wynika, że gdy dojechali do Woli Mąkolskiej strykowiec kazał się zatrzymać. – Wyjął kluczyki ze stacyjki, kazał przesiąść się, bo sam chciał dalej poprowadzić samochód. Młody kierowca odmawiał, bo strykowiec był pod wpływem alkoholu, ale ostatecznie pod wpływem kolejnych gróźb spełnił żądania. Z Woli Mąkolskiej nietrzeźwy strykowiec udał się w stronę Głowna. – Jadąc od An-

toniewa w stronę Głowna przez las na łuku drogi stracił panowanie nad samochodem i wpadł do rowu. Jakichś dwie minuty po całym zdarzeniu obok leżącego w rowie auta przejechał policyjny patrol. To, że nikomu z „podróżujących” autem trzech osób nic się nie stało i skończyło się tylko na uszkodzeniach auta, to prawdziwy cud. Za jazdę pod wpływem alkoholu i sterroryzowanie zgierzaniek, strykowiec odpowie przed sądem. rpm

Głowno | Rozbój w Dni Głowna

Straszył i kazał oddać telefon

W minioną niedzielę 19 czerwca około godz. 18.30 do radiowozu głowieńskiej policji pełniącej służbę patrolową w niedalekim sąsiedztwie imprezy zorganizowanej z okazji Dni Głowna podszedł 30-letni mężczyzna, który zawiadomił policję o tym, że został zmuszony do oddania swego telefonu komórkowego mężczyznom, którzy zaczęli go w rejonie pobliskiego Placu Wolności.

Z relacji poszkodowanego wynikało, że jeden z mężczyzn z grupki, która go zaczęła kilkanaście minut wcześniej w parku miejskim, kazał mu podejść i zażądał od niego telefonu komórkowego. Groził mu pobiciem. Drugi z mężczyzn siedzących w grupie kopnął pokrzywdzonego w nogę. W obawie przed gorszymi reakcjami ze strony sprawców, 30-latek oddał im swój telefon. Gdy napastnicy znaleźli się w posiadaniu telefonu, pozwolili swej ofercie odejść. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że sprawcy byli

agresywni i wulgarni. O tym, co przytrafiło mu się w biały dzień w parku miejskim 30-latek zaalarmował policyjny patrol. Ustalono rysopis jednego ze sprawców zdarzenia. Funkcjonariusze udali się wraz z pokrzywdzonym we wskazany przez niego rejon i w parku miejskim zauważyli trzech mężczyzn, z których jeden odpowiadał rysopisowi sprawcy. Po uzyskaniu wsparcia drugiego policyjnego patrolu funkcjonariusze zatrzymali w parku 29-latkę, od którego wyczuli woń alkoholu. Podczas gdy policjanci go legitymowali, mężczyzna ten był arogancki. Został przewieziony do Komisarjatu Policji w Głownie, gdzie po jego przeszukaniu funkcjonariusze natrafili na zabowany telefon.

Tego samego dnia zatrzymany został również drugi sprawca rozbój – 26-latek. Obaj sprawcy są mieszkańcami Głowna. Za dokonanie rozbój grozi im do 12 lat pozbawienia wolności. rpm

Stryków | Nielegalne papierosy i alkohol

Policjanci ujawnili kontrabandę

W minionym tygodniu, 14 czerwca strykowscy funkcjonariusze policji przeszukali trzy strykowskie posesje, na których znaleźli papierosy oraz ciecz o zapachu alkoholu bez wymaganych znaków akcyzy.

Po przeszukaniu zabudowań mieszkalnych i pomieszczeń gospodarczych położonych przy ul. Wschodniej zamieszkiwa-

nej przez 55-letniego obywatela Armenii policjanci ujawnili na niej 2.672 paczki papierosów bez polskich znaków akcyzy. W podobnych okolicznościach na posesji przy ul. Kopernika należącej do 53-letniego mieszkańca Strykowa ujawnili kolejne nielegalne papierosy – tym razem 1264 paczki bez polskich znaków akcyzy. Akcję skierowa-

ną przeciwko kontrabandzie dopełnił nalot funkcjonariuszy na posesję położoną przy ul. Kolejowej należącej do 48-latka, na której policjanci ujawnili 3 litry cieczy bezbarwnej o zapachu alkoholu bez wymaganych polskich banderol. Zatrzymanym mężczyznom grozi odpowiedzialność z kodeksu karnoskarbowego. rpm

Głowno | Kąpielisko

Ratownik pilnie poszukiwany

Miejski Zakład Komunalny w Głownie rozpoczął poszukiwania ratownika, który od 1 lipca mógłby zadbać o bezpieczeństwo osób korzystających w kąpieliska na zalewie Mroźczyka.

Zakład dysponuje wprawdzie pracownikiem, który w charak-

terze ratownika pracuje obecnie na miejscowej przystani przy wypożyczalni sprzętu pływającego, ale ratownik na kąpielisku legitymować musi się szerszymi uprawnieniami.

– Taki ratownik musi posiadać jeden z czterech patentów: sternika motorowodnego, żeglarza, pletwonurka lub instruktora nauki pływania – informuje

„Wieści” dyrektor MZK Konrad Szremski. – Musi też posiadać aktualną książeczkę ratowniczą i musi mieć ukończone 18 lat, a także ukończony kurs pierwszej pomocy dla ratowników WOPR.

Na zainteresowanych pracą w charakterze ratownika na głowieńskim kąpielisku MZK czeka pod nr 42/719-10-35. rpm

KRONIKA POLICYJNA | 14.06.–19.06.2010

Stryków i okolice

■ 14 czerwca KP w Strykowie powiadomiony został o włamaniu i kradzieży dokonanej na terenie altany w Anielinie Śwędowskim w gm. Stryków. Nieznany sprawca dostał się do altany po wybijeniu szyby. Jego łupem padła dwupalnikowa kuchnia elektryczna oraz radioodtwarzacz marki Philips o łącznej wartości 200 zł.

■ 15 czerwca funkcjonariusze policji zatrzymali na ul. Grunwaldzkiej w Strykowie 27-letniego łodzianina, który kierował Mercedesem mimo sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów.

■ 17 czerwca nieznaną osobą kierowaną przez nieznaną osobę uderzył w słup telekomunikacyjny w Tymiancu powodując jego złamanie. Samochód odjechał z miejsca zdarzenia. Czynności wyjaśniające prowadzi KP w Strykowie.

■ Tego samego dnia o 12.50 doszło do kolizji w Kalinowie w gm. Stryków, na skrzyżowaniu z drogą prowadzącą w kierunku Bratoszewic. Kierujący Hondą mieszkaniec Głowna nie ustąpił pierwszeństwa

przejazdu i doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo Fordem kierowanym także przez mieszkańca Głowna. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 220 zł.

■ Również 17 czerwca o 19.15 doszło do mini karambolu na drodze krajowej nr 14 w rejonie Wyskoków w gm. Stryków. Kierujący Fiatem Bravo mieszkaniec powiatu łowickiego nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze oraz bezpiecznego odstępu od Fiata Seicento kierowanego przez mieszkańca Łowicza i uderzył w jego tył. Seicento przemieściło się do przodu i uderzyło w poprzedzającego go Forda Mondeo kierowanego przez mieszkańca powiatu łowickiego. Z uwagi na uszkodzenia pokolizyjne policja zatrzymała dowody rejestracyjne Fiata Bravo i Fiata Seicento. Sprawca kolizji tj. kierowca Fiata Bravo ukarany został mandatem 270 zł.

■ 17 czerwca policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę w Sadówce w gm. Stryków. Badanie alkomatem ujawniło u 27-latka 1,54 promila alkoholu. Tego samego dnia funkcjonariusze namierzili

nietrzeźwych kierowców w Smolcach i na autostradzie A2 w rejonie Strykowa. U 30-latka badanie alkomatem ujawniło ponad 2 promile alkoholu, a u drugiego, 27-letniego mieszkańca powiatu słupskiego – ponad 1 promil alkoholu.

■ Dzień później, 18 czerwca policja zatrzymała 30-letniego motorowerzystę w Sosnowcu. Mężczyzna miał 0,5 promila alkoholu.

Głowno i okolice

■ 15 czerwca policjanci zatrzymali w Głownie na ul. Zabrzeźniańskiej nietrzeźwego rowerzystę. 25-latek miał 0,92 promila alkoholu.

■ Dzień później nietrzeźwego motorowerzystę stróża prawa zatrzymali na ul. Głównej w Głownie. 70-latek wydmuchał 1,22 promile alkoholu.

■ 18 czerwca funkcjonariusze KPP w Zgierzu zatrzymali we Władysławowie Popowskim. 28-letni rowerzysta miał 2,3 promila alkoholu.

■ 19 czerwca funkcjonariusze policji zatrzymali na ul. Sikorskiego w Głownie 51-letniego rowerzystę, u którego badanie alkomatem wskazało 1,9 promila alkoholu. rpm

RZUT OKIEM | GŁOWNIANIE PUSZCZALI WIANKI



Nieco wcześniej niż to wypadła w kalendarzu, bo 20 czerwca wieczór świętojański obchodzili w tym roku podopieczni Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie, ich rodziny oraz wszyscy chętni głownianie. Puszczenie wianków na wody pobliskiej rzeki Mrogi połączono tu z zakończeniem sezonu kulturalnego. Zajęcia w tutejszym MOK ruszą ponownie po wakacjach. rpm

Jak wypadli gimnazjaliści na egzaminie końcowym omawiamy na str. 8-9

Aktualności



Gotowi na rajd. Chwila przed wyjazdem na Parafiadę.

Głowno | Parafia pw. św. Barbary

Parafiada w Piaskach Rudnickich

Rajd rowerowy, gra w palanta i zawody w rzucie kaloszem – takie atrakcje czekały na uczestników parafiady, jaką zorganizowało Stowarzyszenie Charytatywne im. Św. Ojca Pio „Radość Dziecka”, działające przy parafii pw. św. Barbary na Osinach w Głownie.

Parafiada odbyła się 18 czerwca w Piaskach Rudnickich, dokąd jej młodzi uczestnicy wraz z opiekunami udali się rowera-

mi. Grupa około 80 osób wyruszyła sprzed kościoła kilka minut po godz. 10. Na miejscu zorganizowano grę w palanta dla młodszych i starszych, zawody sprawnościowe tj. skoki w workach oraz rajd rowerowy po leśnych ścieżkach. Wiceprezes stowarzyszenia, a zarazem przewodniczący Rady Miejskiej w Głownie Andrzej Florczak zapowiadał, że sportowa zabawa miała zakończyć się grillowaniem. ewr

Głowno

Oblepianie drzew

Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek wypowiedział wojnę tym, którzy oblepiają drzewa w mieście ogłoszeniami. – Na drzewach ogłoszeń i plakatów wieszac nie wolno – podkreśla – Od tego są słupy ogłoszeniowe. Burmistrz ujawnił, że niszczącym w ten sposób delikwentem robi zdjęcia. Po znajdujących się w ogłoszeniach numerach telefonu identyfikuje tych, którzy będą musieli po sobie posprzątać. Niewykluczone, że miasto zażąda od nich opłaty za zajęcie pasa drogowego, którego drzewa są częścią. rpm

Głowno | VI Przegląd Twórczości Osób Niepełnosprawnych

Czuli się tu jak w domu

Na ten dzień nie tylko w Głownie, ale i w całym województwie łódzkim czekało wiele osób. Czekali niepełnosprawni, by spotkać się, wspólnie zabawić i pochwalić się swoimi talentami, ale czekali też terapeuci i pedagodzy – by porozmawiać, wymienić się doświadczeniami, spędzić razem trochę czasu.

17 czerwca na VI Wojewódzki Przegląd Twórczości Osób Niepełnosprawnych przyjechali do Głowna podopieczni i opiekunowie z blisko dwudziestu ośrodków: środowiskowych domów samopomocy, domów opieki społecznej, warsztatów terapii zajęciowej, szkół specjalnych oraz fundacji. Organizatorami przeglądu od początku są Środowiskowy Dom Samopomocy i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Głownie.



Zabawa na 102! Uczestników przeglądu nie trzeba było namawiać do tańca – sami ruszyli pod scenę już przy pierwszych piosenkach zespołu z ŚDS w Głownie.

Tradycyjnie już na otwarciu przeglądu zespół ze Szkoły Muzycznej w Głownie zaśpiewał piosenkę „Przeżyj to sam”, z której pochodzi motto „Nie zamieniaj serca w twardy głaz”, towarzyszące głowieńskim spotkaniom integracyjnym od ich

pierwszej edycji w 2006 r. Jak co roku, impreza odbywała się na polanie za kompleksem budynków przy ul. Sikorskiego 3. Kierownik ŚDS w Głownie Małgorzata Marszałek co chwila podchodziła, by serdecznie powitać każdą nową grupę. ewr

– Chcę, żeby każdy od początku czuł się u nas, jak w domu – mówiła w rozmowie z „Wieściami”. – W tym roku przygotowaliśmy naprawdę wiele atrakcji: konkurs plastyczny, konkurs na najpiękniejszy bukiet, konkurs wypieków, konkurs tańca i zawody sportowe. Jest też loteria fantowa, punkt pierwszej pomocy, gdzie można zmierzyć ciśnienie. Na scenie może wystąpić każdy z przybyłych z dowolnym programem, tu nie ustalaliśmy ścisłych reguł, bo najważniejsza jest dobra zabawa i spotkanie. Nasz przegląd nie miałby takiej wspaniałej oprawy, gdyby nie nasi przyjaciele i sponsorzy, którzy są z nami od lat – lokalni przedsiębiorcy o wielkich sercach. Jest z nami Państwowa Straż Pożarna ze Strykowa, która przyjechała z podnośnikami.

Uczestnicy przeglądu przybyli do Głowna z różnych zakątków województwa. ewr

Głowno | Kanalizacja i odbudowa ulic

Wykonawcy już są

W końcu minionego tygodnia Urząd Miejski w Głownie wyłonił wykonawcę kanalizacji sanitarnej w ul. Tuwima wraz z przyłączami i odtworzeniem jej nawierzchni oraz firmę, która zajmie się odtworzeniem nawierzchni ulic skanalizowanych w ubiegłym roku.

Najkorzystniejszą, bo najtańszą okazała się w pierwszym przypadku oferta firmy REMBOR z Tomaszowa Mazowieckiego z kwotą nieco ponad 314 tys. 770 zł. O wykonanie kanalizacji w ul. Tuwima i odtworzenie jej nawierzchni ubiegały się ponadto: PUH Wodociągi i Kanalizacje Krzysztofa Kucińskiego z Głowna, firma Santinex Roberta Siekierskiego z Sochaczewa, PPHU Wod-Kan z Bratoszewic oraz MZWIK Sp. z o.o. w Głownie. Najdroższa z tych ofert opiewała na ponad 380 tys. 850 zł.

Wykonaniem nawierzchni z kruszywa łamanego na ulicach Wyzwolenia, Św. Barbary, Polnej i Broniewskiego oraz wymianą podbudowy i położeniem

nawierzchni bitumicznej na skanalizowanych ulicach Mickiewicza i Obrońców Westerplatte zajmie się firma PUH Wodociągi i Kanalizacje Krzysztofa Kucińskiego z Głowna za kwotę 933.500 zł. Najdroższa oferta opiewała tu na ponad 1 mln zł, a złożyła ją firma REMBOR z Tomaszowa Mazowieckiego. Przy okazji odbudowy ulicy Wyzwolenia ma zostać dokonana przebudowa konstrukcji jej wlotu od ul. Sikorskiego do celu uniemożliwienia przedostania się wód opadowych z ul. Sikorskiego na ul. Wyzwolenia. Dodatkowo wyregulowany zostanie także wpust uliczny studni chłonnej do poziomu, który zapewni właściwy odbiór wody opadowej.

Kanalizacja w ul. Tuwima ma być wybudowana w ciągu dwóch miesięcy od momentu podpisania przez wykonawcę umowy z miastem, zaś nawierzchnie ulic mają być odtworzone w ciągu maksymalnie czterech miesięcy od podpisania umowy. rpm

Głowno | Piknik Rodzinny w MP nr 2

Radosna zabawa w przedszkolu

Przedszkolaki, ich wychowawcy, rodzice, dziadkowie i zaproszeni goście – wszyscy razem radośnie świętowali rozpoczęcie wakacji na Pikniku Rodzinnym w Miejskim Przedszkolu nr 2 w Głownie.

Piknik zorganizowano w MP 2 już po raz czwarty, a w przygotowanie imprezy włączyli się zarówno nauczyciele, jak i rodzice dzieci. Imprezę w przedszkolnym ogrodzie uroczystie otworzyła dyrektor Dorota Nowak, zapraszając kolejne grupy dzieci do zaprezentowania swoich talentów wokalnie – tanecznie. Dzieci występowały w grupach od najmłodszych do najstarszych. Każda grupa przygotowała po dwie piosenki, kojarzące się z latem, wakacjami,

wypoczynkiem i beztrudną zabawą. Widzowie nagradzali każdy występ gromkimi oklaskami. Pierwszej części imprezy każda z grup zaprezentowała swoje talenty wokalne i taneczne w krótkich występach artystycznych.

Po występach poszczególnych grup tegoroczne „średniaki” chóralnie wyrecytowanym wierszem pożegnały dwie grupy „starszaków” odchodzących od września do pierwszej klasy szkoły podstawowej. W sumie przedszkolne mury opuszcza 50 dzieci.

W drugiej części rodzinnej imprezy przyszedł czas na poczęstunek, loterię fantową i szalenstwa w dmuchanych zamkach. Dla wszystkich uczestników pikniku grał zespół Coda. ewr



Na pikniku fajnie jest. Zabawa przedszkolaków z MP nr 2 w Głownie.

Na dobry początek wakacji

Dom Kultury w Niesułkowie zaprasza dzieci i młodzież na imprezę pt. „Powitanie lata”, która odbędzie się w najbliższą sobotę, 25 czerwca. Uczestnicy imprezy mogą liczyć na gry oraz zabawy rekreacyjne, które w zależności od pogody odbędą się albo na sali widowiskowej ośrodka albo na powietrzu. Rozpoczęcie o godz. 16. ijs

Absolutorium nie bez uwag

dokończenie ze str. 1

Ostatnie 4 lata rządów Wojciecha Brzeskiego zostały już więc ostatecznie zamknięte. W tym roku Grzegorz Janeczek pracuje już na własny rachunek. Jego pracę rada oceni w głosowaniu nad absolutorium w przyszłym roku. rpm

Aktualności

Jak gimnazjaliści napisali swój egzamin. str. 10-13

Stryków | Inwestycje wokół zalewu

Plac zabaw cieszności, beton mniej

Przez całe wakacje trwać będzie nad strykowskiem zalewem urządzenie nowej ścieżki rowerowej, placu zabaw oraz skate parku. Inne prace budują jednak kontrowersje.

Roboty zaczęły się kilka tygodni temu. Wykonawcy rozpoczęli od układania ścieżki pieszo-rowerowej. Będzie miała 620 m długości i 3 m szerokości. Obok ścieżki powstanie plac zabaw o powierzchni 820 mkw., który będzie podzielony na 3 sektory wiekowe. Dwa z nich będą miały nawierzchnię z piasku kwarcowego, a jeden z gumy poliuretanowej. Obok placu zabaw zaprojektowano skate park o powierzchni 391 mkw. Plac zostanie wyposażony w urządzenia do zabawy i akrobacji na rolkach oraz rowerach.

Całość nowo zagospodarowanego terenu nabrała od strony przystani dopełni oświetlenie wysokie, niskie oraz wmontowane w mur, a także ławki, kosze na śmieci, trawniki i krzewy. Planowane zakończenie prac ma nastąpić do 2 września.



Skarpy umocnione grysem i geokratą dodatkowo zabezpieczono warstwą betonu.

Po co cement nad zalewem

Jednocześnie kontrowersje wzbudza dobiegająca końca modernizacja skarp zalewu. Nie wszystkie prace wykonywane

przez firmę Melwod są dla oglądających się z boku zrozumiałe. Bogdan Walczak, radny, a jednocześnie przewodniczący osiedla Wschód, w którego obrębie znajduje się zalew, dziwi

się dlaczego na nowo umocnione przy pomocy geokraty i grysu skarpy nałożono warstwę betonu. – Jak pytałem swego czasu burmistrza na którejś sesji, czy komisji, czy na skarpy pójdzie

beton, odpowiedział mi, że nie. Teraz widzę co innego – mówi radny Walczak. Jego zdaniem to marnotrawstwo pieniędzy. – Skoro miał być beton, to po co najpierw kłaść elegancki i – jak

przypuszczam – kosztowny gryś – pyta radny.

Wydział inwestycji UM-G Stryków twierdzi, że wszystko idzie zgodnie z projektem. Naczelnik wydziału Grażyna Popczyńska wyjaśnia, że zgodnie z dokumentacją, ta część skarp zalewu, którą umocniono geokratą i grysem, miała być dodatkowo wzmocniona zaprawą cementową. Ta dodatkowa warstwa nie pojawi się natomiast na skarpach umacnianych faszyzną. – Chodzi o to, by woda nie wyplukiwała grysu, by skarpy zostały zabezpieczone w sposób jak najtrwalszy.

Popczyńska nie zgadza się z zarzutem, jakoby wylanie zaprawy cementowej na gryś było przejawem niegospodarności. Tłumaczy, że każda inwestycja wykonywana jest zgodnie z projektem, a wykonawca podejmując się jej musi znać tajniki technologii danych robót. – Na całość inwestycji była jedyna cena. Gmina nie rozlicza się z wykonawcą za poszczególne materiały – dodaje Popczyńska. Umowa z firmą Melwod opiewa na 347,8 tys. zł.

Jednocześnie wiadomo, że umacnianie skarp zalewu zostanie poszerzone o dodatkowe roboty. Gmina chce wykorzystać obniżenie lustra wody, by wymienić piasek na dnie zalewu od strony kąpieliska. Dodatkowo podczas robót okazało się, że trzeba uzupełnić ubytki w betonowej konstrukcji ściany zalewu od ul. Warszawskiej. tjs

Swędów | Inwestycje gminne Startuje kanalizacja

Niebawem rozpocznie się realizacja najkosztowniejszej inwestycji gminy Stryków na przestrzeni ostatnich lat. Wybrano już wykonawcę kanalizacji sanitarnej w Swędomie. Spośród 5 ofert, jakie napłynęły do przetargu warszawsko-kieleckie konsorcjum firm Tigran oraz Rem-wod zaproponowało cenę najniższą i wynosi ona 3,84 mln zł. Inwestycja obejmuje 2 etapy. Pierwszy ma być zakończony

w październiku. Roboty rozpoczną się od strony Smolic.

W ramach tego etapu wykonany zostanie kanał grawitacyjny o długości 2,75 km, kanał tłoczny o długości 1,56 km, 45 przyłączy, przepompownia ścieków i odtworzenie asfaltu w ul. Strykowskiej i Łąkowej oraz instalacja tłoczna. Inwestycja dotowana jest unijnymi środkami Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. tjs

Głowno | Obserwacje po targach Wod-Kan Nowe technologie w wodociągach

Pod koniec maja prezes Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Głownie uczestniczył w XIX edycji Międzynarodowych Targów Maszyn i Urządzeń dla Wodociągów i Kanalizacji Wod-Kan 2011 w Bydgoszczy.

Na targach co roku spotykają się producenci technik, technologii i urządzeń, wykorzystywanych przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne. W tym roku uczestniczyło

w nich ponad 400 wystawców. – Jeżdżę na te targi co roku, żeby być na bieżąco i poznawać nowe technologie – opowiada prezes MZWiK w Głownie Czesław Pełka.

– W tym roku zainteresowały mnie przede wszystkim tzw. krety, czyli urządzenia do wykonywania przecisków, czyli podziemnych kanałów na rury. Wykorzystanie takich urządzeń sprawia, że nie trzeba robić wykopu na całej długości rury, tyl-

ko na początku i na końcu. To bardzo przydatna technologia przy wykonywaniu przyłączy, bo ja nie jestem zwolennikiem rozkopywania ludziom podwórka, czy niszczenia asfaltu na ulicach, bo wiadomo z czym to się wiąże, dlatego trzeba szukać alternatywnych rozwiązań.

Na razie MZWiK nie ma urządzenia do wykonywania przecisków, ale prezes rozważa możliwość dokonania takiego zakupu w przyszłości. Na tar-



Prezes Czesław Pełka z magazynem branżowym „Inżynieria Bezwykopowa”.

gach interesowały go także koparki gąsienicowe. ewr

REKLAMA

nowa
Ekskluzywna Sala Weselna Izabell

Bratoszewice ul. Wolska 30, tel. 601-150-773, 601-225-925

- ✓ sala do 300 osób
- ✓ pokoje gościnne ✓ ogródek, grill, fontanna
- ✓ kompleks konferencyjno-bankietowy

Niepowtarzalna atmosfera w wyjątkowym klimacie!
Idealne miejsce na Twoje wesele! **WOLNE TERMINY na 2011 rok**

ŁST TAXI ŁOWICZ

24h ☎ 46 **837 34 01**
837 35 28

MIASTO-DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

TAXI: • OSOBOWE • BAGAŻOWE • CIĘŻAROWE

CYFROWY POLSAT

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

6 MIESIĘCY BEZ OPŁAT

SPECJALNE OFERTY DLA ABONENTÓW
Zapraszamy tel. (42) 719-30-97

Głowno, ul. Kopernika 21

DOM WESELNY Syntex

- catering
- wesela
- komunie
- chrzciny
- konsolacje
- klimatyzacja
- ogródek

WOLNE TERMINY 2011 ROK

■ Ceny na każdą kieszeń ■

Tel. 503-977-175, 501-503-358

BAREK PRZY PLAŻY ZAPRASZA

- KEBAB
- FRYTKI
- HAMBURGERY
- NAPOJE

GŁOWNO

Główno | Spółdzielnia Mieszkaniowa „Fortuna”

Spółdzielnia ucieka od długu

Od niedawna głowieńska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Fortuna” prawie nie ma własnego majątku. Co prawda należą do niej jeszcze grunty pod osiedlami, parkingi i chodniki, ale większość mieszkań ma już status odrębnej własności.

Rolą spółdzielni w obecnej chwili jest sprawowanie nad częściami wspólnymi nieruchomości (czyli wspomnianymi parkingami, drogami wewnętrznymi, a także klatkami schodowymi, dachami bloków itp.) zarządu powierzonego jej przez sześć wspólnot mieszkańców związanych na przestrzeni ostatniego roku. Pięć z nich powstało jeszcze w 2010 roku, ostatnia – już w 2011. Czemu służą i co dają mieszkańcom bloków takie zmiany?

Spółdzielnia w imieniu wspólnot nadal administruje osiedlami, podpisuje umowy z dostawcami energii, opał i wody, dba o infrastrukturę. Przepływają przez nią pieniądze z czynszów mieszkańców, ale są to pieniądze wspólnot, z których każda ma indywidualne konto. Podobnie jest z funduszem remontowym i decyzjami dotyczącymi niezbędnych prac na wspólnych częściach bloków – teraz to poszczególne wspólnoty, a nie Walne Zgromadzenie członków

spółdzielni decydują o remontach na ich obiektach i mogą ustalać wysokość funduszu remontowego z myślą o realizacji konkretnych celów. Warunkiem jest podpisanie takiej decyzji przez wszystkich członków wspólnoty. Zebrania wszystkich wspólnot mają odbyć się do końca czerwca.

Po nowemu, czyli jak?

Sytuacją Spółdzielni Mieszkaniowej „Fortuna” zainteresowaliśmy się po tym, jak dotarła do nas pogłoska, jakoby znajdowała się ona w stanie upadłości. Od razu uspokajamy – nie ma ona pokrycia w faktach, przynajmniej na razie.

– Nie, nie ogłosiliśmy upadłości i nie nosimy się z takim zamiarem. Spółdzielnia nie ma żadnych długów u swoich partnerów, zalega tylko Ministrowi Skarbu Państwa, ale to dług, w który nas wrobiono w 1994 r. i sprawa ciągnie się do dzisiaj – mówi prezes spółdzielni Wacław Kosowski – Ten, co

do redakcji dzwonił, to najpierw powinien przyjść do mnie i ja bym mu wszystko wytłumaczył. Prezes „Fortuny” zgadza się na rozmowę, zaznaczając, że dla zrozumienia aktualnej sytuacji spółdzielni, trzeba cofnąć się 17 lat wstecz.

Niefortunne zadłużenie

Bloki mieszkalne, którymi administruje SM „Fortuna” były przez lata blokami zakładowymi Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych. Kiedy po przemianie ustrojowej zapadały decyzje prywatyzacyjne, nadzorowane przez ówczesne Ministerstwo Przekształceń Własnościowych, pojawiła się konieczność „uwalniania” zakładów od socjalistycznych przybudówek, jakimi były m.in. mieszkania pracownicze. Kiedy postanowiono sprywatyzować WZMot, trzeba było „coś zrobić” z zakładowymi blokami. Władze zakładu w porozumieniu z ministrem Wiesławem Kaczmarskim i ówczesnym wojewodą łódzkim



SM „Fortuna”. Bloki wymagają remontów. O ich zakresie będą teraz decydowały wspólnoty.

Andrzejem Pęczakiem, zdecydowały o powołaniu spółdzielni mieszkaniowej, której miały zostać sprzedane bloki.

Spółdzielnia została formalnie zarejestrowana w 1993 roku, ale faktycznie zaczęła działać w 1994 r. Prezesem zarządu został Wacław Kosowski, pracujący wówczas w magazynach WZMot. Powołanie spółdzielni wyglądało dość osobliwie. – Ja, pani księgowa i jeszcze jeden pracownik zostaliśmy któregoś dnia wezwani do dyrekcji i zastanawialiśmy się, czego mogą od nas chcieć w takim składzie? – wspomina dziś prezes – A szefostwo zadecydowało – trzeba utworzyć spółdzielnię mieszkaniową i było powiedziane: ty będziesz prezesem, ty się zajmiesz tym, a ty jeszcze czymś innym.

Na początku, zgodnie z ustawą, SM „Fortuna” utworzyła minimalną liczbę 10 członków, do których szybko dołączyła większość lokatorów zakładowych mieszkań. Zapadło odgórne ustalenie, że do 19 września 1994 r. musi być dokonana sprzedaż bloków. Prezes Kosowski przypomina sobie, że świeżych spółdzielców dziwił ten pośpiech, prędką wycena sprzedawanego majątku na 797.955 zł (w przeliczeniu na PLN po denominacji) i naciski, żeby szybko podpisać umowę. Jak się okazało, to skarb państwa miał w tym interes. Już po kilku tygodniach, 12 października 1994 roku, sejm uchwalił ustawę o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych, na mocy której miały być one przekazywane spółdzielniom nieodpłatnie (!), miesz-

kańcom miały być zwrócone kaucje, a ponadto zakłady miały obowiązek jeszcze przez rok od przekazania partycypować w kosztach utrzymania nieruchomości. Ta, bardzo korzystna dla mieszkańców mieszkań zakładowych ustawa, niestety nie objęła już głowieńskiej „Fortuny”. Nic więc dziwnego, że członkowie spółdzielni poczuli się oszukani.



Teraz, wraz z narosłymi przez lata odsetkami zadłużenie Spółdzielni Mieszkaniowej „Fortuna” sięga niemal 1.8 mln zł

– Ja nieraz mam nerwy, jak to człowieka mogą wmanewrować. Przecież gdyby ktoś nam wtedy powiedział: „nie podpisujcie, bo chca wnieć”, to tego długu by nie było. A przecież musieli wiedzieć, że taka ustawa jest przygotowywana, tylko to zataili. – prezesa Kosowskiego do dziś bulwersuje postawa ówczesnych władz. – My umowę podpisaliśmy, bo każdy tak to rozumiał, że jak coś się bierze, to trzeba zapłacić, chociaż bloki były stare i wymagały remontów. Z tym że władze postąpiły nieuczciwie z młodą spółdzielnią, zgodzili się jej członkowie. Po wejściu w życie ustawy z 12 października 1994 r. zarząd wręcz zebrał w ministerstwie

o umorzenie długu, argumentując to m.in. dużymi potrzebami remontowymi. Minister pozostał jednak nieugięty, a dług – nieuregulowany.

– W 1998 roku udało się nam, czyli zarządowi, wynegocjować załatwienie sprawy spłatą 500 tys. zł, bo taką kwotą dysponowała wówczas spółdzielnia z tytułu odpłatnego przekształcenia mieszkań wynajmowanych lokatorom w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Jednak najwyższa władza spółdzielni, czyli Walne Zgromadzenie, nie zgodziła się na to i postanowiła przeznaczyć te pieniądze na remonty. – relacjonuje Wacław Kosowski.

Ministerstwo podało do sądu spółdzielnię odmawiającą spłaty długu. Wyrok pierwszej instancji nakazywał uregulowanie zaległej należności, a po odwołaniach strony pozwanej decyzję tę utrzymał w mocy także Sąd Okręgowy i Sąd Najwyższy. Teraz, wraz z narosłymi przez lata odsetkami zadłużenie Spółdzielni Mieszkaniowej „Fortuna” sięga niemal 1.8 mln zł, a dokładnie to na 29 stycznia br. wyniosło 1.788.000 zł. W 2010 r. Walne Zgromadzenie SM „Fortuna” zgodziło się zaproponować Ministerstwu Skarbu Państwa spłatę 300 tys. zł i zamknięcie na tym sprawy. Minister odmówił, proponując jedynie rozłożenie całej kwoty na raty. W lutym komornik zabrał z konta spółdzielni 180.000 zł.

– Gdyby tych pieniędzy nie zabrał, moglibyśmy za to pomalować dachy, ale na razie jako funkcjonujemy. – mówi prezes.

str. 35

ZASŁYSZANE NA OSIEDLU...

Jak się żyje we wspólnocie? Co przyniosły zmiany w SM „Fortuna”? – z tymi pytaniami w południe 14 czerwca zwróciliśmy się do dwóch grup mieszkańców bloków przy ul. Sikorskiego. Wszystkie sondowane osoby wypowiadały się anonimowo. Oto co usłyszeliśmy od trzech mieszkanki bloku nr 7: – Na razie nie widzimy żadnych różnic. To wszystko pic na wodę. Chodzi o to, żeby długu nie było, ale on i tak jest, tylko nie na mieszkaniach. – Nie wiemy, jak te wspólnoty będą

funkcjonowały, jeżeli w bloku połowa ludzi ma odrębną własność, a połowa jest spółdzielcza? To jak będzie z remontami? To powinno być wyjaśnione na zebraniach. – Nie sądzę, żeby coś się zmieniło. Na klatkach brudno jest, jak było, w piwnicach są dziury, trudno wyprosić, żeby ze spółdzielni cokolwiek zrobili. Tyle panie, natomiast trzej starsi panowie spotkani „na dymku” przy trzepaku przed blokiem nr 13 mówili: – Spółdzielnia czy wspólnota – czort wie, co tu

jest? To jest rozmaitość w jednym flaku. – Takiego bałaganu, jak u nas to nie ma nigdzie i tyle mam do powiedzenia. – Z tymi wspólnotami to jest tak – „obietki cacanki, a głupiemu radość”, a prezes jest ten sam i on jeden wszystkim rządzi. Ja to samo prezesowi w oczy mogę powiedzieć. Wobec zaprezentowanych powyżej postaw, mamy nadzieję, że nasza publikacja przyczyni się do lepszego zrozumienia aktualnej sytuacji Spółdzielni Mieszkaniowej „Fortuna” w Głownie.

REKLAMA

Potrzebujesz zabudowy, która pomieści wszystko?

Chcesz maksymalnie wykorzystać wolną przestrzeń w domu?

Wyobraź sobie, że każda para butów ma swoje miejsce ...

KOMANDOR
dopasujemy meble do TWOICH potrzeb

ZADZWOŃ i umów się na BEZPŁATNY POMIAR
Daj nam 1 GODZINĘ a przygotujemy projekt szafy, o której marzysz!

**SALON FIRMOWY: ŁOWICZ, ul. Krakowska 18,
tel. +46 837 27 11**

KOMANDOR
www.komandor.pl

z tym kuponem zyskujesz **5%** **rabatu** na całą zabudowę do obowiązującej promocji **ważny do 12 sierpnia 2011**

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103
tel. 46/837 41 38, fax 837 47 98
sib@lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

SIB ŁOWICZ

WYSOKIE RABATY

OKNA

• profil klasy „A”

• 5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE
• 6-komorowy ALPHALINE

• Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
• Okucia Winkhaus Auto pilot
• Mikrowentylacja gratis
• Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
• Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
• Profesjonalny montaż

PROMOCJA 6-cio komorowe okna Alphaline z energooszczędną szybą CLIMAQTOP U=0,5

OKNA TYPowe SYSTEM EFFECTLINE 5-CIO KOMOROWY SZYBA U=1,0 Z CIEPŁĄ RAMKĄ SSP **BEZ DOPLATY**

1765	550,-	1435	350,-	1435	460,-
CENY NETTO OKIEN TYPOWYCH					

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM CE

WYPOZYCZ WĘLNIAK na Boże Ciało

46/837 37 28
Podrzeczna 2

lowiczanie.info
www.lowiczanie.info

Warto zajrzeć!

Fotoreportaż

**Jak było
na pikniku
w Niesułkowie. str. 10**

Dni Główna 2011 | Puchar Polski Strongman na święcie miasta

Ściskali czule kule

Niedzielny Puchar Polski Strongman Harlem to było widowisko, jakie spośród wszystkich atrakcji Dni Główna 2011 przyciągnęło największe tłumy. Widzowie kilkurzędowym pierścieniem ciasno opletli teren, na którym siłacze wyciskali z siebie siódme poty, rywalizując w 6 konkurencjach.

Tą, która zadecydowała o ostatecznej klasyfikacji, był załadunek na platformy kul o wadze; 130, 140, 150, 160 i 170 kg. Do tego zadania zawodnicy przygotowali się, smarując dłonie i przedramiona specjalnym klejem. Wcześniej wnosili ciężary na schody, podnosili samochód o wadze 480 kg, nieśli yok o wadze 400 kg na odległość, podnosili belkę (tu poza konkursem na wyzwanie „Liby” odpowiedział głowieński strongman Krzysztof Radzikowski i wygrał!) przewracali 420-kilogramową oponę. Po ostatniej konkurencji, czyli wspomnianych „kulkach”, stało się jasne, że Puchar Polski Strongman wywalczył niepokonany Sławomir Toczek. Miejsce II zajął Lubomir „Liba” Libacki, a III – zmagający się z bólem brzucha Sebastian „Szczypior” Kurek. Dalej uplasowali się kolejno: Tomasz Lademann, któremu do miej-

sca „na pudle” zabrakło 1,5 pkt. kontuzjowany Marcin Wliżło i Krzysztof „Jaro” Jarocki.

Pojedynek strongmenów przeplatały popisy akrobatyczne, a w finale niedzieli zagrały dla głównian zespoły głównian zespół Citizen.

Wcześniej na promenadzie nad zalewem odbywał się już po raz kolejny towarzyszący Dniom Główna Jarmark Artystyczny, zorganizowany przez MOK. Swoje prace prezentowali na nim miejscowi i przyjezdni twórcy. Z Główna był m.in. rzeźbiarz Jerzy Flis i malarka Zofia Bogutczak, z pobliskiego Kamienia przyjechała twórczyni ludowa Alina Kret. Michał Jedrzejczak spod Strykowa zaprezentował autorską biżuterię z metalu i szkła witrażowego. Małżonkowie ze Zgierza przywieźli pachnące jeże ze słomy, a Alicja Olczak z Kutna szydełkowe ozdoby i maskotki wła-



Łowiczanka z Lipiec Reymontowskich. W stroju Jagusi z „Chłopów” przyjechała na Jarmark Artystyczny Marzena Jedrzejczak z gminy Rogów. Na zdjęciu z przewodniczącą miejskiej komisji oświatowej Magdaleną Szajder.



Pod dobrymi skrzydłami. Rzeźbiarz Jerzy Flis z Główna zaprezentował na jarmarku kilka aniołów i jedną dużą figurę Maryi z Dzieciątkiem.

sno pomysłu, w tym zabawne koty zwane kłamkowcami, które, niczym hotelowe zawieszki, zahaczone o kłamkę po zewnętrznej stronie drzwi, mają informować, żeby nie przeszkadzać temu, kto jest w pokoju. Janina Kolado-Frączak przyjechała z Ozorkowa z haftowanymi serwetami i obrusami oraz ręcznie robionymi kartkami okolicznościowymi. Ogółem na jarmarku swój dorobek prezentowało blisko 50 wystawców. Tym, co chcieli, ale i tym, co się trochę przed nim bronili, pobyt na Jarmarku Artystycznym uatrakcyjniał swoim wokalem niezmierny w roli didżeja „muzyczny” kominiarz Władek Jarecki. Na Placu Wolności swoje kramy rozstawili z kolei handlarze starociami, ale

ich oferta spotkała się ze słabym zainteresowaniem.

W sobotę na scenie najpierw występowały taneczne i muzyczne grupy działające w MOK-u, a potem publiczność bawiły zespoły Blenders, Sivovica, Bald Band i Cztery po Cztery. Tego dnia Główno odwiedził oldboje z Widzewa Łódź, którzy na ręce burmistrza Janeczka przekazali piłkę z autografami na licytację na cel charytatywny. Dwudniowemu świętu miasta towarzyszyły tradycyjne festynowe atrakcje: wesole miasteczko, stragany. Wydzielone ogródki piwne przycupnęły poza terenem imprezy.

Krótki film z Dni Główna 2011 i Pucharu Polski Strongman Harlem można obejrzeć na www.lowiczanie.info w zakładce Kultura. ewr



Na bluesową nutę. W sobotę na estradzie grał zapowiadany jako gwiazda Blenders, ale dopiero występ zespołu Wild Blues Sivovica, w którym gra dwójka głównian, przyciągnął publiczność pod scenę.



Kule w górę!
Ostatnia konkurencja zawodów Pucharu Polski Strongman w Głownie rozstrzygnęła o miejscach siłaczy w klasyfikacji.



Rogata dusza. Na straganach królowały kolorowe peruki, świecące rogi i balony. Małgosia i Piotrek z Głowna zgodnie przyznali, że na plenerowej imprezie bawili się świetnie.



Mała kolejka, ale duże emocje. Na Dniach Głowna jak co roku można było zaszaleć w Wesołym Miasteczku. Chętnych nie brakowało.



Oni bawili się najlepiej. Fantastyczne kreacje i dobry nastrój – takich imprezowiczów życzyli sobie chyba wszyscy artyści, a tymczasem sobotni blok koncertowy powoli rozkręcał publikę i większość nie reagowała na muzykę tak spontanicznie.

Fotoreportaż

Stryków | Udane święto miasta

Minister Kwiatkowski na Oddziale Zamkniętym

Nie, nie zamknęli go. Minister sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski pojawił się jednak w niedzielę 19 czerwca na Dniach Strykowskich, by wysłuchać koncertu legendarnej polskiej formacji rockowej Oddział Zamknięty.

Oddział Zamknięty zagrał w finale święta miasta połączonego z Festiwalu Ludzi Drogi „Marynarze Szos”. Zaprzyjaźniony ze Strykowem zgierzanin Krzysztof Kwiatkowski przywiózł ze sobą projekt ustawy nakładającej na ubezpieczycieli obowiązek natychmiastowej wypłaty odszkodowania poszkodowanym w wypadkach.

– Rok temu miałem spotkanie na podobnej imprezie do „Marynarzy Szos”. Opowiedziano mi tam historię jednego z organizatorów, który miał bardzo skomplikowany wypadek na motorze – mówił minister w rozmowie z „Wieściami”. – Ten chłopak przez wiele miesięcy walczył o powrót do normalnego życia. Okazało się, że firma ubezpie-

zeniowa zachowała się niegodnie, nie chciała wypłacić odszkodowania, zmusił ją do tego dopiero po dwóch latach sąd. Dzisiaj przedstawiłem to, do czego się wtedy zobowiązałem – projekt ustawy, który powstał w Ministerstwie Sprawiedliwości. Ustawa, która zmusza ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania na koszty lecze-



Żywa energia, świetna muzyka. Tak w sobotę dla Strykowskich grało De Mono. Z przodu wokalista Michał Karpacki, w tle - Robert Chojnacki.



Z historii pożarnictwa – sikawka konna. Z tą, w pełni sprawną niemiecką pompą strażacką z 1890 r. przyjechali do Strykowskich druhowie ochotnicy z OSP w Sworawie w gm. Poddębice.



Tak się bawi Stryków! Panowie zaszaleli i przygotowując się do wieczornego występu Oddziału Zamkniętego, „zapuszcili” długie pióra.



Minister jak gwiazda. Krzysztof Kwiatkowski, minister sprawiedliwości rozdawał strykowskim płyty Krzysztofa J. Krawczyka i Marynarzy Szos, którzy grali przed Oddziałem Zamkniętym.

Głowno, Stryków | Wyniki egzaminu gimnazjalnego i komentarze

Zanika motywacja do zdobywania wiedzy

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru „Wieści”, publikujemy omówienie wyników uzyskanych przez gimnazjalistów z naszego terenu. Można je porównać z wynikami z powiatu łowickiego i z całego województwa – o których obszernie piszemy na str. 10 -13.

W mieście i gminie Głowno, mieście i gminie Stryków oraz w gminie Dmosin kwietniowy egzamin gimnazjalny pisało łącznie 410 uczniów. Najlepszy średni wynik z jego części humanistycznej uzyskali gimnazjaliści z Zespołu Szkół nr 1 w Strykowie – 25,69 pkt. na 50 możliwych do zdobycia, zaś z części matematyczno-przyrodniczej – gimnazjaliści z Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie z wynikiem 25,27 pkt. Po zsumowaniu średnich uzyskanych przez gimnazjalistów z tej okolicy

z obu części kwietniowego egzaminu okazuje się, że najlepiej wypadli tu trzecioklasiści z Gimnazjum Miejskiego w Głownie z łącznym wynikiem 48,44 pkt. na 100 możliwych do zdobycia. Egzamin pisało w tej szkole 133 uczniów. W części humanistycznej uzyskali oni średni wynik na poziomie 23,17 pkt., egzamin z jęz. angielskiego pisało 96 uczniów uzyskując średni wynik 30,03 pkt., język niemiecki – 2 gimnazjalistów uzyskując średni wynik na poziomie 30,5 pkt. oraz jęz. rosyjski – 35 uczniów

uzyskując średni wynik na poziomie 34,74 pkt.

Najlepiej egzamin gimnazjalny napisali tu: Ewelina Pudłowska – 88 pkt., Kinga Siuta – 86 pkt., Sebastian Król – 80 pkt. i Patrycja Grzelak – 80 pkt. Szkoła była jedyną w powiecie, w której uczniowie pisali egzamin z trzech języków i jedyną, której uczniowie pisali egzamin z języka rosyjskiego. Bardziej szczegółowa analiza wyników poszczególnych uczniów pokazuje, że aż sześciu uczniów uzyskało tu maksymalny wynik tj. 50 pkt. na egzaminie z języ-

ka angielskiego i trzech – wynik na poziomie 47 pkt. z języka rosyjskiego. Najlepszy wynik z języka niemieckiego wyniósł tu 33 pkt. Najlepszy wynik z części humanistycznej osiągnęła Ewelina Pudłowska – 45 pkt., zaś z części matematyczno-przyrodniczej – Kinga Siuta (47 pkt.).

Gimnazjum w Zespole Szkół nr 1 w Strykowie

Sumaryczna średnia wyników uczniów z obu części to 48,05 pkt. na 100 możliwych do uzyskania. W części matematyczno – przyrodniczej uczniowie tej szkoły uzyskali średni wynik na poziomie 22,36 pkt. na 50 możliwych do zdobycia. Wszyscy trzecioklasiści pisali dodatkowy egzamin z języka angielskiego

uzyskując wynik na poziomie 31,65 pkt. Najlepiej wypadli tu Karina Burtka, która uzyskała wynik 80 pkt. z obu części egzaminu, Michał Beldziński – 78 pkt. oraz Adam Kijak i Justyna Fercho – po 77 pkt. na 100 możliwych do zdobycia.

Dyrektor strykowskiego zespołu Anna Tomczak ocenia osiągnięty przez swych uczniów wynik jako zadowalający. Jest on bowiem lepszy od średnich w wielu innych okolicznych szkołach. Jednocześnie dyrektor Tomczak żałuje, że do tegorocznej średniej nie wlicza się wyniku z języka obcego, bo ten w tej placówce wypadł dobrze. – Mamy wynik powyżej średniej wojewódzkiej. Jest taki, bo choć dobrze wypadli na egzaminie uczniowie, którzy osiąga-

ją dobre i bardzo dobre wyniki w nauce oraz ci, którzy osiągnęli wyniki w nauce na poziomie dostatecznym, to mamy też dużą grupę uczniów słabszych, wśród nich 9, wobec których stosujemy obniżone lub specjalne wymagania edukacyjne. Oni mają prawo osiągać wyniki gorsze, a to wpływa na średnią szkoły – wyjaśnia.

Pozostałe gimnazja z terenu Głowna i gminy Głowno, wypadły następująco:

Gimnazjum Powiatowe w Głownie

Kwietniowy egzamin pisało tu 62 uczniów. W części humanistycznej uzyskali oni średni wynik na poziomie 23,37 pkt. zaś w części matematyczno-przyrodniczej – 20,93 pkt. Łączna ich



Muzyka De Mono połączyła pokolenia. Dobra zabawa pod sceną w czasie sobotniego koncertu.

nia i rehabilitacji, a tą wyplacaną sumę później ubezpieczyciel może potrącić z całości ubezpieczenia, ale pieniądze ofiara wypadku dostaje od ręki.

Wspomniany projekt jest przedmiotem prac senatu. Minister ma nadzieję, że ustawa zostanie przyjęta przez sejm przed końcem obecnej kadencji.

Po informacji na temat projektu ustawy przekazanej ludziom drogi ze strykowski sceny, minister rozdawał mieszkańcom płyty „Marynarze Szos” podpi-

sywane przez ich twórcę i szefa fundacji Mirakle Krzysztofa J. Krawczyka, który kilka minut wcześniej zakończył koncert. Na płytach obok artysty swoje podpisy składali minister Kwiatkowski i również goszczący na Dniach Strykowa wicestarosta zgierski Marcin Karpiński. Po godz. 21.00 rozpoczął się długo oczekiwany świetny koncert Oddziału Zamkniętego. Dzień wcześniej tłumy strykowian i gości bawiły się na koncercie grupy De Mono.

Tegoroczne Dni Strykowa odbywały się na targowisku miejskim. Licznym występem na scenie towarzyszyły imprezy organizowane pod patronatem Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Można było sprawdzić równowagę w algokoglach, podziwiać przybyłe na zlot motocykle i zabytkowy sprzęt strażacki. Z kolei współcześni strażacy oferowali chętnym podziwianie panoramy miasta z kosza podnośnika. Chętnych nie brakowało. W ra-

mach Festiwalu Ludzi Drogi dla dzieci przygotowano wiele konkursów. Podczas przeprowadzonej w niedzielę w OSP zbiórki krwi zainicjowanej przez Strykowską Grupę Motocyklową na rzecz poszkodowanego wypadku młodego strykowianina, zebrano 10 litrów krwi.

Krótkie filmy z Dni Strykowa i odwiedzin ministra sprawiedliwości na święcie miasta zamieszczamy na stronie www.lowiczanie.info w zakładce Stryków. **ewr**



Przyjaciółki. Trochę już zmęczone tańcem podczas koncertu Marynarzy Szos, ale wciąż pełne ochoty na dalszą zabawę młode strykowianki.



Bieg z liną. Dzieci chętnie uczestniczyły w konkursach w ramach Festiwalu Ludzi Drogi „Marynarze Szos”. Tu trzeba było osiągnąć zabawkę, będąc w pasie przywiązany liną z motorowych dętek. Nie było łatwo!



Autograf proszę! Krzysztof J. Krawczyk z Marynarzy Szos podpisywał płyty razem ze wicestarostą zgierskim Marcinem Karpińskim.



Malowanie twarzy – jedna ze stałych i cieszących się dużą popularnością atrakcji dla najmłodszych. Tu kosmetycznym zabiegom poddaje się Ania Kalinka.

średnia wyniosła zatem 44,3 pkt. Wszyscy gimnazjaliści pisali tu egzamin z jęz. angielskiego uzyskując średni wynik na poziomie 22,95 pkt. Najlepiej wypadli tu: Weronika Zygmunowicz – 83 pkt., Jakub Dalek – 81 pkt. i Dawid Leśniewski – 75 pkt. Średnie wyniki z obu części, dyrektor Anna Lewandowska ocenia zadowolająco. – Cieszy nas fakt, że uczniowie mający trudności w nauce osiągnęli dobry wynik, na miarę swoich możliwości – komentuje.

Gimnazjum w Mąkolicach

Egzamin pisało 15 gimnazjalistów. Uzyskali oni łączną średnią na poziomie 41,93 pkt. – z czego 21,33 pkt. z części humanistycznej i 20,60 pkt. z części matematyczno-przyrodniczej. Wszyscy gimnazjaliści pisali egzamin z języka angielskiego uzyskując z niego średni wynik na poziomie 30,73 pkt. Najlepiej egzamin napisała tu Monika Gudej – 82 pkt. Drugi w klasyfikacji

generalnej Jakub Plewka zdobył 58 pkt., pozostali gimnazjaliści jeszcze mniej. Dyrektor Wioletta Przyżycka nie jest ze średniej zadowolona, ale jak mówi – można było się tego spodziewać. – Wyszło tak, jak jest ta klasa oceniana u nas w szkole. Jest jedna wyróżniająca się, bardzo dobra uczennica, która bierze udział w olimpiadach i konkursach przedmiotowych i pozostała grupa dużo słabszych uczniów – komentuje dyrektor Przyżycka – Cieszy mnie wynik egzaminu z języka angielskiego, bo jest wyższy od zeszłorocznego. Nauczycielka pracowała z uczniami dodatkowo i dało to efekty. Będziemy analizować poszczególne zadania i wyniki naszych uczniów, dlatego jeszcze nie mogę powiedzieć, z czym poradzili sobie gorzej i nad czym będziemy z nimi pracować.

Gimnazjum w Popowie

Egzamin pisało tylko 2 uczniów uzyskując łączną średnią na poziomie 41 pkt.,

w tym – 21 pkt. z części humanistycznej i 20 pkt. z części matematyczno-przyrodniczej. Obaj trzecioklasiści pisali tu dodatkowo jęz. angielski uzyskując średni wynik na poziomie 20 pkt. Taką sytuację trudno komentować. Dyrektor Krzysztof Fortuna podkreśla, że gimnazjum przy popowskim zespole funkcjonuje zaledwie od września 2010 r. Do klasy trzeciej trafiły tu dwie uczennice, które wcześniej były w innym gimnazjum. Z roku na rok powinno być lepiej. Od nowego roku naukę w pierwszej klasie gimnazjum rozpocznie 11 uczniów. Wszystkich gimnazjalistów będzie tu ponad 20. W tym roku szkolnym było ich tu łącznie tylko 11. – Średnia krajowa i średnia wojewódzka też są niskie, a wyniki szkół w najbliższej okolicy też nie są najwyższe – komentuje.

Gimnazjum w Bratoszewicach

Kwietniowy egzamin pisało 46 gimnazjalistów. Uzyska-

“
Jest niż demograficzny. Uczniowie wiedzą, że dostaną się do liceów. O wysokie wyniki walczą tylko ci, którym zależy na bardzo dobrych liceach. Reszta sobie po prostu odpuszcza.

li oni łączną średnią 42,85 pkt., w tym 21,39 pkt. – z części humanistycznej i 21,46 pkt. z części matematyczno-przyrodniczej. Średnia egzaminu z języka angielskiego wyniosła tu 24,37 pkt. Dyrektor Ewa Piórkowska ubolewa nad słabymi wynikami swych uczniów. – W zeszłym roku też był taki słaby wynik.

Podjęliśmy działania, by go poprawić. Były zajęcia wyrównawcze. Bez efektu. Jest kilka wysokich wyników, ale jest też bardzo dużo dzieci, które uzyskały zaledwie kilkanaście punktów na 50 możliwych. To jest przerażające – ocenia dyrektor Piórkowska. Jej zdaniem winien jest temu brak motywacji wśród uczniów do zdobywania jak najlepszych wyników. – Jest niż demograficzny. Uczniowie wiedzą, że dostaną się do liceów. O wysokie wyniki walczą tylko ci, którym zależy na bardzo dobrych liceach. Reszta sobie po prostu odpuszcza – dodaje. – Były osoby, które z egzaminu wyszły już po 15 minutach.

Najlepsze wyniki uzyskali: Kacper Kubicki – 89 pkt. i Patrycja Cichosz – 79 pkt.

Gimnazjum w Dmosinie

Średni wynik z części humanistycznej w powiecie zgierskim wyniósł 24,84 pkt., zaś w części matematyczno-przyrodniczej – 23,45 pkt. W sąsied-

nim powiecie brzezińskim było to odpowiednio po 24,19 pkt. w obu częściach, zaś w położonym na jego terenie Gimnazjum w Dmosinie – 23,63 – z części humanistycznej oraz 20,39 pkt. – z części matematycznej. Egzamin pisało tu 49 trzecioklasistów. Jej zdaniem winien jest temu brak motywacji wśród uczniów do zdobywania jak najlepszych wyników. – Jest niż demograficzny. Uczniowie wiedzą, że dostaną się do liceów. O wysokie wyniki walczą tylko ci, którym zależy na bardzo dobrych liceach. Reszta sobie po prostu odpuszcza – dodaje. – Były osoby, które z egzaminu wyszły już po 15 minutach. Najlepsze wyniki uzyskali: Kacper Kubicki – 89 pkt. i Patrycja Cichosz – 79 pkt. nim powiecie brzezińskim było to odpowiednio po 24,19 pkt. w obu częściach, zaś w położonym na jego terenie Gimnazjum w Dmosinie – 23,63 – z części humanistycznej oraz 20,39 pkt. – z części matematycznej. Egzamin pisało tu 49 trzecioklasistów. Jej zdaniem winien jest temu brak motywacji wśród uczniów do zdobywania jak najlepszych wyników. – Jest niż demograficzny. Uczniowie wiedzą, że dostaną się do liceów. O wysokie wyniki walczą tylko ci, którym zależy na bardzo dobrych liceach. Reszta sobie po prostu odpuszcza – dodaje. – Były osoby, które z egzaminu wyszły już po 15 minutach. Najlepsze wyniki uzyskali: Kacper Kubicki – 89 pkt. i Patrycja Cichosz – 79 pkt.

Raport



Zespół ludowy – reaktywacja.

Z jakiej okazji i czy na dłużej? str. 25

Egzamin gimnazjalny | Wyniki i komentarze po ich ogłoszeniu

Zawsze może być lepiej, ale nie jest źle

Kilkunastu gimnazjalistów w Łowiczu i okolicach zdobyło 90 punktów, szkoła w Zdunach ma drugą średnią w powiecie łowickim (59,25 pkt.), za gimnazjum pijarskim (67,96 pkt.), a w Gimnazjum nr 3 na Korabce w Łowiczu najlepiej część humanistyczną egzaminu napisali młodzi piłkarze Pelikana, którzy stanowią dużą część klasy III d.

Przed tygodniem Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łodzi podała wyniki kwietniowych egzaminów gimnazjalnych. Z części humanistycznej egzaminu, która przez OKE została uznana za średnio trudną, uczniowie w powiecie łowickim uzyskali średnią 27,76 pkt., która jest wyższa niż średnia województwa łódzkiego wynosząca 25,16. Z części matematyczno-przyrodniczej, która nawet zdaniami OKE była trudna, średnia w powiecie wynosi 25,33, przy średniej wojewódzkiej 23,81. Po raz trzeci kończący naukę w gimnazjum pisali też egzamin z języka obcego nowożytnego, ale po raz ostatni jego wynik nie jest przeliczany na punkty przy rekrutacji do szkoły ponadgimnazjalnej. Na naszym terenie we wszystkich szkołach odbywał się egzamin z języka angielskiego, ponadto z językiem niemieckim zmierzły się część uczniów Gimnazjum nr 3 w Łowiczu, Gimnazjum w Popowie, w Kampinie i w Bolimowie. Język rosyjski pisali natomiast uczniowie Gimnazjum Miejskiego w Głownie, 2 osoby pisały tam też niemiecki.

Patriotyzm okazał się trudnym zagadnieniem

W części humanistycznej trudne okazały się 3 zadania z historii Polski, w których należało ułożyć wydarzenia chronologicznie, napisać dokonania historyczne wskazanych postaci, wykazać się umiejętnością argumentowania z wykorzystaniem wiedzy historycznej. Egzaminatorzy zwrócili uwagę, że młodzież myli pojęcia patriotyzm i patriotyzm lokalny, że nie jest konsekwentna przy pisaniu rozprawki, w której należało przedstawić stanowisko na te-

KAROLINA CZAPNIK Gimnazjum nr 3

Zdobyła w teście 95 pkt. 50 pkt., czyli maksymalną ich ilość, miała zapewniona z części humanistycznej jako laureatka konkursu historycznego Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego. Z 45 pkt. z części matematyczno-przyrodniczej jest zadowolona. Dała radę z matematyką, choć jedno z zadań dotyczyło brył obrotowych. Trudność miała z pytaniem z biologii, gdzie trzeba było wyjaśnić obieg węgla w przyrodzie. Do testu nie przygotowywała się specjalnie, bała się fizyki, powtarzała wzory, teorie, ale okazało się na teście, że zadania są łatwiejsze, niż sądziła. Do matematyki



przygotował ją start w konkursie przedmiotowym, w którym doszła do II etapu. Karolina jest bardzo dobrą uczennicą, średnia ocen na koniec roku – 5,67. Naukę chce kontynuować w I LO w Łowiczu, o studiach nie myśli jeszcze poważnie, choć możliwe, że będą one związane z przedmiotami ścisłymi. W wolnych chwilach czyta książki i uczy się grać na gitarze.

mat patriotyzmu w czasie wojny i w czasie pokoju. W raporcie OKE znaleźliśmy informację, że młodzież lepiej radziła sobie z zadaniami zamkniętymi. Było to szczególnie widoczne u chłopców, którzy zdobywali z tej części egzaminu średnio 4 pkt. mniej niż dziewczęta.



– Oprócz dobrego wyniku cieszy mnie to, że większość z tych uczniów zamierza uczyć się nadal u nas i będzie od września chodzić do pijarskiego liceum ogólnokształcącego – Przemysław Jabłoński dyrektor gimnazjum pijarskiego.

Nielatwy był schemat obiegu węgla w przyrodzie

Na egzaminie z przedmiotów ścisłych przeważały zadania umiarkowanie trudne i trudne.

Najwięcej problemów przysporzyły szesnastolatkom: schemat obiegu węgla w przyrodzie, przebieg reakcji chemicznej z zapisaniem równania reakcji, zadanie matematyczne z kontekstem praktycznym na temat opłaty za telefon przy różnych rodzajach abonamentu. Bardzo trudne było zadanie zamknięte, w którym z opisanej sytuacji uczeń miał wykonać prosty mo-

del matematyczny. I w tym przypadku dziewczęta napisały test lepiej niż chłopcy, ale różnica w skali województwa wyniosła zaledwie 0,30 pkt.

Poniżej przedstawiamy wyniki każdej ze szkół oraz sylwetki uczniów, którzy uzyskali najwyższą ilość punktów.

Pijarskie najlepsze

Aż o 12 pkt. wynik uczniów pijarskiego gimnazjum w Łowiczu jest wyższy od najsłabszych wyników innych szkół powiatu łowickiego z części matematyczno-przyrodniczej i z humanistycznej. W pijarskim gimnazjum średnia punktów z części humanistycznej wyniosła 35, z matematyczno-przyrodniczej – 32,96 pkt. Na tak dobry wynik z pracowało wielu, ale szczególnie 12 uczniów, którzy cały test napisali powyżej 80 pkt. 4 z nich uzyskało zresztą ponad 90 pkt. Wśród nich są: Maria Karczevska – 97 pkt., Jan Jabłoński – 92 pkt., Bartłomiej Zajęczkowski i Przemysław Kret – po 90 pkt. Pozostali uzyskali: Sandra Cytryńska – 89 pkt., Milena Gosławska – 87 pkt.,



PRZEMYSŁAW JABŁOŃSKI dyrektor gimnazjum pijarskiego w Łowiczu

Jestem zadowolony z wyników wszystkich 3 części testu gimnazjalnego. Chciałbym również w przyszłym roku utrzymać tegoroczny wysoki poziom egzaminu z języka angielskiego, którego średnia wyniosła teraz 39,75 pkt. Uważam, że każdy, kto solidnie przepracował całe 3 lata, wypadł bardzo dobrze na teście, ten, co się migał od nauki, też otrzymał tego potwierdzenie w wynikach egzaminu. Cieszy mnie też to, że nasza szkoła uplasowała się w czołówce najlepszych szkół w województwie łódzkim. Taki wynik, co zawsze podkreślam, to efekt wspólnej pracy nauczycieli, uczniów i rodziców. Ważne, by ta współpraca przynosiła coraz lepsze wyniki, byśmy mogli być z nich dumni tak jak teraz.



DANUTA ZAKRZEWSKA dyrektor OKE w Łodzi

Wyniki egzaminu gimnazjalnego w Łowiczu są dużo lepsze niż w okręgu i w województwie. Nie ma się czego wstydzić. Zróżnicowanie zawsze było i będzie, bo mamy zróżnicowaną młodzież. Przyglądając się wynikom, powinniśmy przychylnie spojrzeć na wynik Gimnazjum nr 4 w Łowiczu. Tam sprawdzian standardowy pisało tylko 10 dzieci, w tym 7 z dysfunkcjami. Nie można patrzeć na średnią tej szkoły tak jak na inne. Nigdy zresztą nie można szkoły oceniać tylko po średniej, bo to jeden z elementów, ale w tym przypadku tym bardziej jest to ważne. Praca w takiej klasie jest bardzo trudna. W tym przypadku trzeba pogratulować olbrzymiego wysiłku, jaki włożono w pracę z uczniami.

Ludwika Sokół – 87 pkt., Konrad Malinowski – 85 pkt., Patrycja Mitrega – 85 pkt., Maria Janikowska – 84 pkt., Brian Malangiewicz – 83 pkt. i Jędrzej Pietrzak – 80 pkt. Również test z języka angielskiego wypadł bardzo dobrze. 5 uczniów zdobyło maksymalną ilość 50 pkt. Są to: Maria Kolas, Brian Malangiewicz, Karolina Beta, Maria Karczevska i Przemysław Kret. – Oprócz dobrego wyniku cieszy mnie to, że większość z tych uczniów zamierza uczyć się nadal u nas i będzie od września chodzić do pijarskiego liceum ogólnokształcącego – podkreśla dyrektor szkół pijarskich Przemysław Jabłoński.

Gimnazjum nr 1

Egzamin pisało 95 uczniów czterech klas III Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza. Wynik szkoły to 46,04 pkt.: 24,02 z części humanistycznej oraz 22,02 z matematyczno-przyrodniczej. Z języka angielskiego średnia wyniosła 25,78 pkt. Dyrektor Jolanta Urbanek nie ukrywa, że klasy IIIa oraz IIIb napisały egzamin dużo lepiej niż IIIc i IIId. W dwóch ostatnich klasach było grono uczniów zaniedbanych środowiskowo. Mieli oni problemy z nauką i problemy rodzinne.

PRZEMYSŁAW KRET gimnazjum pijarskie

Moje wyniki testu gimnazjalnego jasno wskazują, czym się interesuję i z czego czuję się najmocniejszy. 48 pkt. uzyskałem bowiem z części humanistycznej, a 42 z matematyczno-przyrodniczej. Zawsze interesowało mnie pisanie, również do gazetki szkolnej. Chcę w przyszłości zostać dziennikarzem, dlatego wybrałem klasę o profilu dziennikarskim w Liceum Ogólnokształcącym nr 21



w Łodzi. Mieszkam w Głownie, więc tyle samo kilometrów muszę pokonać już teraz, jadąc do Łowicza, jak do Łodzi, dlatego zdecydowałem się na łódzką szkołę.

Opuszczali wiele dni nauki, nie byli promowani z klasy do klasy, a rodzice nie interesowali się ich postępami w nauce. Gdy już doszli do klasy III gimnazjum, niektórzy z nich mieli po 18 lat i nie mieli chęci do nauki.

Na niezadowolającą średnią szkoły złożyły się 3 bardzo słabe wyniki, poniżej 20 pkt. z dwóch egzaminów, z których można było zdobyć w sumie 100 pkt. Największą ilość pkt. uzyskała Weronika Znajdek z IIIa – 81 pkt. Oprócz niej wynik 70 i więcej punktów uzyskało 6 uczniów.

Głębsza analiza wyników planowana jest jesienią, po otrzymaniu dokładnych raportów z OKE. Wstępna ocena wyników wskazuje, że największy problem uczniowie mieli na egzaminie z przedmiotów ścisłych ze stosowaniem zintegrowanej wiedzy i umiejętności do rozwiązywania problemów, natomiast na egzaminie z przedmiotów humanistycznych z tworzeniem tekstu własnego. – Duża grupa uczniów miała 0 pkt. z tekstu własnego, a to oznacza, że nie napisali rozprawki, za którą można było zdobyć 25 pkt. – mówi Jolanta Urbanek.

Gimnazjum nr 2

Gimnazjum nr 2 w Łowiczu – średnia ogólna 58,39 punktów, z części matematyczno-przyrodniczej 27,60 pkt., z części humanistycznej 30,79 pkt., z języka obcego 32,69 pkt. Pisało 101 uczniów z 4 klas. Najwięcej punktów – 90 – uzyskał Przemysław Błaszczak. 88 punktów uzyskał Piotr Pietrzak, a 87 – Kamil Guzek. – Jestem umiarkowanie zadowolona, choć ten egzamin i osiągnięte wyniki dobitnie pokazują, że był on trudny, zwłaszcza w części humanistycznej, gdzie wyraźnie był zrobiony pod nową podstawę programową z uwzględnieniem dużej ilości historii. Mamy wynik poniżej 60 punktów, co do tej pory zdarzyło się tylko raz. Na tle innych szkół ten wynik wy-

gląda dobrze, co pokazuje trudność tego egzaminu, którego nie za bardzo można porównywać z latami poprzednimi, gdyż różne są stopnie tej trudności – powiedziała nam dyrektor „Dwójki” Mirosława Walczak.

Gimnazjum nr 3

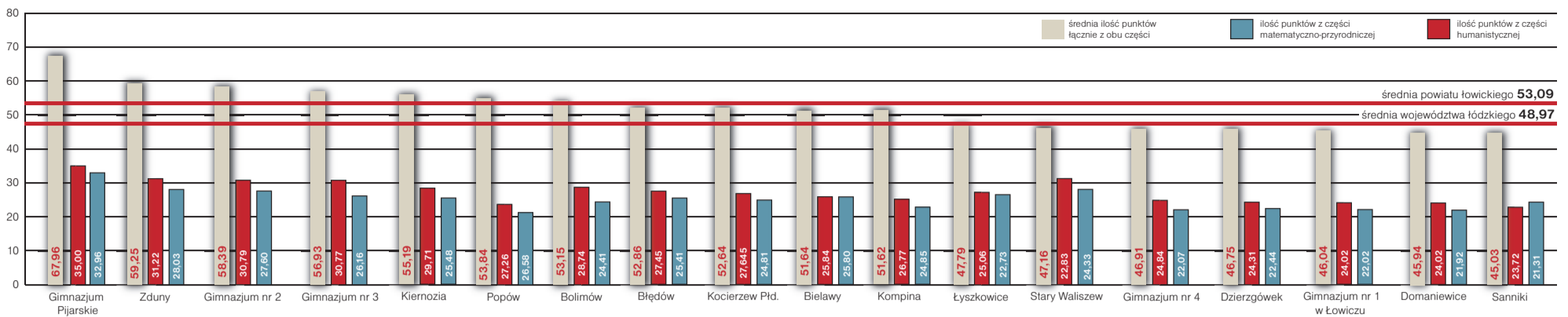
Egzamin w szkole na Korabce pisało 103 uczniów z czterech klas III. Średnia szkoły wyniosła 56,93 pkt., na co składa się 30,77 z części humanistycznej oraz 26,16 z matematyczno-przyrodniczej. Średnia z języka angielskiego wyniosła 32,72, z niemieckiego



– Wynik w tym roku jest rewelacyjny. Uzyskaliśmy wyższą średnią niż niektóre miejskie gimnazja, co raczej się nie zdarzało – Jolanta Gajewska, dyrektor gimnazjum w Zdunach.

32,63. W szkole nie było niskich wyników, 10 uczniów uzyskało 80 lub więcej punktów, w tym dwoje uczniów miało ponad 90 pkt. Oboje to laureaci konkursów przedmiotowych, którzy nie pisali egzaminów z części humanistycznej. Są to: Karolina Czapnik z klasy IIIb, która uzyskała 95 pkt. i Bartłomiej Pawełkowicz z IIIb – 93 pkt.

Dobre wyniki uzyskali również: Patrycja Jankowska z klasy IIId – 86 pkt., Magdalena Bąba z IIIa – 85 pkt., Anna Kaba z IIIa – 84 pkt., Bartłomiej Więcek z IIIa – 83 pkt., po 80 pkt. mieli Przemysław Pawlak z IIIb, Agnieszka Żabka z IIIb oraz Dorota Dębska z IIIc.



Średnia zdobytych punktów dla wszystkich uczniów gimnazjum roku szkolnego 2010/2011. Do zdobycia było łącznie 100 pkt., po 50 z obu części egzaminu.

JAN JABŁOŃSKI gimnazjum pijarskie

Pisałem część matematyczno-przyrodniczą, ponieważ z humanistycznej byłem zwolniony. W ubiegłym roku zostałem laureatem olimpiady Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego. Choć test nie był trudny, popełniłem kilka błędów z biologii i chemii. Muszę przyznać, że nie przepadam za chemią i nie lubię się jej uczyć, stąd pewnie też



ten wynik 42 pkt. – łącznie 92 pkt. Od września będę uczył się w liceum pijarskim.

Dyrektor Agnieszka Rutkowska mówi, że dokładna analiza wyników egzaminów była zwykle przeprowadzana we wrześniu, na specjalnej radzie pedagogicznej. Po wstępnej analizie dało się jednak zauważyć, że klasa IIIa najlepiej poradziła sobie z częścią matematyczno-przyrodniczą egzaminu, natomiast IIIb, sportowa, okazała się najlepsza z części humanistycznej. To ciekawe, bo w klasie tej jest duża grupa młodzieży trenującej piłkę nożną w łowickim Pelikanie.

Gimnazjum nr 4

Spośród 14 uczniów klasy III integracyjnej Gimnazjum nr 4, 10 uczniów pisało arkusz standardowy, 3 arkusz A8, a jedna osoba była zwolniona z pisania egzaminu. Najwyższy wynik miała Julia Golis, która zdobyła 91 pkt. (47 z części humanistycznej i 44 z matematyczno-przyrodniczej), a język angielski napisała na 46 pkt. Podając nam wyniki, dyrektor Maria Wojtylak dodaje, że w gronie 10 trzecioklasistów tylko 3 uczniów

ANITA SZCZEPANIAK Gimnazjum w Kompinie

Interesuje się przede wszystkim przedmiotami ścisłymi: matematyką, chemią, biologią i nauka tych przedmiotów sprawiła jej najwięcej przyjemności. Często siedząc przy komputerze, szuka w tych dziedzinach różnych ciekawostek, poszerzając w ten sposób wiedzę. Dyrektor Gimnazjum w Kompinie Włodzimierz Gracys zauważył jednak, że jej wyniki z egzaminu (90 pkt.) świadczą, że obok przedmiotów ścisłych, z których uzyskała 45 pkt., równie dobrze czuje się w przedmiotach humanistycznych. Poziom zadań egzaminacyjnych nie sprawiła jej specjalnych trudności. Aby do niego się przygotować znalazła niezwykły sposób. Wzięła udział niemal we wszystkich konkursach przedmiotowych



z języka polskiego, języka angielskiego, chemii, historii i matematyki. Dziś śmieje się, że tylko z matematyki przeszła do kolejnego etapu. Przyznaje, że za dużo sobie narzuciła, ale to wystarczyło by przypomnieć sobie materiał. Anita chce kontynuować naukę w I LO w Łowiczu w klasie biologiczno-chemicznej, dalej chciałaby studiować medycynę, choć jeszcze nie myślała nad specjalizacją. Jej sposób na wyniki w nauce to systematyczność i sumiennosc.

Średnia arkuszy standardowych w G 4 wynosi: 43,02, na co składa się 20,12 z części matematyczno-przyrodniczej i 22,90 z humanistycznej. Z języka angielskiego 21,20.

Gimnazjum w Bielawach

Średnia ogólna wyniosła 51,64 punktów. W części humanistycznej uczniowie uzyskali ogółem 22,83 punktów, a w części matematyczno-przyrodniczej 25,80. Z języka obcego uzyskano 23,58 pkt. Najlepsi uczniowie to: Anna Stawińska, która uzyskała 90, Adrian Jedliński i Kamil Pakula – po 80 oraz Dominik Burzyński (76) i Kinga Mużdzyńska

BARTŁOMIEJ ZAJĄCZKOWSKI gimnazjum pijarskie

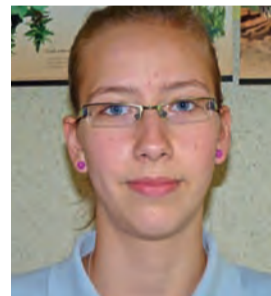
Uzyskałem równo po 45 pkt. z obu części testu gimnazjalnego. Mimo to czuję się lepszy z przedmiotów ścisłych i dlatego od września chcę się uczyć w klasie matematyczno-fizycznej w pijarskim liceum. Mój dobry wynik z humanistycznej części spowodowany jest dużą ilością pytań w teście z historii, a z tej czułem się lepiej przygotowany



niż z języka polskiego. Bo kluczem do tego, by test gimnazjalny napisać dobrze, jest po prostu systematyczna praca. I tyle.

MARIA KARCZEWSKA gimnazjum pijarskie

Jako laureatka z matematyki nie musiałam pisać części matematyczno-przyrodniczej. Nie spodziewałam się jednak, że w części humanistycznej będzie aż tyle pytań z historii. Wiele pamiętałam z powtórek, przeprowadzonych w szkole, dzięki czemu sobie dobrze poradziłam. (zdobyła łącznie 97 pkt.) Od września chcę uczyć



się również tutaj, w szkole pijarskiej, w pijarskim LO w klasie o profilu matematyczno-fizycznym.

(71). Do egzaminu przystąpiło 46 uczniów.

– Wynik nie jest zły, bo ta średnia jest dość wysoka, ale powtarzam, że zawsze może być lepiej. Z części matematyczno-przyrodniczej jestem zadowolona, bo co roku pisujemy się tu bardzo dobrze. Co do części humanistycznej niedosyt pozostaje, bo choć wynik jest dobry, to ta część mogła wypaść jeszcze lepiej. Część uczniów ma jednak orzeczenie o dysleksji i to miało wpływ na to, że ten wynik nie był lepszy. Co roku plasujemy się w połowie rankingu, jeśli chodzi o nasz powiat, i tym razem jest podobnie – ocenia dyrektor szkoły Anna Krysicka.

Gimnazjum w Błędowie

Egzamin gimnazjalny w Błędowie w gminie Chąsno pisa-

ło 49 uczniów, średnia szkoły w tym roku wyniosła 52,86. W części humanistycznej uczniowie uzyskali wynik 27,45 pkt., w matematyczno-przyrodniczej 25,41 pkt., średni wynik z części językowej wyniósł 24,02 pkt. Wszyscy uczniowie pisali test z języka angielskiego. Najlepiej egzamin napisała Katarzyna Gołębiwska, zdobywając 92 punkty. Kolejne wyniki należały do Pawła Barlaka – 88 punktów i Dariusza Dutkiewicza – 84 punkty. – Jestem zadowolona z tych wyników, szczególnie tych uczniów, którzy zdobyli większą ilość punktów. Młodzież zmobilizowała się i stanęła na wysoko-

KATARZYNA GOŁĘBIWSKA Gimnazjum w Błędowie

Katarzyna zdobyła na egzaminie gimnazjalnym 92 punkty, w tym z części humanistycznej 45 pkt., a z części matematyczno-przyrodniczej – 47 pkt. Interesuje się przede wszystkim matematyką, informatyką i przedmiotami ścisłymi. Większych trudności nie sprawiają jej również przedmioty humanistyczne, chociaż za nimi nie do końca przepada. – Nie za bardzo lubię historię i geografę, bo tam trzeba wielu rzeczy nauczyć się na pamięć. Trudności jednak z nimi nie mam – powiedziała nam Katarzyna. Oprócz nauki interesuje się śpiewem, lubi tańczyć oraz bardzo dużo fotografuje. – Przede wszystkim krajoznawstwo i dziką przyrodę, zwierzęta, ale również dokumentuję wszystkie rodzinne uroczystości. Aparat prawie zawsze w takich momentach mam ze sobą – opowiada. Brała udział w kilku szkolnych



i międzyszkolnych konkursach fotograficznych. Fotografuje jednak głównie dla siebie. Była również laureatką konkursu Poznajemy Polskę oraz zajęła pierwsze miejsce w dekanacie w Olimpiadzie Wiedzy Religijnej. Brała udział w licznych konkursach przedmiotowych, w tym z języka polskiego, angielskiego, matematyki i konkursie informatycznym, zajmując na nich miejsca od 6. do 10. Po skończeniu gimnazjum zamierza kształcić się w II LO im. M. Kopernika w Łowiczu. W przyszłości chce pracować jako informatyk.

ne testy na podobnym poziomie. W Bolimowie z części humanistycznej uzyskali średnią 28,74 pkt, a z matematyczno-przyrodniczej – 24,41 pkt. Łącznie średnia punktów, jaką uzyskali z całego testu wyniosła 53,15.

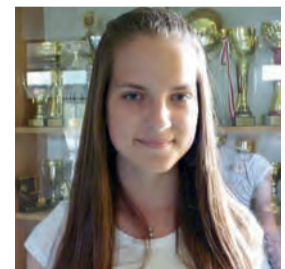
Gimnazjum w Domaniewicach

Żaden z gimnazjalistów z tej gminy nie uzyskał z testu gimnazjalnego więcej niż 75 punk-

tów. Najlepszy wynik zdobyła Monika Wojtysiak. Mateusz Rutkowski znalazł się tuż za nią, z 72 pkt. – W poprzednich rocznikach test wypadł w naszej szkole znacznie lepiej – mówi dyrektor gimnazjum w Domaniewicach Marek Jędrzejczak – W tym roku wyniki są gorsze, ale z drugiej strony mogliśmy się ich spodziewać, ponieważ młodzież pisała próbne testy na podobnym poziomie. str. 12

JULIA GOLIS Gimnazjum nr 4

Julia zdobyła 91 punktów, w tym z egzaminu w części humanistycznej 47 pkt., a w części matematyczno-przyrodniczej 44 pkt. Test z języka angielskiego napisała z wynikiem 46 punktów. Julia od dwóch lat pełni funkcję przewodniczącej samorządu szkolnego, ponadto udziela się w szkolnej samorządowej sekcji koordynowania imprez. Lubi przede wszystkim przedmioty ścisłe: matematykę i chemię oraz język polski. Brała udział w wielu olimpiadach szkolnych i nie tylko, między innymi z języka polskiego i chemii. Wygrała organizowany w Bolimowie Agnieszki Osickej wyniki testu gimnazjalnego nie zaskoczyły nauczycieli, ponieważ uczniowie pisali prób-



dlatego też zdecydowała się dwukrotnie kandydować, z sukcesem, do szkolnego samorządu uczniowskiego. Inną jej pasją jest gra na gitarze, której uczyła się najpierw od koleżanki, a potem już jako samouk. Ponadto tańczy i śpiewa w Zespole Pieśni i Tańca „Koderki” z Łowicza. Dokumenty złożyła do I LO im. J. Chelmońskiego w Łowiczu. Chciałaby kontynuować naukę w klasie o profilu matematyczno-fizycznym.

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Adam z Bochenia na liście do skreślenia

Jestem pełen uznania dla społeczności wsi Bocheń, która z wielką determinacją próbuje ratować swoją szkołę noszącą imię Adama z Bochenia, jednego z najbardziej świątliwych Polaków przełomu XV i XVI wieku, nadwornego lekarza aż trzech polskich królów. Placówkę z wielkimi tradycjami, o czym przed laty, przy jakiejś okazji, byłem informowany przez ówczesnego dyrektora owej szkoły, zmarłego przedwcześnie śp. Zenona Sokola. Pamiętam jednak doskonale tę chwilę, głównie dlatego, że dyrektor Sokół z wielką pasją opowiadał mi o historii szkoły, jej znakomitych wychowankach, a całą opowieść dokumentował albumami i księgami pamiątkowymi. Cząsy nastały jednak takie, że tradycje przestały się liczyć, natomiast górę bierze twarde wyrachowanie, nie zawsze tożsame z rachunkiem ekonomicznym, który jednakowoż często używany jest w charakterze argumentu nie do zbiccia. Bocheń nie jest zresztą wyjątkiem w naszej okolicy, bo jak sobie przypominam "Nowy Łowiczanie" kilka miesięcy temu opisywał podobną sytuację w gminie Sanniki, gdzie mieszkańcy broniący swych szkół zdecydowali się desperacko na blokadę lokalnych dróg. Mam nadzieję, że bocheńska społeczność nie posunie się do tak drastycznych kroków, bo sąsiadująca z nimi (a jednocześnie dzieląca ich od szkoły

w Dąbkowicach) droga z Łowicza do Łęczycy ma zbyt ważne znaczenie.

Z Bocheniem akurat niewiele mnie łączy, bo wychowywałem się dokładnie po drugiej stronie Łowicza, ale pamiętam z czasów jeszcze licealnych, że była to jedna z najbogatszych wsi w Polsce, ze świetnie rozwiniętą produkcją rolną i hodowlaną. W klasie maturalnej jeden z kolegów z Bochenia dojeżdżał nawet do szkoły nowiutkim samochodem marki Warszawa, który parkował jednak w pewnej odległości od gmachu liceum. Głównie dlatego, by nie kłuć w oczy nauczycieli, z których żaden nie posiadał nawet syrenki. Dziś, żeby zrobić podobne wrażenie, musiałby chyba dojeżdżać bentleym albo sportowym ferrari.

O ile w czasach Gomułki, który wzorem towarzyszy sowieckich obierał kierunek na kolektywizację wsi, komunistycznych wódców łącznie z Nikitą Chruszczowem przywożono do pokazowej spółdzielni produkcyjnej w Jackowicach, o tyle w czasach Gierka, który stawiał na dobrze rozwinięte gospodarstwa indywidualne, na trasie "gospodarskich wizyt" był właśnie Bocheń. Po wizycie Chruszczowa w Jackowicach opowiadano sobie historię z fotografią, na której sowiecki przywódca stał wśród słoń, a podpis pod zdjęciem miał informować, że Chruszczow trzeci od lewej. Z przyjazdem

Gierka do Bochenia wiąże się natomiast inna opowieść. Otóż gospodarstwo, które miał odwieźć szef PZPR, specjalizowało się w hodowli dorodnych byczków (bukatów, buhajów czy jak je tam zwał). Zapobiegliwa władza lokalna chcąc na Gierku zrobić jeszcze większe wrażenie doinwestowała wytypowane "pokazowe" gospodarstwo kilkoma, a może i kilkunastoma sztukami z jakiejś państwowej hodowli. Następnego dnia po wizycie ową "wartość dodaną" chciano odebrać, ale właściciel z Bochenia twardo stanął na swoim: – Widział towarzyszu Gierku, że moje, znaczy moje. I byczków nie oddał.

Regres demograficzny sprawił, że niektóre szkoły, głównie podstawowe i głównie na wsiach, są likwidowane. Czasem o tym, która ze szkół ma przeżyć, a która polec na polu chwały, decydują miejscowe układy i układziki, innym razem skuteczniejszy lobbing. Bywa też, że lepsze warunki lokalowe, ale nie zawsze. Można powiedzieć, że lokalna społeczność sama sobie winna, bo nie zadbała w porę o prokreację, oddając się jedynie cielesnym uciechom. W niektórych miejscowościach, gdzie młodzież nie ma zahamowań (a są takie i na Ziemi Łowickiej), sytuację próbują ostatnio ratować nawet gimnazjalistki, rzecz prosta do spółki z kolegami, ale taki rzut na taśmę na niewiele już się zdaje.

dokończenie ze str. 11

W Domaniewicach egzamin pisało 48 uczniów z dwóch klas. Średnia, jaką uzyskali łącznie z części humanistycznej, to 24,02 pkt, a z części matematyczno-przyrodniczej – 21,92. Ten ostatni wynik jest jednym z dwóch najsłabszych wyników w powiecie łowickim. Łącznie z obu części średnia punktów jaką uzyskali gimnazjaliści z Domaniewic wynosi 45,94. Uczniom znacznie lepiej poszedł test z języka angielskiego. I tak Małgorzata Kuśmierk uzyskała maksymalną ilość 50 pkt, a Dawid Gajda uzyskał zaledwie o 1 pkt mniej.

Dzierżgówek

46,75 pkt – to średnia osiągnięta przez 87 uczniów z trzech klas Gimnazjum w Dzierżgówku. W części humanistycznej średnia wyniosła 24,31 pkt, matematyczno-przyrodniczej – 24,31 pkt Średnia z języka angielskiego wyniosła zaś 26,24 pkt. Dyrektor Grażyna Aleksandrowicz powiedziała nam, że nie jest zadowolona z wyniku, powstrzymała się jednak od szerszego komentarza. Najlepsze wyniki osiągnęły: Katarzyna Salamon – 81 pkt, ona też z egzaminu z języka angielskiego uzyskała maksymalną ilość – 50 pkt, Bartnik Joanna – 80 pkt.

Kiernoza

– Jesteśmy zadowoleni z wyników testu gimnazjalnego, bo są całkiem niezłe – mówi dyrektor gimnazjum w Kiernozi Elżbieta Krystecka – Jednak dla nas najważniejszym wskaźnikiem jest EWD czyli Edukacyjna Wartość Dodana, bo to najbardziej określa naszą pracę. Wskaźnik ten, który w naszym przypadku jest wysoki, pokazuje, że do naszej placówki przychodzą uczniowie słabsi. Mimo to, dzięki naszej

wspólnej pracy, im również przez 3 lata nauki udaje się uzyskać na koniec gimnazjum całkiem dobry wynik. Test pisało w Kiernozi 34 uczniów. Najlepszy wynik, 89 punktów, zdobyły Paulina Lis i Justyna Krzysztowiak. W dalszej kolejności znalazła się Klaudia Sierota z 87 pkt i Julia Kapustka z 86. Z części humanistycznej średnia punktów w tej szkole wyniosła 29,71, a z części matematyczno-przyrodniczej – 25,48 pkt. Łącznie średnia punktów, jaką uzyskali gimnazjaliści z całego testu, wyniosła 55,19 pkt

Kocierzew Półd.

W szkole tej egzamin pisało 52 uczniów dwóch klas III. Średnia przez nich uzyskana wynosi 52,46 pkt, na co składa się średnia z przedmiotów humanistycznych 27,65 oraz z matematycz-

no-przyrodniczych 24,81. Wynik z języka angielskiego to 27,63. Egzamin najlepiej napisali: Sylwia Kosiorek i Renata Sieczkowska z klasy III a, które miały po 87 pkt, a także Anna Russek z III a i Karolina Sierota z III b – które miały po 82 pkt, Dawid Pietrzak z III a – 81 pkt

Krystyna Pastwa, dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Kocierzewie Półd., mówi, że jest zadowolona z wyników egzaminu, które są lepsze od średniej szkół, które obejmuje swoim zasięgiem województwa świętokrzyskie i łódzkie, ale też od średniej samego województwa łódzkiego. Dokładniejsza analiza wyników będzie dopiero robiona.

Kompina

51,62 pkt – to średnia uzyskana przez 48 uczniów dwóch klas

BARTŁOMIEJ PAWEŁKOWICZ Gimnazjum nr 3

Zdobył 93 pkt. przy czym 50 pkt, czyli ich maksymalną ilość, z części humanistycznej miał zapewnione dzięki tytułowi laureata w konkursie historycznym Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego. W części matematyczno-przyrodniczej uzyskał 43 pkt. Nie przygotowywał się szczególnie mocno, ale patrząc na jego średnią na koniec III klasy – 5,2 widać, że pilnie się uczył przez cały rok. Test był dla niego na poziomie wymagającym myślenia, przyznał, że najgorzej poszła mu fizyka, w zadaniach z niej zrobił najwięcej błędów. Naukę kontynuować będzie w



I LO w Łowiczu. W czasie wolnym od nauki m.in. czyta książki, realizując swoje zainteresowania, jakim jest historia, szczególnie okres średniowiecza, II wojny światowej i Rzeczypospolitej szlacheckiej. Lubi też fantazy – książki Andrzeja Sapkowskiego czy Jacka Komudy. Oprócz tego uczy się gry na gitarze, lubi grać w siatkówkę.

REKLAMA

Wdrożamy najlepsze rozwiązania dla rolnictwa

ProCam
Polska

- środki ochrony roślin
- nawozy
- nasiona
- doradztwo

www.procam.pl

CENTRALA:
ProCam Polska Sp. z o.o., ul. 30 Stycznia 37, 83-110 Tczew
tel.: 0-58 530 44 50; 0-58 530 44 55; tel./fax: 0-58 530 44 56
NIP: 582-14-77-792
e-mail: office@procam.pl

Oddział Sromów 36 Sklep: Zduny 46A
99-414 Kocierzew 99-440 Zduny
Tel. 46/838 00 78 Tel. 46/838 00 18

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
DOSTAWCZE

▪ sprzedaż ▪ serwis

**PROMOCJA
OPON OSOBOWYCH
I FELG ALUMINIOWYCH**

Firmy Alcar!

prostowanie FELG aluminiowych
pompowanie kół azotem

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

SUPER PROMOCJA

KOSTKA

JUŻ OD 27 zł
METR KWADRATOWY

CENTROBUD ul. Armii Krajowej 61 tel. 46 837 93 20
NAJWIĘKSZY ASORTYMENT W REGIONIE - TRANSPORT HDS GRATIS !!!

**SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
NOWEJ FIRMOWEJ ODZIEŻY DAMSKO-MĘSKIEJ**

W BARDZO ATRAKCYJNYCH CENACH

Firmy takie jak: Diesel, Tom Tailor, Tommy Hilfiger, Villa, Valentino, GF Ferre, Just Covali, HFN i wiele innych.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY WSZYSTKIE SKLEPY

Italy Shopping „Olimpia”
POLROS STOISKO F-52 RZGÓW
505-151-702; olimpia-g@tlen.pl

Z kuponem 20% rabatu na całą kolekcję wiosna-lato

Językowo
Szkoła Języków Obcych

ANGIELSKI

Zajęcia indywidualne i grupowe

- korepetycje ■ kursy ogólne
- konwersacje ■ kursy egzaminacyjne
- przyspieszony kurs dla planujących wyjechać za granicę
- żadnych ograniczeń wiekowych

535-426-113
biuro@jezykowo.edu.pl
www.jezykowo.edu.pl

Tapety
od 8,90

Fototapety

DUŻY WYBÓR • Oklein
• Pasków wykończeniowych

Rolety

Łowicz, 3 Maja 12

Aktualności

Niesułków | Piknik Rodzinny

Tym razem na sportowo

Pod hasłem „Sportowego spotkania czerwcowego” upłynął tegoroczny, dziewiąty już Piknik Rodzinny zorganizowany 12 czerwca w SP w Niesułkowie w gminie Stryków.

Jego sportowe motto – jak powiedziała w rozmowie z Wieściami dyrektor SP w Niesułkowie Jadwiga Kapusta – wiązało się z dobiegającą końca budową nowej sali gimnastycznej tej szkoły. Niebawem zostanie ona oddana do użytku.

Sportowo-rekreacyjna była zatem w tym roku i tematyka występów artystycznych przygotowanych przez uczniów i konkursów dla całych rodzin. Już od godz. 15.00 dzieci śpiewały m.in. o zbliżających się wakacjach, rekreacji i lecie, a także gimnastykowały się, zachęcając do zdrowego, aktywnego trybu życia i uprawiania sportu.

Prezentacji artystycznej towarzyszyły atrakcje w postaci dmuchanej zjeżdżalni, trampoliny, eurobungee, na którym z pomocą uprząży najmłodszy skakali pod chmury, a niektórzy nawet wykrecali salta. W zawodach sportowych rodziny rywalizowały m.in. o to, która z nich wrzuci więcej woreczków z ziarnem do obręczy hula hop oraz o to, która z mam przebiegnie wraz z dzieckiem szybciej wyznaczony dystans z piłką lekarską



Przeboje grupy discopolowej Skalar porwały do tańca niejedną parę

w dłoniach. Zwycięskie drużyny nagradzane prezentami w postaci np. sprzętu sportowego, gier, materacy do pływania, zaś przegranych – świeżymi owocami.

Nieodłącznym elementem każdego niesułkowskiego pikniku jest loteria fantowa. Nie inaczej było i tym razem. Każdy los kosztował 5 zł i każdy wygrał, a oprócz tego brał udział w losowaniu kilku nagród specjalnych, wśród których znalazły się: kijki do nordic walking, skakanka z licznikiem, pawilon ogrodowy,

walizka podróżna, piłka siedzisko, ministeper treningowy, hamak i rower. Ten ostatni trafił w ręce jednej z uczennic, Anity Bulińskiej. Ci, którzy do wylosowania nagród dodatkowych nie mieli szczęścia, cieszyli się fantami w postaci słodyczy, la-tawców, ozdób do włosów, kubków, piórników, parasolek, maskotek, książeczek, piłek i innych gadżetów firmowych ufundowanych przez sponsorów.

O podniebienia i żołądki uczestników pikniku tradycyjnie

już zadbali rodzice uczniów, którzy pitrasili grillowe przysmaki w postaci kielbasy, kaszanki, karkówki, boczku i kusili słodkimi wypiekami. Nie zabrakło też pająd chleba ze smalcem, lodów i waty cukrowej.

Gwiazdą muzyczną tegorocznego pikniku był discopolowy zespół Skalar, którego przeboje porwały uczestników do tańca. Relację video z tej imprezy prezentujemy na www.lowicznanin.info w zakładce Stryków i okolicy. rpm

Głowno | Wycieczka nagrodą
Najlepsi pojechali do Wisły

Czterdziestu najlepszych uczniów ze szkół w Głownie wyjechało w środę, 15 czerwca, na wycieczkę do Wisły. To nagroda ufundowana przez władze miasta za ich bardzo dobre wyniki w nauce i wyjątkowe osiągnięcia w konkursach przedmiotowych oraz wybitne wyniki w rywalizacjach sportowych.

Do Wisły pojechało po ośmiu uczniów z każdej

z trzech głowniejskich podstawówek, 10 gimnazjalistów z Gimnazjum Miejskiego oraz po dwóch uczniów ze szkół powiatowych, tj. ZS nr 1 im. Cebertowicza, Zespołu Szkół Specjalnych i ZSL-G. Jedną z atrakcji wyjazdu ma być relaks w aquaparku w Hotelu Gołębiowski. Wraz z dziećmi i młodzieżą do Wisły pojechało 5 opiekunów. Do Głowna powrócili 17 czerwca. rpm

Dobieszków | OHP
Półkolonie za darmo

Jak co roku Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Dobieszkowie zaprasza dzieci na bezpłatne półkolonie. W te wakacje będą to jedyne półkolonie na terenie miasta i gminy Stryków.

Półkolonie trwać będą od 27 czerwca do 1 lipca. Tutejsza świetlica środowiskowa w godzinach od 10. do 15. oferuje liczne zabawy i wycieczki dla swoich stałych podopiecznych, jak również dla innych chętnych

dzieci. Będzie m.in. wycieczka do aquaparku Fala, figloraju oraz zoo. Na miejscu czekają siłownia, komputery, sprzęt do sportowych gier drużynowych, bilard. Każdego dnia organizatorzy gwarantują słodki poczęstunek. Na zakończenie grill. Są jeszcze wolne miejsca. O szczegóły można pytać pod numerem tel. 42/710-92-00. Rodzice powinni zapisywać dzieci osobiście na miejscu, w godzinach popołudniowych. tjs

Bratoszewice | Stowarzyszenie zaprasza
Wycieczka do Kazimierza

W sobotę, 25 czerwca, Stowarzyszenie Przyjaciół Bratoszewic zaprasza na wycieczkę do Kazimierza Dolnego nad Wisłą. Koszt wycieczki to 80 zł dla członków stowarzyszenia i dzieci oraz 90 zł dla pozosta-

łych chętnych. W cenie wliczono przejazd, ubezpieczenie, przewodnika, bilety wstępu, obiad i rejs statkiem po Wiśle. Wyjazd o godz. 6, a powrót około godz. 22. Zapisy przyjmują członkowie stowarzyszenia. tjs

REKLAMA

SIEĆ HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNYCH, ELEKTRO-HURT A. WINTER

Oddział Łowicz: ul. Zduńska 52, tel. 46 838 11 11



OFERTA PROMOCYJNA



Żarówka LED z trzonkiem GU10, 48LED, 120stopni, moc 2,5W

18,45 zł brutto

zaMEL cet



Przedłużacze na bębnie w izolacji pcv 25m, 3x1, 4gn.

71,99 zł brutto

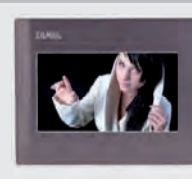
ELGOTECH



Emos lampa owadobójcza 4W UV-A P4102

30,37 zł brutto

EMOS



Zestaw wideodomofonowy z 7 wyświetlaczem LCD, VP-703A

542,84 zł brutto

zaMEL cet

Restauracja
Szkielka
Łowicz
ul. św. Floriana 11

Wesela
Komunie
Przyjęcia
Catering

sala bankietowa do 200 osób

sala klubowa do 70 osób

www.szkielkalowicz.pl

tel. 602 574 891
46 830 02 12

Aktywna ochrona rodziny i majątku

Hestia 7 Kompleksowy pakiet najważniejszych ubezpieczeń majątkowych
Aspira Prosta polisa na życie zapewniająca wysoki poziom ochrony

Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeń Ergo Hestia SA
Agencja w Łowiczu, ul. Podrzeczna 37
tel. 46 837 47 89, 601 303 259
e-mail: protectus@poczta.fm

ERGO
HESTIA

PRODUCENT
OKIEN I DRZWI
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE

Okna inwentarskie - każdy wymiar!
montaż • transport • serwis

RATY

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34, 607-267-277, 502-670-409

Okruchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stanisław Jaska (1928-2011)



■ **STANISŁAW JASKA (1928 - 2011)**

Był łowiczaniecinem z krwi i kości. Tu się urodził, pracował, założył rodzinę. Tutaj też spędził ostatnie lata życia. Towarzyski – tak mówią o nim koledzy, prawdziwy dżentelmen, tak o z kolei o Staśku wypowiadają się koleżanki.

Serdeczny, towarzyski, dżentelmen, bardzo gościnny – takim zapamiętują go najbliżsi. Podczas ostatnich lat swojego życia często można go było spotkać w Klubie Seniora.

– Starał się przychodzić ze swoją żoną, ale nie zawsze to się udawało – przyznaje Stefan Klimkiewicz – Dlatego czasami przychodził do nas również sam.

Stanisław Jaska urodził się 1 lutego 1928 r. Dzieciństwo miał trudne, ponieważ bardzo wcześnie zmarła mu mama, później ojciec, więc to na nim spoczywał ciężar opieki nad młodszym rodzeństwem. Miał siostrę i dwóch braci. Ożenił się mając 25 lat.

– Tata był wspaniały: dobry mąż ojciec, dziadek i pradziadek - wspomina córka pana Stanisława, Anna. - Uczył nas życia i że żadnej pracy nie trzeba się wstydząć, że trzeba pomagać innym oraz szacunku dla ludzi.

O jego dobrym sercu świadczy również to, że brał zwierzęta ze schroniska, by nimi się opiekować.

Stanisław Jaska przez wiele lat pracował w zaopatrzeniówce w Powszechnej Spółdzielni Spożywców Spolem. Nie przeskadzało mu to w tym czasie zbudować domu od podstaw. Był „złotą rączką”, praktycznie wszystko, co miał w domu i ogródka, zrobił sam. To pan

Stanisław wykopał i zagospodarował staw, który miał nawet małe mostki, również wykonane przez niego. Nie skupiał się jednak tylko na swojej pracy. Był bardzo wierzącym człowiekiem, dlatego bardzo wiele pomagał przy budowie kościoła na os. Korabka w Łowiczu. W podzięk za oddane przysługi na mszę żałobną przyjechał były proboszcz tej parafii ks. Wiesław Frelek, który wspólnie z pozostałymi dwoma kapłanami z parafii odprawił mszę św. 18 marca.

Stanisław Jaska był kochającym mężem, oddanym rodzinie. – Sam nigdy nie narzekał na swoje zdrowie – wspomina Władysława Wawrzyńczak – Mówił tylko ciągle o swojej żonie, że ma chore nogi, że ją to boli i że boi się o nią, że nie będzie mogła chodzić. Nikomu się nie skarżył, że sam źle się czuje, że nie domaga. Dlatego tym bardziej wszyscy byliśmy zdziwieni jego nagłą śmiercią.

– Nie mogę sobie wybaczyć, że mimo często ponawianych zaproszeń do niego do domu, nigdy go nie odwiedziłam – mówi przewodnicząca Klubu Seniora Anna Bieguszevska – Jakoś ciągle nie zdajemy sobie sprawy, że wszyscy musimy kiedyś odejść i nie można tak wszystkiego odkładać. Bo dalsze kiedyś, może już nie nastąpić.

Członkowie Klubu Seniora podkreślają, że będą troszczyć się wdowę po Staśku. – Nie zastawimy jej samej – zapowiada pani Władzia – Nasz klub to jak rodzina, zawsze staramy się wspierać. Dlatego o Jance też nie zapomnimy i w miarę moż-

liwości będziemy jej służyć pomocą.

Pan Stanisław miał trzech synów: Zenona, Jerzego i Jana oraz córkę Annę, doczekał się także wnucząt: Eweliny, Piotra, Jagody, Seweryna, Agnieszki i Anny i prawnucząt: Oliwii, Julii i Wiktorii. Całe życie spędził w Łowiczu, mieszkając przy ul. Małszyce. Tu urodził się, żył i zmarł.

Pan Stanisław, kiedy przychodził do Klubu Seniora, którego siedziba mieści się w Łowiczu przy ul. 3 Maja, nie tylko wolny czas spędzał na rozmowach i opowiadaniu żartów. Wspólnie z koleżankami i kolegami z klubu grywał w karty, a także nie stronił od śpiewu. – Stasiu wielokrotnie prezentował nam łowickie przyśpiewki weselne – śmieje się Bieguszevska.

Pan Stefan i pani Władzia udali się z wizytą do Jasków na przełomie czerwca i lipca. – Nigdy tego nie zapomnimy – mówi pani Władzia – Byli bardzo gościnni, serdeczni. Wszystko nam chcieli pokazać. Z taką gościnnością naprawdę człowiek się rzadko spotyka.

Pamiętają opowieść o siostrze pani Janki, która jest zakonnicą i zawsze na wczasy przyjeżdżała do Jasków, bo tu się najlepiej czuła.

Pan Stanisław cierpiał jednak na bardzo dużą wadę wzroku. Ze względu na tę chorobę był zrzeszony również w Polskim Związku Niewidomych, który ma również swój oddział w Łowiczu. – Będzie nam bardzo go brakować – podkreślają wszyscy, którzy go znali. jr

ODESZLI OD NAS | 30.05.-13.06.2011

†30 maja: Józef Dobrzyński, I.84, Małszyce; Tadeusz Szczypiński, I.90, Brodne Towarzystwo; Marianna Lepieszka, I.79, Mysłaków; Stanisław Koszelski, I.75, Rozdzielnia; Janina Stolarska, I.80, Dmosin.

†31 maja: Zofia Rasińska, I.61.

†1 czerwca: Józef Trepa, I.69; Ryszard Dudziński, I.62; Aniela Błaszczak, I.81, Łowicz; Marianna Redzisz, I.91, Strzebieszew.

†2 czerwca: Marek Rosiak, I.40, Stryków; Jan Boczek, I.77, Łowicz; Marianna Kosenda, I.89.

†3 czerwca: Helena Wojcieszek, I.81, Stryków; Grzegorz Dutkiewicz, I.51;

†4 czerwca: Helena

Gołębiewska, I.63, Wojewodza; Krzysztof Wiśniewski, I.59; Halina Dukowska, I.76.

†5 czerwca: Piotr Skowronek, I.36.

†6 czerwca: Sabina Błaszczak, I.70, Kuźmy; Kazimierz Kudelski, I.55, Wygoda.

†8 czerwca: Sylwestra Sosnowska, I.82; Jan Sierota, I.66, Łowicz; Zofia Lipińska, I.80, Stryków.

†9 czerwca: Lucyna Kolec, I.75; Janusz Kotus; Marian Ozimek, I.66.

†11 czerwca: Witold Mazgaj, I.52.

†12 czerwca: Jan Kacperski, I. 89

†13 czerwca: Marianna Grabowicz, I.76, Stare Grudze.

Dziękujemy wszystkim bliskim przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, którzy razem z nami pożegnali

Ś.P

Tadeusza Szczypińskiego

składa rodzina

Sanniki | Zespół na występach w stolicy Zatańczyli w nowych strojach

Zespół Pieśni i Tańca Sanniki wystąpił, 18 czerwca na warszawskim rynku mariensztackim w czasie całonocnej imprezy „Romowie – nieznanym sąsiedzi”. Był to pierwszy występ zespołu w nowych strojach. Gminny Ośrodek Kultury wydał na stroje 28 tys. zł. w czym prawie 20 tys. zł to dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

– W ostatnim czasie zespół znacznie nam się powiększył, dołączyło do niego wiele mł-

dych osób i pojawił się przed nami problem związany ze strojami, otrzymanie dotacji mocno nam pomogło – powiedziała nam instruktorka Marzena Andrzejczyk.

Zakupiono np. po 15 par butów męskich i damskich, kiecoków, fartuchów, chust, korali i halek, po 10 sztuk czapek maciejówek, spencerek, kamizelek, pasów, 20 bluzek i bęben dla kapeli. Starsze stroje będące w dobrym stanie poddano renowacji. Uprano kiecoki, fartuchy i spencerki oraz odziewki. tb

JECHALI PO PIJANEMU 15-19.06.2011

■ 15 czerwca, godz. 19.10 w Bąkowie Górnym zatrzymano 56-letniego mieszkańca gminy Zduny, który prowadził rower, mając 0,35 mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ Tego samego, godzinę później w Bąkowie Dolnym zatrzymano 59-letniego mieszkańca gminy Zduny, który prowadził rower mając 0,44 mg/ dm3 alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 17 czerwca o godz. 12.25 na ul. Jana Pawła II w Łowiczu zatrzymano 40-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował rowerem - miał 1,32 mg/dm3 alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 18 czerwca o godz. 9. w Jankowicach zatrzymano 36-letniego mieszkańca gminy Zduny mając 1,4 mg/ dm3 alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 19 czerwca o godz. 19. w Bielawach zatrzymano 40-letniego mieszkańca powiatu łowickiego kierującego samochodem osobowym Fiat 126p - miał 0,91 mg/ dm3 alkoholu w wydychanym powietrzu.

Diecezja łowicka | Zmiany personalne w parafiach

Wszyscy proboszczowie bez zmian

Kuria diecezjalna łowicka ogłosiła wczoraj komunikat o zmianach personalnych w parafiach i instytucjach kościelnych, jakie zajdą na przełomie czerwca i lipca. W Łowiczu, Głownie i okolicach nie jest planowana żadna zmiana proboszcza. Wiele przeprowadzek czeka jednak wikariuszy.

W Wyższym Seminarium Duchownym zmieni się wice-rektor. Dotychczasowy wice-rektor ks. dr Dariusz Kuźmiński zostanie proboszczem w Młodziszynie, a wicerektorem zostanie ks. Piotr Kaczmarek.

W łowickich parafiach przewidziano zmiany w kościele kierującego samochodem osobowym Fiat 126p - miał 0,91 mg/ dm3 alkoholu w wydychanym powietrzu.

Lejwoda – do Domaniewic. Na jego miejsce przyjdzie ks. Artur Badełek z parafii w Kiernozi.

Z parafii św. Ducha odchodzi ks. Dariusz Szelaż, do parafii św. Stanisława w Skierniewicach.

Z kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach odchodzi ks. Rafał Babicki, który będzie sprawował posługę w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Skierniewicach. Do kościoła na Bratkowicach biskup skierował natomiast pracującego dotąd w Skierniewicach, w tejże parafii, ks. Tomasz Wodnickiego.

W Łowiczu zmieni się też kapelan Zakładu Karnego, którym był dotychczas ks. Sylwester Krawczyk, który rozpoczyna urlop zdrowotny. Kapelanem zostanie ks. dr Grzegorz Cieślak. Urlop zdrowotny rozpoczynają też ks. Andrzej Kępka – wikariusz z Kocierzewa Pd. oraz ks. Sylwester Krawczyk z kościoła św. Barbary w Głownie. W parafii w Kocierzewie

zamieszka jako rezydent ks. Mirosław Kurek, dotychczasowy proboszcz w parafii w Jesionce, a wikariuszem w kościele św. Barbary w Głownie zostanie ks. Henryk Kiczka, który przeniesiony będzie z Zychlina.

Wikariusz zmieni się także w Zdunach, ponieważ ks. Tomasz Matusiaka, przeniesionego do Skierniewic, zastąpi ks. Krzysztof Przybysz, sprawujący dotąd posługę w Budziszewicach.

Z Domaniewic do Piątku odchodzi ks. Łukasz Warzyński. Z Dmosina odchodzi do Lubochni ks. Wojciech Kluska, a do Dmosina po studiach z Uniwersytecie Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, skierowany został ks. Michał Wasilewski. Wikariuszem w Kiernozi zostanie ks. Paweł Józwiak, dotychczasowy wikariusz w Rawie Mazowieckiej. Jako rezydent zamieszka w Łyszkowicach ks. Stanisław Dusilo, proboszcz z Lubanii. mwk

REKLAMA

FIRMA H.SKRYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
www.h.skrzydewska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
 - kremacje
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

WSD Łowicz | 250 ministrantów i lektorów modliło się i bawiło

Papieska magnolia zamiast dębu

Wyższe Seminarium Duchowne w ostatnią sobotę przeżyło istne obłędzenie: gościło w swoich murach i na swoim terenie 250 starszych i młodszych chłopców. Biskupi łowicki i klerycy spotkali się z ministrantami i lektorami na wspólnej modlitwie i na zabawie. Był czas na zwiedzanie seminarium i na zastanowienie nad własnym życiem.

Na II Diecezjalnym Spotkaniu Ministrantów i Lektorów atrakcji nie brakowało. Hasło spotkania brzmiało „Panie Tobie Służę.” Ministranci i lektorzy pod opieką księży przyjechali do seminarium z 25 parafii diecezji łowickiej. Specjalnie dla nich bp Andrzej Dziuba odprawił w kaplicy seminarialnej mszę św. Brali w niej udział bp senior Alojzy Orszulik i bp pomocniczy Józef Zawitkowski. Po nabożeństwie w ogrodzie seminarium posadzono drzewko. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie był to dąb papieski, lecz biała magnolia. Jak wyjaśniano, taki gatunek zasugerowali ogrodnicy, którzy opiekują się zielenią przy seminarium, klerycy Sebastian Antosik i Paweł Pawlak. Magnolia rośnie szybciej niż dąb, więc nie trzeba będzie czekać długich lat, żeby podziwiać jej urodę.

Prawdziwą atrakcją dla chłopców był pokaz przygotowany przez sąsiadującą z seminarium Państwową Straż Pożarną. Strażacy nie żalowali wody, aby zrobić dzieciom frajdę. Z rozłożonych na terenie wycięży powstały kurtyny wodne i coś, co chłopcy nazwali fontannami i chętnie moczyli się w nich. Osoby, które nie były zdecydowane na taką kąpiel, strażacy zmoczyli z węża, którego koniec był na wysokim podnośniku. Z niego wykonano pamiątkowe zdjęcie.

Dla gości wystąpił zespół muzyczny kleryków, pod nazwą Spes Nostra. W przerwie występu odbyło się losowanie ciężarków i ławeczki do ćwiczeń kulturystycznych. Wygrał ją 11-letni Filip Rutkowski z parafii Belchów. Chłopcy zwiedzali też seminarium, co okazało się ciekawą zabawą, ponieważ trasę ich wędrówki zaznaczono naklejkami na podłodze, w kształcie stóp.

Jesteśmy bliżej hostii

Między kolejnymi punktami spotkania ministrantów i lektorów, rozmawialiśmy z grupą chłopców z sąsiedniej parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu. W kościele tym jest ponad 20 ministrantów, od klasy III szkoły podstawowej po studentów. Lektorzy to zwykle gimnazjaliści, którzy są już po sakramencie bierzmowania. Oni służą do mszy św. zwykle przez okres szkoły średniej, w czasie studiów w kościele widać ich rzadziej, bo studiując poza Łowiczem trudno im często przyjeżdżać do rodzinnego miasta i kościoła.

Dlaczego jesteście ministrantami, co wam to daje? – spyaliśmy chłopców z Korabki. Padł taki deszcz odpowiedzi, że trudno było wszystkie zanotować. – Można się wyciszyć, zwłaszcza w tygodniu. Zdob-



Na scenie zespół Spes Nostra i rektor WSD w Łowiczu ks. dr Sławomir Wasilewski. Wokół - ponad 200 ministrantów i lektorów.

wa się nowych przyjaciół. Jest wiele wyjazdów i zawodów piłkarskich.

A jakich używają argumentów, gdy sami przekonują innych do przyścia na ich spotkanie? – Mówimy o wycieczkach, zawodach, konkursach, ale najważniejsze jest to, że ministrant jest przy samym ołtarzu, najbliższej hostii – powiedział jeden z chłopców. Inny dodaje, że prawdziwym problemem dla wielu z nich jest to, że po pewnym czasie zaczynają się wsty-

dzić, że są ministrantami. Ale nie dla wszystkich z nich jest to prawdziwy problem. – Jak to jest prawdziwe powołanie, to z tego się nie wyrasta – usłyszeliśmy dojrzałą wypowiedź członkiem młodego mężczyzny.

Praca z ministrantami daje wiele radości

Jednym z księży, który wraz z ministrantami i lektorami był obecny w seminarium był wikariusz z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu, ks.

Rafał Babicki. W jego parafii jest w sumie około 50 ministrantów i lektorów. – To najbardziej wdzięczna i najbardziej prosta forma bycia w kościele. Chłopcy to lubią, bo służąc do mszy św. nie nudzą się. Śledzą jej przebieg i wykonują swoje zadania – mówi z uśmiechem. Jednocześnie jest to formacja całoroczna, bo księża regularnie co tydzień spotykają się z ministrantami. Uczą ich przebiegu liturgii, służenia do mszy św., chodzą z nimi na boisko

lub halę sportową. – Wyznajemy zasadę: w zdrowym ciele – zdrowy duch i to im odpowiada.

Nasz rozmówca uważa, że diecezjalne spotkania dla chłopców to dobry pomysł, bo ministranci poznają się i widzą, jak dużo ich jest. Jest to również rodzaj nagrody za służbę w kościele i zachęta do dalszego działania. Niech to będzie zachętą na lata, bo – jak sami mówią – ministrantem i lektorem jest się przez całe życie. mwk

PRZEGLĄD PRASY

Nowi biskupi po wakacjach

– Nuncjusz wyraźnie się nie spieszy. Chce dobrze poznać kandydatów na biskupstwa zgłaszanych w ramach szerokiej konsultacji i trafnie wybrać trzy nazwiska, tzw. terno, które przedstawia w Watykanie – mówi nasz rozmówca z kręgów episkopatu. (...) Przypomnijmy, że na nowych biskupów czeka kilka ważnych diecezji. Od lutego, po nagłej śmierci abp. Józefa Zycińskiego, na obsadzenie czeka archidiecezja lubelska, jedna z ważniejszych w Polsce z tej racji, że biskup jest jednocześnie wielkim kanclerzem KUL. Poza tym 11 lipca minie rok, na jaki przedłużenie pełnienia funkcji otrzymał abp częstochowski Stanisław Nowak. (...) Kim będą ich następcy? Giełda nazwisk trwa. Z naszych źródeł wynika, że poważnym kandydatem na metropolitę częstochowski jest biskup łowicki Andrzej Dziuba. (...)

Rzeczpospolita
Ewa K. Czackowska 20-06-2011

Parchatych nikt nie kupi

■ Co jest takiego w zdrowej żywności, czego nie ma w tej niezdrowej?

Zawsze to powtarzam: jedzenie jest zdrowe wtedy, kiedy w ogóle jest. Dopiero jak go nie ma, to robi się naprawdę niezdrowo.

■ Chcesz powiedzieć, że odbija nam z tego dostatku i to dlatego ganiamy po zielonych sklepach, płacąc horrendalnie dużo za „brzydką” marchewkę?

Trochę tak. Dostatek nie jest przeciwieństwem zdrowia. Szybko zapomnieliśmy o pustych półkach z lat 80., o posusze wojny i głodzie przed nią. Obecnie w Europie doświadczamy cierpienia związanych z brakiem jedzenia. Te próby skończyły się dopiero dzięki chemii - nawozom sztucznym otrzymywanym, dosłownie, z powietrza. Tymczasem to na tę chemię w żywności lubimy dziś narzekać. (...)

■ Moje pierwsze pytanie należałoby odwrócić i zapytać,

czego nie ma w zdrowej żywności.

To prawda. Inna rzecz, czy te brzydkie, małe i pokurczone marchewki, a także inne warzywa, owoce, przetwory kupowane w zielonych sklepach rzeczywiście są wolne od chemii. To już kwestia naszej wiary i zaufania do sprzedawców, a także do certyfikatów nadawanych produktom ekologicznym. Bo przecież prawie nikt z nas sam tego nie sprawdza. A można też dodawać chemii, żeby marchewki wyszły pokurczone.

■ To jakie kupować, bo dla mnie małe i pokrzywione, zielone marchewki są właśnie ładne?

To jest pytanie o to, co nas zabija najpierw: biologia czy chemia (śmiech). Przed chemizacją żywności infekcje i zatrucia pokarmowe spowodowane przez bakterie, grzyby i pasożyty z niej pochodzące były plagą. A więc coś za coś. Cywilizacja daje i odbiera.

Wysokie obcasy
Tomasz Ulanowski
18 CZERWCA 2011

Gmina Zduny | Złote Gody

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie

10 par małżeńskich z gminy Zduny świętowało 10 czerwca 50-lecie pożycia małżeńskiego.

Z tej okazji w Ośrodku Kultury w Zdunach odbyła się uroczystość, na którą przybyło

7 par: Józef i Marianna Wielemborek z Bąkowa Dolnego, Eugeniusz i Janina Wielec ze Strugienic, Stanisław i Marianna Wieteska ze Strugienic, Edward i Marianna Rzeźni z Łażnik, Klemens i Alina Gajda ze Złakowa Borowego, Sta-

niślaw i Zofia Dubiel ze Złakowa Kościelnego.

Z okazji Złotych Godów jubilaci otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie przyznawane przez prezydenta RP, które wręczył im wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski. td



7 par świętowało w związku z obchodami Złotych Godów. Wszystkie są z terenu gminy Zduny.

Aktualności

Łowicz | Lokalny rynek okazał się zbyt mały

Markowa odzież zamiast haftowanej

Z ulicy Zduńskiej zniknął sklep „Łowicka tradycja”, specjalizujący się w sprzedaży odzieży z motywami łowickimi.

Od czerwca w jego lokalu działa sklep z markową konfekcją dla młodzieży i dorosłych. – Łowicki rynek okazał się za mały, aby sklep utrzymać – mówi Ewa Trudnowska-Da-

łek, która prowadziła go wraz z mężem Marcinem. Sklep działał rok. Oferował m.in. koszule, bluzki, sukienki, spódnice z charakterystycznymi haftami, które wykonywane były przez ludowe hafciarki. Niedawno pisaliśmy o sklepie, gdy jego właściciele jako pierwsi wśród prywatnych przedsiębiorców w Łowiczu zdecydowali się na honorowanie Kart Dużych Rodzin 3+. Jak mówi Ewa Trudnowska-Da-

ułgi dla posiadaczy tych kart są i nadal będą honorowane w sklepie, choć asortyment zmienił się w nim znacząco. Nowy sklep będzie się nazywał „Elite”, ale szyld nad nim pojawi się dopiero wtedy, gdy jego projekt zostanie zaakceptowany przez konserwatora zabytków. Teraz przedsiębiorcy zapraszają na zakupy odzieży marek T.A.T.U. oraz Pako Lorente. Czynią starania o dostawy innych marek, jeśli

uda się je oferować mając prawo wyłączności na naszym rynku. W wyprzedzący jest jeszcze pozostały asortyment z „Łowickiej tradycji”.

Trudnowscy nie rozstają się całkowicie z konfekcją z elementami łowickim. Już dziś deklarują, że będą ją szyć i dostarczać – na zasadzie współpracy – do sklepów w Gdańsku i Warszawie. Może także w innych miastach. **mwk**



Napisu „Łowicka tradycja” już nie ma. Niedługo pojawi się tu szyld z napisem „Elite”.

RZUT OKIEM | CIEKAWA LEKCJA BIOLOGII



Marcin Gołębiowski, Amelia Jędrzejczak i pozostali uczniowie kl. III pijarskiej podstawówki, 17 czerwca wzięli udział w zajęciach prowadzonych w pracowni biologicznej szkół pijarskich. Mali biolodzy mogli zobaczyć pod mikroskopem m.in. ogrodowe mszyce czy pałeczki drożdży. Zajęcia prowadzili ich starsi koledzy: Jarek Czubak i Adrian Zwierzchowski z sekcji naukowej programu Partnerzy w nauce, pod okiem nauczycielki Agnieszki Maciągowskiej. **jr**

Kiernozia Działka nie sprzedana

– Szkoda, że nikt nie zgłosił się do przetargu – mówi sekretarz gminy Kiernozia Jarosław Bogucki. – Możliwe, że za jakiś czas wystawimy tę nieruchomości ponownie do sprzedaży.

W przetargu ogłoszonym przez UG w Kiernozi w II połowie maja wystawiono, po raz pierwszy, do sprzedaży tzw. działkę nauczycielską. Znajduje się ona za domami jednorodzinnymi przy ul. 1 Maja w Kiernozi. Jest to teren niezabudowany, choć z przeznaczeniem pod budowę mieszkaniową. Ma wielkość 0,44 ha. Wcześniej, był wykorzystywany przez nauczycieli pod ogródkę. Do działki nie ma drogi dojazdowej. Z drugiej strony mieszkający w sąsiedztwie mogą przez jej kupno znacznie poszerzyć swoją nieruchomości. Gmina próbowała sprzedać działkę za 67 tys. 220 zł. **jr**

Łowicz | Szkoły pijarskie Remont szkolnego wejścia

Choć od kilku dni uczniowie szkół pijarskich mają pewne utrudnienia z wejściem do szkolnego budynku, to dzięki temu od 1 września będą mieli nowe wejście główne i skwer z ławkami. Na razie rozkuwane są stare schody i kopany rów pod nowy fundament. Nowe schody będą szersze, zostaną zamontowane

także nowe barierki i dach nad samym wejściem.

Oprócz tego ma się zmienić wizerunek otoczenia. Zamiast placu wykonanego z kostki brukowej, ma powstać skrawek zieleni i kilka ławek.

Warto dodać, że w obecnym roku szkolnym zakończono remont wejścia bocznego. **jr**

Chąšno | Ochotnicze Straże Pożarne Zawody na nowym stadionie

Gminne zawody strażackie odbędą się w Chąśnie na nowym stadionie w najbliższą niedzielę, 26 czerwca.

Zgłoszenia na zawody nadesłało już 11 drużyn strażackich męskich, 4 drużyny kobiece OSP oraz 7 drużyn młodzieżowych. – Mam nadzieję, że drużyn będzie

jeszcze więcej – powiedział nam wójt gminy Chąšno Dariusz Rezcuski.

Zawody młodzieżowych drużyn OSP rozpoczną się o godzinie 9.00 i potrwać około 2 godziny. Od godziny 11.00 będą odbywały się zawody drużyn seniorskich oraz kobiecych. **mak**

REKLAMA

GRZEGORY
ZDUNY 107B k/Łowicza tel. (046) 839-11-75, 838-81-00

Polskie Składy Budowlane

- Ytong, Silka
- cegły: klinkierowa, ceramiczna MAX
- beton komórkowy: biały, szary
- cement - wapno
- styropian, wełny, folie, papy termozgrzewalne
- pokrycia dachowe: pełny asortyment
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile
- masy wyrównujące, farby, kleje, gipsy, gładzie, tynki
- Atlas, Baumit, Izolbet
- rynny
- elektryczne narzędzia
- bramy, ogrodzenia, drzwi - firmy Horman i Wiśniowski

Transport i rozładunek HDS
Możliwość zakupu na raty

Wyroby własnej produkcji:

- zbiorniki na gnojowicę
- szamba przydomowe
- stropy TERIVA do 7,80 mb.
- pustaki ALFA
- bloczki betonowe
- krawężniki i obrzeża
- płyty drogowe YOMB
- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa

DACH-MIX
SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH SYSTEMÓW DACHOWYCH I RYNNOWYCH

BLACHODACHÓWKA
JUŻ OD 17,60 netto/m²

BLACHA TRAPEZOWA
OCYNK OD 15,90 netto/m²

- DUŻY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH I SYSTEMÓW RYNNOWYCH, PODBITKI, FOLIE
- OKNA DACHOWE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
- WYCENA, POMIAR, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

„DACH-MIX”

Sochaczew ul. Łowicka 16
tel./fax (46) 863 55 73
tel. 606 36 89 74, 504 012 954
e-mail: dachmix.robert@poczta.fm

Isola
BRAAS
BUD MAT
EuroFala system dachowy
FAKRO
Gamrat
Royal Europa
ST. MARLEY
SOUDAL

OPONY LETNIE
FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE
NOWE I UŻYWANE

WYWAŻANIE KÓŁ MOTOCYKLOWYCH

ŁOWICZ, ul. Gen. Klickiego 36
PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM
tel. 506-155-410

SUPER CENY NA WIOSNĘ

OKNA
VEKA
BRÖGMANN
DRZWI PARAPETY

Zapraszamy do punktu sprzedaży: **EKO-PLAST** Łowicz, ul. Mostowa 20
tel./fax 46 837 41 59, kom. 509 877 268

Tel. 504-004-005
Solidnie i sumiennie

- Adaptacje poddaszy
- Układanie kostki brukowej
- Docieplenie budynków
- Układanie glazury i terakoty
- Posadzki cementowe mixokretem
- Tynki maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne

FIRMA WES-KOM
organizuje:
WESELA

- KOMUNIE (również CATERING)

ZAPEWNIAMY:

- ✓ miłą i fachową obsługę przyjęć
- ✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski
- ✓ smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 609-857-032

STIHL VIKING
PROMOCJE

RATY

Domaniewice ul. Główna 6
tel. 609-455-676
www.chemfil.pl

KOMPUTERY POLEASINGOWE

- MONITORY
- LAPTOPY

TANIO

TEL. 516 730 567

BIURO RACHUNKOWE

- księgi handlowe
- księga przychodów i rozchodów
- ryczałt • dokumentacja ZUS
- płace

ODBIERAMY DOKUMENTY

Łowicz, ul. Tarczyńskiego 4
tel. 664-973-140; tel. 696-478-275

Stryków | Autostrady

Już nie pojedziemy do Poznania za darmo

Jeszcze tylko przez tydzień będzie można jeździć za darmo autostradą A-2 między Strykowem a Koninem. Już od 1 lipca, zgodnie z decyzją ministerstwa, po pięciu latach od uruchomienia tego odcinka, ma ruszyć system poboru opłat.

Oznacza to, że odcinek został dostosowany do europejskich wymagań stawianych wobec autostrad, czyli że znajdują się przy nim m.in. stacje benzynowe, restauracje i system łączności alarmowej. Do tej pory tego nie było, dlatego jazda na trasie Stryków – Konin była bezpłatna.

Stawki na 103-kilometrowym odcinku A-2 wyniosą 0,10 zł/km dla motocykli oraz 0,20 zł/km dla samochodów osobowych, dostawczych i mikrobusów o dopuszczalnej masie całkowitej poniżej 3,5 t. Jak to wygląda w przeliczeniach? Kierowcy samochodów osobowych będą musieli zapłacić za przejazd ze Strykowa do Konina około 20 zł, gdyby chcieli dojechać do Poznania – dodatkowe ok. 26 zł, czyli w dwie strony ponad 90 zł.

Na bramkach uruchomiony zostanie manualny system poboru opłat i tu właśnie u kasjera lub



Kierowcy samochodów osobowych będą musieli zapłacić za przejazd ze Strykowa do Konina około 20 zł.

kasjerki za przejazd zapłacą kierowcy samochodów osobowych oraz zespołów pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej poniżej 3,5 ton posiadające mniej niż 10 miejsc. Przy wjeździe na autostradę kierowca będzie musiał pobrać w automacie bilet, na podstawie którego kasjer dokona mu wyliczenia opłaty na bramce, w miejscu gdzie zechce opuścić autostradę. Wszystko zostało tak pomyślane, że nie ma możliwości „ucieczki” od poniesienia kosztów podróży, ale nie ma też



Wjazd na autostradę w Strykowie. Bramki jeszcze otwarte na oścież.

punktów opłat na trasie, co skracając czas jej pokonywania. Opłat będzie można dokonywać kartami bankowymi oraz gotówką. Będą one przyjmowane w złotych oraz w euro, ale reszta zawsze wydawana będzie w złotych. Wszystkie bramki, oprócz tych na wjeździe w Strykowie i wyjeździe w Koninie, zlokalizowano na zjazdach z autostrady. W ciągu autostrady wybudowano natomiast bramownicę

będące częścią elektronicznego systemu poboru opłat.

Kierowcy pozostałych pojazdów, czyli ciężarówek, autobusów oraz samochodów osobowych z doczepioną przyczepką, będą dokonywać automatycznej opłaty za pomocą elektronicznego systemu viaToll. Opłaty te będą naliczać urządzenia pokładowe viaBox. Kierowcy ci mają korzystać z wyznaczonych dla nich pasów. Gdy po-

jazd taki zbliży się do bramki, ta otworzy się automatycznie. Systemem tzw. e-myta zafunkcjonuje w naszym kraju po raz pierwszy i różni się od dotychczas stosowanych winiet, bo uzależnia opłatę od faktycznie przejechanych kilometrów rejestrowanych przez przymocowane do przedniej szyby viaBox. Właśnie te urządzenia są dodatkowo skonfigurowane z czujnikami na bramownicach w ciągu trasy.

GDDKiA zleciła wybudowanie elektronicznego systemu poboru opłat konsorcjum Kapsch za 4,9 mld zł.

Na autostradzie oprócz bramek, w miejscach obsługi podróżnych w Chrząstowie, Policach i Łękach powstały stacje benzynowe oraz restauracje. Co 2 km rozstawione zostały także kolumny alarmowe, wyposażone w przycisk wzywania pomocy i głośnik, służące do powiadamiania o wypadku, kolizji albo awarii pojazdu.

Przy autostradzie stanęły też znaki elektroniczne i tablice tekstowe, na których będą wyświetlane informacje o natężeniu ruchu, temperaturze, utrudnieniach na drodze. Jednak jak dowiedzieliśmy się w łódzkim oddziale GDDKiA, to wszystko zacznie funkcjonować prawdopodobnie dopiero jesienią. – Wszelkie instalacje są już zakończone. Teraz są one w fazie testowania, wdrażania. Szkolimy także pracowników w zakresie jego obsługi – mówi dyrektor Barbara Szeliga.

Również dopiero w ubiegłym tygodniu łódzka GDDKiA otrzymała pozwolenie na użytkowanie budynków w obwodzie utrzymania autostrady w Strykowie, co oznacza, że służby takie jak policja autostradowa czy pracownicy centrum zarządzania autostradą pojawią się tu nie wcześniej niż pod koniec lipca. tjs



Łowicz | Agros Nova dla nowoczesnych gospodyń

Łowicz na obiad

Firma Agros Nova opracowała i wprowadziła na rynek 4 nowe sosy marki Łowicz, które reklamuje hasłem „Łowicz dziś na obiad”.

Są to półprodukty bez konserwantów, dostępne w szklanych słoikach, na bazie których można przygotować dania obiadowe. Do wyboru są: zapiekanka makaronowa pomidorowo-zielona z szynką, zapiekanka ziemniaczana śmie-

tanowo-czosnkowa z boczkiem, soczysta karkówka po myśliwsku z jałowcem, soczysty schab w sosie piwnym.

Producent zapewnia, że dania podane na opakowaniu zawsze się udają, a ich przygotowanie jest proste. Wystarczy dokupić

składniki podane na opakowaniu: mięso, ziemniaki lub makaron, zalać je sosem i zapiec w piekarniku. – Jest to świetne rozwiązanie dla tych, którzy zaczynają swoją przygodę w kuchni i czasami potrzebują pomocy. Tym konsumentom,

którzy swobodnie sobie radzą w kuchni, „Łowicz dziś na obiad” daje naturalną bazę i inspirowanie do kulinarnych eksperymentów. I jednym, i drugim znakomicie oszczędza czas – zapewnia rzecznik spółki Joanna Bancerowska.

Sosy dostępne są w słoikach, w których waga produktu wynosi 520 g, co – zdaniem producenta – powinno wystarczyć do przygotowania dania dla 3-4 osób. Rekomendowana cena jednego słoika wynosi 5 zł. Zarząd spółki Agros Nova ma nadzieję, że po jej nowy

produkt sięgną dotychczasowi klienci marki Łowicz, ale też ich grono poszerzy się o nowych konsumentów.

Marka Łowicz ma bardzo szerokie portfolio, obejmujące już 60 pozycji asortymentowych. Oprócz dań gotowych są to dżemy, konfitury, powidła, żurawina i borówka, syropy owocowe, owoce w puszkach, koncentrat pomidorowy, przecier pomidorowy oraz pomidory w słoikach, dania warzywno-mięsne oraz tzw. kociołki do syta. opr. mwk

REKLAMA

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- materiały budowlane ▪ PIASEK ▪ nawozy
- opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

169434

Ogrodzenia

- betonowe ▪ bramy ▪ siatka ▪ podmurówki
- stalowe ▪ balustrady ▪ słupki ▪ napędy do bram

TRANSPORT / MONTAŻ / HANDEL / SERWIS

Kolonia Łyszkowice 16
tel. 46/838-88-71, 501-670-100

www.betomet.pl

167846

Ośrodek Szkolenia Kierowców



Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

organizuje:

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

KURS WAKACYJNY
1 lipca
godz. 15.00

167900

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA



- ATRAKCYJNE
- ROZKŁADOWE

Lokale

o powierzchni:
48 m², 60 m², 70 m²
i większe

Lokale:

100 m², 130 m²

Zapraszamy !!!

601 92 65 77

www.osiedle-grunwaldzka.pl

171615

P - Studio mebli „PROJEKT”

• pomiar • projekt • dostawa • montaż • zycielowe doradztwo



czynne: pn.-czw. 16-20, pt. 9-15, sob. 9-15

tel. 660 424 578

Mysłaków ul. M. Konopnickiej 3

165724

POŻYCZKI POD ZASTAW

LOMBARD

Nowo otwarty
ul. Kurkowa 1

przy kościele św. Ducha

168744

keJna

PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

PROJEKTY BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH,
USŁUGOWYCH, BIUROWYCH,
PRODUKCYJNYCH
ARANŻACJE WNĘTRZ
SPOTKANIA Z INWESTORAMI
NA TERENIE GŁÓWNA – STRYKOWA

ARCHITEKT
KAROLINA KEJNA
692-899-120
WWW.KEJNA.COM.PL

PROJEKTY ▪ BUDYNKI ▪ WNĘTRZA

170144

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ!

oferujemy: • porady prawne • pozwycie • pisma procesowe • apelacje
• wszelkie pisma urzędowe • cywilne • karne • administracyjne
• rodzinne • komornicze • pracownicze • mieszkaniowe
• spadki • rozwody • podział majątku wspólnego • ZUS • skarbowe
• odszkodowania • zwolnienie z kosztów sądowych • obsługa firm

NOWO OTWARTY ODDZIAŁ W ŁOWICZU

Łowicz, ul. Kaliska 5, I piętro, pokój 118
budynek ODiK „Zacisze”, tel. 46 837 70 50

czynne od pon. do pt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Darmowe porady prawne we wtorki od 13⁰⁰ do 16⁰⁰

TWÓJ PRZYJAZNY PRAWNIK



www.paragraf-prawny.pl

170125

Bednary Kolonia | 90-lecie OSP

Strażackie pojazdy poświęcone

Druhowie z Bednar Kolonii, w wieku od lat 10 do ponad 80, świętowali w sobotę 18 czerwca 90-lecie swojej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Proboszcz parafii w Bednarach i jednocześnie kapelan strażaków diecezji ks. Józef Paciorek odprawił z tej okazji mszę św. i poświęcił najnowsze nabytki jednostki, strażackie pojazdy Fiat Ducato i ciężarowe Renault Camiva.

Straż Ogniowa w Bednarach Kolonii powstała w 1921 z inicjatywy Józefa Tybusia, Andrzeja Piasty, Szczepana Kaźmierczaka, Andrzeja Werle, Mateusza Piasty, Aleksandra Piasty, Romana Siekierskiego, Stanisława Zimnego, Józefa Werle i Franciszka Paclera. Jej pierwszym prezesem był Jan Tybuś, sekretarzem – Stanisław Zimny. Założyciele byli też inicjatorami budowy drewnianej remizy, któ-

ra służyła jednostce do lat 60. ubiegłego wieku. W 1963 roku została oddana do użytku murywana remiza, która po remontach i modernizacji cały czas służy strażakom. Przed jubileuszem wykonano w niej nowe podłogi, założono centralne ogrzewanie, wykonano nową elewację.

Strażacy nie ukrywają, że przełomowym momentem w ich działalności w ostatnich latach było reaktywowanie w Bed-



Strażacy nie ukrywają, że przełomowym momentem w ich działalności w ostatnich latach było reaktywowanie Koła Gospodyń Wiejskich.

narach Kolonii Koła Gospodyń Wiejskich, które prężnie działa pod kierunkiem przewodniczącej Joanny Papiernik. Teraz straż i koło współpracują przy każdej możliwej okazji. Na tegorocznym zebraniu sprawozdawczym-wyborczym, wybrano zarząd na kolejnych 5 lat. Tworzą go: Andrzej Kaźmierczak – prezes, Tomasz Papiernik – naczelnik i jednocześnie I wiceprezes, Stanisław Tybuś – II wiceprezes, Zenon Superek – skarbnik, Anna Dziemdziała – sekretarz, Henryk



Złote medale Za zasługi dla pożarnictwa wręczają Zdzisław Bednarek i Krzysztof Figat.

Sierociński – zastępca naczelnika, Tadeusz Sekuła – gospodarz, Leszek Dudziński – kronikarz, Krzysztof Siewiera – członek zarządu.

Odnaczenia za działalność

Z okazji jubileuszu wręczono szereg medali i odznaczeń. Ze względu na czas trwania części uroczystości, poprzestano na medale złote, srebrne

i brązowych „Za zasługi dla pożarnictwa”, odznace „Strażak wzorowy”, odznakach za najdłuższą służbę lat. Wyróżniono też członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej brązową odznaką MDP, której najmłodsze członkowie mają po 10 lat. Są to: Sebastian Dziemdziała i Sebastian Papiernik. Najstarsi druhowie uhonorowani mieli ponad 80 lat. Złote medale „Za zasługi dla pożarnic-

stwa” otrzymali: Andrzej Kaźmierczak, Wiesław Grzywacz, Zenon Saperek, Henryk Sierociński, Tadeusz Karczewski, Stanisław Tybuś, Kazimiera Bartłoszevska, Stanisław Brysiak i Tadeusz Sekuła. Za 60-letnią działalność dziękowano Tadeuszowi Karczewskiemu, Sebastianowi Papiernikowi i Kazimierzowi Bartłoszewskiemu. Za 55-letnią aktywność: Józefowi Pietrzakowi. **mwk**



Kazimiera Bartłoszevska dziękuje w imieniu odznaczonych.

REKLAMA

SAMOCYHODY UŻYWANE	MARKA, TYP	PALIWO	IL. DRZWI	LAKIER	PRZEBIEG	ROK	CENA
SAMOCYHODY OSOBOWE							
Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy wymianie na samochód nowy lub używany. Skupujemy samochody używane. Przyjmujemy samochody używane do komisji.	Fiat Panda 1.1 Actual – demonstracyjny	benzyna	5	czerwony	11 990	2010	26 800
	Fiat Panda 1.1 Active – demonstracyjny	benzyna	5	czerwony	11 500	2010	26 800
	Fiat Punto 1.2 S	benzyna + gaz	3	błękit met.	140 000	2003	8 600
	Fiat Siena HL 1,6 16v	benzyna	4	niebieski	180 000	1999	2 500
	Daewoo Lanos 1,6	benzyna	4	wiśnia met.	149 000	1999	4 400
	Peugeot 607 2.2 HDI	diesel	4	szary met.	159 000	2003	26 900

BRAMY

- segmentowe
- garażowe
- ocieplane
- automatyka

PRODUCENT
604-182-723

SKŁAD WĘGLOWY

„Dobry polski węgiel”

- kostka
- orzec
- miał
- eko-ret
- eko-groszek z KWK Kazimierz Juliusz

TRANSPORT
Kołacina 95a, tel. 600-874-401

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedajemy części używane:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

olej napędowy

z dostawą do Klienta

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

TRANS-MAR

www.trans-mar.eu

PRZEWÓZ OSÓB

na najwyższym poziomie

692 431 334

- konferencje
- wycieczki
- spotkania
- integracyjne
- szkolenia
- wesela
- komunie
- pogrzeby

ZAPRASZAMY

WIMAX

PROMOCJA

Cerpol-Kozłowice PUSTAK 25 P+W

Główno ul. Kolejowa 5
tel. 42/719-49-89
515-094-900

Stryków ul. Rolnicza 6a
tel. 42/719-93-63
515-094-910

www.wimax.com.pl

Konkurencyjne ceny!

SALON LIDER POLECA

- Motocykle Junak
- Rowery elektryczne
- Quady
- Skutery

ROWERY

SERWIS NAPRAWA
Tel. 46 832 43 79
Skierniewice; ul. Batorego 56

Rabaty!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

MIAŁEŚ WYPADK

PORADY PRAWNE - BEZPŁATNE DOJAZD DO KLIENTA

- jako pieszy, pasażer, kierowca
- któs bliższy ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
- jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS

PROWADZIMY SPRAWY, KTÓRE WYDARZYŁY SIĘ DO 10 LAT WSTECZ

tel. (46) 857-70-94,
604-693-723, 696-475-320

OLEJ opałowy

najwyższa jakość

najniższa cena

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

Powiat łowicki | Turystyka rowerowa

„Szable i Bagnety” można już testować

15 czerwca członkowie Koła Turystyki Rowerowej „Szprycha” przy PTTK w Łowiczu zakończyli znakowanie szlaku rowerowego „Szable i Bagnety”. Praca trwała od ostatniego weekendu marca, było w nią zaangażowanych 6 osób. Każda z nich przejechała po kilkaset kilometrów.

Szlak ma kolor czerwony i na całej jego długości, a jest to 119 km, wytyczony został ponad 600 znakami malowanymi. Jest też około 100 gotowych znaków, nadrukowanych na metalowych tabliczkach.

„Szable i Bagnety” prowadzi z Łowicza przez: Nieborów, Belchów, Łyszkowice, Czatolin, Domaniewice, Guźnię, Bielawy, Walewice, Sobotę i Bocheń z powrotem do Łowicza. Pierwszy rajd na tej trasie, dwudniowy, odbędzie się w najbliższy weekend 24 i 25 czerwca. W jego programie przewidziano nocleg w gimnazjum w Domaniewicach. Zapisy osób chętnych przyjmowane są do dzisiaj, 22 czerwca, do godz. 18 w Centrum Kultury przy Starym Rynku 17.

Znak wycięty z kora

Znakowanie szlaków było dla członków „Szprychy” ciekawym doświadczeniem. Najpierw wybierali drzewa, na których zostanie on oznakowany, wyrównywali korę, następnie 2-3 razy malowali biały podkład, na koniec jeździli już z szablonem,

aby wykonać oznakowanie szlaku. W większości miejscowości przyjmowani byli bardzo życzliwie. Zdarzało się, że częstowano ich herbatą lub kawą, proszono o pomoc przy naprawie roweru. Tylko w jednym przypadku na 600 ktoś nie wyraził zgody na oznakowanie szlaku na drzewie, które rosło na terenie prywatnym. Zanim jeszcze szlak był skończony, kilka malowanych znaków zostało uszkodzonych. Na drodze do Zabostwa jakiś wandal zniszczył nie tylko znak. Siekierą odkorował dużą część pnia.

Szlak czerwony jest drugim z trzech planowanych w powiecie. W ubiegłym roku oznakowany został szlak niebieski – „Książęcy”. Jego trasa to Łowicz – Arkadia – Nieborów. Do końca października oznaczony zostanie też zielony szlak „Dwory i kościoły”. Prowadzi on z Łowicza przez Boczek, Kiernożę, Sobotę, Walewice, Borów, Waliszew, Chruslin z powrotem do Łowicza. Ma długość 123 km. Jego inauguracja odbędzie się jednak dopiero w 2012 roku.

mwk



Jedne z ostatnich tablic montowano na Starym Rynku. Na zdjęciu z lewej: Adam Szymański, Eligiusz Pietrucha i Karol Dąbrowski

REKLAMA

PAWILON HANDLOWY BYŁY ROKICKI* ŁOWICZ UL. STARZYŃSKIEGO 29 ZAPRASZA NA PROMOCJE

▪ WODA ŻYWIEC N/GAZ 1,5L	CENA: 1,69ZŁ/SZT
▪ LUBELLA MAKARON 500G (ŚWIDEREK/SPAGHETTI)	CENA: 2,99ZŁ/SZT
▪ ART-POL CZANIEC MAKARON SWOJSKI WSTAŻKA CIENKA 500G	CENA: 3,69ZŁ/SZT
▪ ŁOWICZ DŻEM TRUSKAWKOWY 280G	CENA: 2,95ZŁ/SZT
▪ „PUDLISZKI” KETCHUP 480G (ŁAGODNY/PIKANTNY)	CENA: 3,58ZŁ/SZT
▪ „NESTLE PŁATKI” 250G CORN FLAKES	CENA: 3,19ZŁ/SZ
▪ „WARSZAWA” MASŁO ROŚLINNE KUBEK 500G	CENA: 3,19ZŁ/SZT
▪ OLEJ OLEO 1L	CENA: 4,79ZŁ/SZT
▪ „OSM RADOMSKO” 1000G ALE! MAŚLANKA NATURALNA	CENA: 2,09ZŁ/SZT
▪ „KRAFT FOODS” DELICJE SZAMPAŃSKIE 147G (ASORTYMENT)	CENA: 2,74ZŁ/SZT
▪ „RECKITT BENCKISER” PROSZEK BRYZA 6,1KG (DO BIAŁEGO/KOLOR)	CENA: 27,99ZŁ/SZT

* BYŁY PAWILON ROKICKI* NALEŻY OD DNIA 07.07.2010r. DO FIRMY VERHOLD Sp. z o.o.

* CENY ZAWARTE W OFERCIE OBOWIĄZUJĄ OD DNIA 22.06.2011-6.07.2011 R., JEŚLI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU ORAZ DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Łowicz | Szkolenia dla bezrobotnych

Stylizacja paznokci i praca na koparce

Dwa różne szkolenia dla 10 osób bezrobotnych zarejestrowanych w łowickim Powiatowym Urzędzie Pracy odbędą się w najbliższych tygodniach. Żeby mogły się odbyć, urząd

pracy musiał zorganizować przetarg. Szkolenie ze stylizacji paznokci przeprowadzi Centrum Edukacji Pozaszkolnej OMEGA z os. Bratkowice za łączną cenę 12.350. PUP wybrał ofer-

tę najtańszą ze złożonych. Oferta najdroższa wynosiła 15.600 zł. Operatorów koparko-ładowarki będzie szkolił KANN Prywatny Ośrodek Szkolenia Zawodowego z Poznania za 18.820 zł. mak

SP 2

O bezpieczeństwie podczas wakacji

Rozmowy o bezpieczeństwie podczas wakacji były tematem dwóch spotkań policjantów oraz przedstawicieli łowickiego Sanepidu z uczniami ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu. Szkolny Dzień Profilaktyki pod hasłem „Bezpieczne wakacje” odbył się 13 czerwca. – Czas ten był doskonały, aby rozmawiać z dziećmi, i to już z najmłodszych klas, o bezpieczeństwie w wakacje. Podczas spotkania przypomniane zostały zasady odpowiedzialnego zachowania w czasie wolnym od nauki oraz porady, jak unikać czyhających zagrożeń, jakie miejsca są odpowiednie do wakacyjnych zabaw i jak odpowiednio zachować się na drodze – dowiedzieliśmy się w Sanepidzie. Istotnym tematem było również bezpieczne zachowanie się nad wodą. Uczniowie klasy VI przedstawili też inscenizację, jak bezpiecznie i odpowiedzialnie zachowywać się w lesie. mak



Srebrny medal otrzymuje Kazimierz Szymczak. Wręcza go prezes zarządu powiatu OSP Stanisław Bednarek.

Łowicz | Ochotnicza Straż Pożarna Medale dla strażaków

Kilkadziesiąt medali, odznaczeń i wyróżnień rozdano łowickim strażakom ochotnikom 12 czerwca w strażnicy OSP, podczas obchodów Dnia Strażaka. Wcześniej druhowie uczestniczyli w mszy świętej odprawionej w kościele oo. Pijarów.

Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa otrzymał Zenon Buclicz. Srebrne medale przyznano Kazimierzowi Szymczakowi, Grzegorzowi Tylkowskiemu, Sławomirowi Królowi i Dariuszowi Żelazkiewiczowi. Brązowymi medalami uhonorowa-

no Ryszarda Wojtasa, Edwarda Bednarka i Jana Dutkiewicza. Kilkunastu druhow otrzymało także odznaczenia Wzorowego Strażaka, a kilkunastu kolejnych odznaczenia za wysługę lat w OSP. Najdłuższym stażem może pochwalić się Antoni Skoneczny, który udziela się w straży od 60 lat. Skoneczny nie pojawił się na uroczystościach.

Wyróżnienia otrzymali także członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, grający przede wszystkim w orkiestrze strażackiej. td

Bratoszewice | Duże zainteresowanie Wystawą Hodowlaną i Targami Rolnymi

Zwierzęta stanęły na wybiegu

Aż z czterema pucharami za czempionki wrócił z XIII Wojewódzkiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych hodowca bydła Władysław Kubiak z Emilianowa w gminie Bielawy. Inni rolnicy z naszego regionu też odnotowali spore sukcesy, a dwudniowa wystawa, jak i towarzyszące jej Targi Rolne „W Sercu Polski” przyciągnęły do Bratoszewic rzeszę odwiedzających.

Tłoczno na terenach wystawowych Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego było zwłaszcza w niedzielę 19 czerwca, kiedy wręczano puchary hodowcom i prezentowano na wybiegu najpiękniejsze zwierzęta. Dzień wcześniej, w sobotę, uhonorowano natomiast laureatów wojewódzkich konkursów wyrobów piekarniczych, mleczarskich i wędliniarskich. Tu firmom z naszego regionu nie udało się zdobyć trofeów, ale za to w regionalnym etapie konkursu KRUS na Bezpieczne Gospodarstwo Rolne pierwsze miejsce zdobyło gospodarstwo Teresy i Wiktora Pietrzaków z Jamna w gminie Łowicz. Państwo Pietrzakowie prowadzą 24-hektarowe gospodarstwo. W wolnych chwilach w pracy pomagają im studiujące dzieci.

– Specjalizujemy się w uprawie zbóż do wykorzystania w produkcji jaj konsumpcyjnych od kur z wybiegiem. To specyficzna produkcja jaj, jakie numeruje się symbolem IPL według klasyfikacji unijnej – wyjaśniał Wiktor Pietrzak chwilę po odebraniu trofeów.

Wyróżnienia w konkursie KRUS zdobyły także dwa gospodarstwa z terenu gminy Stryków: nastawione na produkcję mleka gospodarstwo państwa Eweliny i Adama Piotrowskich z Anielina oraz gospodarstwo sadownicze Magdaleny i Andrzeja Pawlaków z Pludwin.

Nasze czempiony

Jak co roku prezentacja superczempionów, czempionów i wiceczempionów, zwłaszcza w kategoriach bydła i koni, cieszyła się zainteresowaniem odwiedzających Wystawę Hodowlaną. Goście otaczali wybieg dla zwierząt ciasnym kręgiem i chętnie fotografowali najpiękniejsze okazy. W kategorii bydła mlecznego superczempionką wśród krów przyjechała do

Bratoszewic z OHZ w Dębolicach, a wśród jałówek – z Michałowa w gminie Rokiciny. Największy triumf spośród hodowców z Łowickiego odniósł w tym roku Władysław Kubiak z Emilianowa w gminie Bielawy. Hodowca odebrał aż cztery puchary za czempionki – doskonale czarno-białe jałówki rasy holstejsko-fryzyskiej oraz puchar za wiceczempionkę.

Czempionką została także roczna jałówka Wiesława Niżnikowskiego z Warszewic w gminie Stryków. W niedzielę na wybiegu laciąta miss wprowadził jego syn Szymon.



Większość czempionek z gatunku bydła mlecznego pochodzi z Łowickiego Programu Hodowlanego, czyli od naszych buhajów.

– To mój pierwszy czempion, a wystawiam w tym roku po raz trzeci – mówił nam pan Wiesław. – To jest jałówka po buhaju amerykańskim. Moja hodowla liczy 55 sztuk, w tym 30 krów mlecznych, a pozostałe to jałówki.

Do grona wiceczempionek z naszego regionu zakwalifikowała się młodsza pierwiastka z hodowli Sylwestra Imiołka z Krępy w gm. Domaniewice, właściciela niedawno opisywanego na naszych łamach gospodarstwa z dojarnią karuzelową, a także dwie jałówki z hodowli Dominika Workowskiego ze Złakowa Borowego w gminie Zduny. Wspomniany Sylwester Imiołek na wystawę przyjechał z całą rodziną, a dwie jego córki 6-letnia Dominika i 9-letnia Weronika prezentowały na wybie-

gu cielaczki w najbardziej bodaj malowniczej i chętnie fotografowanej kategorii Młody Hodowca.

W kategorii tej dwa półtoramięczne cielaczki z hodowli rodziców prezentowały także 13-letnia Dorota i 11-letnia Marta Kaźmierczakówny z Popowa Głowieńskiego. – Mamy 46 krów mlecznych, a oprócz nich jałówki i cielaki, w sumie 80 zwierząt – mówiła nam mama dziewczynki Jolanta Kaźmierczak.

W plebiscycie koni uznanie jury zdobyły trzy okazy z naszego regionu. Tytuł czempionki w kategorii klaczy hodowlanych otrzymała Santa Rafała Kunikowskiego z Wiskiennicy Górnej w gminie Zduny, natomiast wiceczempionat w swoich kategoriach zdobyły: roczny ogierek Miły Andrzeja Klimczaka z Głowna i dwuletnia klaczka Mrówka Sławomira Myszkowskiego z Rzaśna w gm. Zduny.

Cztery trofea w kategorii świń powędrowały do Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu. Tytuł czempiona i superczempiona zdobył knur rasy pietrain x duroc ze Stacji Unasienniania Loch w Zielkowicach, startujący w kat. knurów stadnych, a kolejne dwa knury tytuły wiceczempionów – knur rasy polska biała zwisłoucha z SUL w Zielkowicach oraz drugi tej samej rasy, o nazwie Piril z Szadku, wystawiony przez SUL Kocierzowy.

– Te czempionaty dla knurów są dla nas oczywiście istotne, choć w zasadzie zdążyliśmy już do nich przywyknąć. W tym roku najważniejsze dla nas było to, że większość czempionek z gatunku bydła mlecznego pochodzi z Łowickiego Programu Hodowlanego, czyli od naszych buhajów – mówił w rozmowie z nami dumny prezes zarządu MCHIRZ Krzysztof Gajek.

Udział w wystawie okazał się sukcesem także dla hodow-



Młody Hodowca. Dwie dziewczynki po prawo to siostry Weronika i Dominika Imiołek z Krępy w gm. Domaniewice.

cy królików Waldemara Piątka z Kompiny w gminie Nieborów, którego okaz rasy TB zdobył czempionat.

Było co oglądać

Poza konkursami na wystawie można było oglądać drób ozdobny. Jeden z hodowców kur miniaturowych, Robert Rusin, przyjechał do Bratoszewic z pobliskiego Imielnika Starego w gminie Stryków. O swoim hobby może długo i ciekawie opowiadać: – Hoduję drób ozdobny hobbystycznie już od ponad 10 lat. Drób ozdobny, czyli kury, kaczki, koguty i indyki. W moim przypadku to hobby właściwie od małego, bo mieszkam na wsi i zawsze te zwierzęta były dookoła mnie. Hoduję po parce określonego koloru i rasy, przede wszystkim ptaki miniaturowe, często wyszukane gdzieś w Europie i przywiezione. Oczywiście nie mogą się mieszać i mają oddzielne wolierki. Ptaki można nazwać, można pogłaskać, czasem same potrzebują bliskiego kontaktu z człowiekiem i przychodzą.

Dla pana Roberta nie ma mowy o jedzeniu ptaków, które hoduje – to byłaby profanacja. U niego ptaki żyją do naturalnej śmierci.



A teraz klusem. Konkursowa prezentacja koni.

Oprócz zwierząt w Bratoszewicach na Targach Rolnych „W Sercu Polski” można było oglądać maszyny i urządzenia rolnicze oraz rękodzieło ludowe. Można było posmakować regionalnych specjałów i zapoznać się z ofertą wielu firm i instytucji. Atrakcji jak co roku nie brakowało, a prowadząca na te-

reny wystawowe ŁODR ulica Nowości zamieniła się w pasaż handlowy z wszelkim możliwym asortymentem, od przekąsek, przez konfekcję, po wyroby wikliniarskie i zabawki. Na scenie występowały kapele ludowe, soliści i zespoły grające muzykę rozrywkową oraz biesiadną. ewr

REKLAMA

Firma Komputerowa 

Sklep w Łowiczu:
ul. Stanisławska 1 (Nowy Rynek)
603-687-902, 46/830-99-07
www.uzywanekomputery.eu

- Profesjonalny serwis laptopów
- Naprawa laptopów, komputerów, monitorów LCD

✓ NOWY ✓ UŻYWANY ✓ POLEASINGOWY
SPRZĘT KOMPUTEROWY

Tanie, Markowe - Laptopy - Komputery - Monitory
Nawigacje GPS TANIO!!! + serwis

Posiadamy ponad 50 szt. laptopów dostępnych od ręki!!!

Firma Komputerowa SERVCOM Zduny 24
tel. 46/838-74-24 601-946-286

ZHM GLAZPANEL

DRZWI:
• wewnętrzne • zewnętrzne
• harmonijkowe

STANY MAGAZYNOWE
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE !!!

PANELE:
• podłogowe • ściennie

Łowicz, Klickiego 18
tel. (46) 837-63-74, 830-34-14
Godziny otwarcia: pn.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sb. 8⁰⁰-14⁰⁰

 **BURSA**

SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W ŁOWICZU
PRZY UL. UŁAŃSKIEJ 2 (DAWNY „MEDYK”)

INFORMUJE, ŻE POSIADA WOLNE MIEJSCA DO ZAMIESZKANIA W NOWYM ROKU SZKOLNYM 2011/2012

OFERUJEMY WYSOKI STANDARD POBYTU W NISKIEJ CENIE!

Informacje udzielane są:
• pod nr tel. (46) 837 52 73
• oraz na stronie www.bursa.lowicz.pl

Reportaż

Łowicz | Koleżeńskie spotkanie po 35 latach od zdania matury w „Chełmońskim”

Z sympatii do siebie, profesora i całej klasy

– Żadnej klasy nie będę wspominał tak dobrze jak tej. Miałem zaszczyt uczyć ich dwa lata matematyki. Naprawdę starali się – mówi Jan Sieczkowski, emerytowany nauczyciel w łowickim LO i wychowawca klasy IVa humanistycznej, matura 1976, podczas spotkania koleżeńkiego, które odbyło się w sobotę, 18 czerwca.

Dlaczego matematyk tak dobrze wspomina humanistów, choć z przedmiotem tym mogli mieć problemy? Bo oni o nim pamiętają, bo spotykają się regularnie i on zawsze wtedy z nimi jest.

Było to już piąte spotkanie tej klasy, która zapoczątkowała je 15 lat po maturze. Było to w 1991 roku, a więc na długo przed tym, jak powstał portal Nasza Klasa i spotkania koleżeńskie po latach stały się popularne, wręcz modne. Teraz absolwenci myślą o założeniu kroniki spotkań. W tym roku z 36-osobowego składu stawili się 21 osób. To bardzo dużo biorąc pod uwagę fakt, że minęło 35 lat od matury.

W tym roku poza mieszkańcami Łowicza, na spotkanie przyjechali absolwenci mieszkający obecnie w Łodzi, Warszawie, Skierniewicach, Kutnie i innych miastach. Przyjechali, żeby się spotkać z koleżankami, kolegami i wychowawcą, który wciąż jest dla nich autorytetem i nadal potrafi ich „ustawić”.

Scenariusz każdego z nich jest podobny: wizyta w szkole, pamiątkowe zdjęcia przed jej murami, wejście do środka i zajrzenie do klasy. Nieodłącznym elementem spotkań jest wizyta na cmentarzu, na którym odwiedzają groby swoich profesorów oraz kolegów.

Nie są anonimowi

Zmienia się skład, w którym się spotykają i miejsce, gdzie razem się bawią. Przed każdym zjazdem powoływany jest komitet organizacyjny. W tym roku w jego skład weszli: Mirosława Walczak – dyrektor Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, Jolanta Szewczyk (panieńskie Maciejak), Irena Śmigiera-Milewska – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bolimowie, Elżbieta Wysocka (panieńskie Pawlata) – nauczycielka z „Ekonomika”, Krzysztof Kaliński – burmistrz Łowicza. Już sam skład komitetu pokazuje, że wielu absolwentów tej klasy to osoby znane w Łowiczu i okolicy. W tej klasie uczyli się też dyrektor Oficyny Wydawniczej Nowy Łowiczanie Ewa Mrzyglód-Waligórska, Wojciech Urbanek – współwłaściciel firmy Bracia Urbanek i prezes Fundacji Czynn Dobro, Elżbieta Nowicka



Klasa IVa; humanistyczna spotkała się 35 lat po maturze w gronie 21-osobowym. To zdjęcie wykonaliśmy przed restauracją „Stara Łaźnia”.



Po dniu małych szkolnych niepowodzeń Irena włączała płytę z utworem Niemena „Dziwny jest ten świat” i to wystarczyło, by się dobrze poczuć.

(panieńskie Karalus) – właścicielka firmy Noel, prowadzącej kilka sklepów z kosmetykami i zabawkami nie tylko w Łowiczu.

– Z tej klasy każdy coś pozytywnego reprezentuje – mówi Mirosława Walczak. Jak dodaje, początkowo z grona klasowych koleżanek i kolegów (w klasie chłopaków była ósemka) było aż 16 nauczycieli. Teraz część z nich przekwalifikowała się. Nie jest to zaskoczeniem, że

z klasy humanistycznej wywodzi się nauczyciele, przedszkolanka czy prawnik, ale jest też żołnierz zawodowy czy lekarka, pracująca w Skierniewicach pediatra, dr Jolanta Śliwińska (panieńskie Ozdobińska).

W tym roku miejscem spotkania była restauracja Stara Łaźnia. W poprzednich latach były to lokale przy ul. Krakowskiej, Katarzynka i restauracja w „Okrągliku”. – Żadnej z nich już nie ma, ale chyba nie przynosimy pecha – zauważył ktoś z obecnych.

Dwoje wychowawców, dwie epoki

Klasa była, w pewnym sensie, przełomowa. Wymieniła się wtedy część grona pedagogicznego. Najlepiej było to – ich zdaniem – widać już po wychowawcy. Pierwsze 2 lata była nim Stefania Krzywińska, nauczycielka języka niemieckiego, która już wówczas była w wieku emerytalnym, ale takim prawdziwie emerytalnym, gdyż wtedy nauczyciele

nie przechodzili na wcześniejsze emerytury. Drugim wychowawcą był natomiast Jan Sieczkowski, który miał wówczas 35 lat, był więc o dwa pokolenia młodszy. – Byliśmy pierwszym rocznikiem, który mógł na studiówkę przyjść z osobą towarzyszącą – wspomina Małgorzata Toppin.

– W liceum nie byliśmy klasą zbyt zgraną, dopiero po skończeniu szkoły nasz relacje zacieśniły się – mówi Mirosława Walczak. – Jak to? – a czyny społeczne, a wargy i rajdy? – oponuje Ewa Mrzyglód-Waligórska. – Ja na pewno byłem najgorszy z matematyki – opowiada burmistrz Krzysztof Kaliński i dodaje, że Rysiek i Ewa (Ryszard Cytryński i Ewa Mrzyglód) potrafili odpowiedzieć na każde pytanie. Od takich rozmów zaczęły się w „Starej Łażni” wspomnienia. Niektóre historie opowiedane przy stole czy przelane teraz na papier pokazują, jak wiele się przez te lata wokół zmieniło.

Lepiej grabić liście przy pałacu niż jeździć na wykopki

Czasy były inne, połowa lat 70-tych. Szkoły miały wtedy obowiązek kilka razy w roku organizować tzw. czyny społeczne. Najczęściej w niedzielę, w takich godzinach, by zajęło to cały dzień. To było celowe – by młodzież nie chodziła do kościoła. Uczniów wywożono wtedy często do prac na polach PGR, bywały prace w przyszkolnym ogródku warzywnym. Kilkoro uczniów z klasy stwierdziło, że tak nie może być, że chcą rano być na mszy, inni po prostu nie chcieli w niedzielę po polach biegać. Postanowili, że trzeba samemu zorganizować te czyny społeczne, by zostały zaakceptowane, a jednocześnie odbywały się na ich warunkach. W tej grupie były Irena Węgrner, Ela Karalus, Ewa Mrzyglód, Jola Maciejak, Danka Jaszczura. Wymyśliły prace w parku w Nieborowie: grabienie i zwożenie liści, pielęgnację

alejek itp. Dyrekcja pałacu pomysł zaakceptowała, dzięki pomocy Kazimierza Urbanka, ojca Wojtka, załatwiono autobus z ZPOW, który klasę tam zawiózł – ale o przyzwoitej godzinie, już po rannej mszy. Te wyjazdy kontynuowano przez kilka lat.

Gdy w kwietniu roku 1976, na kilka tygodni przed maturą, zorganizowali się sami, po cichu, by uczestniczyć w ogólnopolskiej pielgrzymce maturzystów na Jasną Górę, w pociągu do Skierniewic spotkali dyrektora szkoły Juliana Oleskiewicza, udającego się właśnie do kuratorium. Po kilku dniach doszedł do tego, kto pielgrzymkę organizował, wezwał na dywanik wychowawcę klasy Jana Sieczkowskiego i zażądał od niego, by tej uczennicy nie dopuścić do matury. Wychowawca jednak się nie ugiął, dziewczyna maturę zdawała, dziś jest dyrektorką jednej ze szkół w Kutnie.

Dwa lata z Janem Sieczkowskim

Wcześniej, także za sprawą wychowawcy, który miał akurat decydujący głos, bo dyrektor chwilowo chorował, ich studniówka była pierwszą w „Chełmońskim”, na której uczniowie mogli zaprosić jako osobę towarzyszącą kogokolwiek chcieli. Wcześniej, gdy brakowało chłopców – a tak zawsze było, obowiązkowo zapraszano uczniów z technikum na Podrzecznej.

Wcześniej to właśnie Jan Sieczkowski pojechał z nimi na pamiętny biwak w Stanisławowie. Dawny pałac, obecnie szpital, był wtedy ośrodkiem wypoczynkowym jakichś łódzkich zakładów. Dwie uczennice autostopem dwukrotnie jeździły do Łodzi, by załatwić formalności związane z wyjazdem. Nie było maila ani faxu, potwierdzenie ze zgodą szło pocztą, nie doszło na czas, ale Sieczkowski uwierzył organizatorom, że wszystko jest załatwione i wyraził zgodę na wejście na teren, po sforsowaniu zabezpieczeń. Bez większych uszkodzeń mienia... Na pamiątkę tych lat, a szczególnie wspólnych klasowych pieszych wycieczek, kupili wychowawcy pejzaż z Arkadii pędzla Zdzisława Pagowskiego. →

Przyszli do artysty z tym, co zdołali zebrać, sporo brakowało, prosili o rozłożenie na raty – dał za tyle, ile mieli.

Mieszkanie u Wegnerów

Bal maturalny, trwający z przerwami 2 dni i 2 noce, zorganizowali sobie sami, gościnnie u Karola Wegnera, brata Jana, w oficynie kamienicy na Nowym Rynku. Zaprosili wychowawcę, a także zasłużonych dla klasy rodziców. Karol Wegner, ojciec Ireny, był zresztą przez całe 4 lata dobrym przyjacielem klasy. W ich mieszkaniu rodziły się najciekawsze i najlepsze klasowe pomysły, tutaj powstawały klasowe gazetki, plany wycieczek, tych dalszych i tych bliższych, jak pociągowo-rowerowe wyjazdy do Żelazowej Woli na niedzielne koncerty. – Tutaj przychodziliśmy po zakończonych szkolnych zajęciach, by w małej grupie wspólnie odrabiać lekcje, a po dniu małych szkolnych niepowodzeń Irena włączała płytę z utworem Niemena „Dziwny jest ten świat” i to wystarczyło, by się dobrze poczuć.

Inny Oleśkiewicz

Kontakty z dyrektorem były trudne, był zawsze „na bazie i po linii”, a oprócz zaangażowania partyjnego charakteryzował się tym, że nie znosił sprzeciwu – nawet w klasie maturalnej stawał uczniów w kącie(!), ale czasami potrafił zaskoczyć pozytywnie. Ewa Mrzygłód wspomina na przykład, jak kiedyś wezwał ją, wówczas przewodniczącą samorządu klasowego i zapytał, co ma zrobić z jedną z koleżanek, którą ktoś, już kolejny raz, zauważył włączając się z chłopakami po ulicach – bo powinien ją wyrzucić ze szkoły. Przekonała go, że wyrzucenie nie pomoże koleżance, raczej zupełnie usunie jej grunt spod nóg, a gdy zda maturę, jest szansa, że będzie lepiej. Posłuchał. Innym razem zgodził się, by dziewczyny przyszły do szkoły w spodniach, bo 3 go-



Jan Sieczkowski w swoim mieszkaniu. W tle obraz, który dostał w 1976 roku w prezencie od Iva.



Wywiad przygotowały po rosyjsku. Profesor Leśniak oceniła językową stronę umiejętności obu „dziennikarek” na 4+.

dziny po lekcjach jadą do teatru i nie zdążą się przebrać, a na wyjazdach spodnie były dozwolone, w szkole w żadnym przypadku – a był już rok 1976! To była sensacja, inne klasy zieleńiały z zazdrości.

Swoj styl

Klasa była zgrana, miała swój styl. Gdy razu pewnego Jola Maciejak stwierdziła, że głupio jest tak chodzić na przerwie po korytarzu z kanapkami w rękę, zaczęli na dużej przerwie zestawiać ławki w klasie, bywało, że lądował na nich ob-

rus, a na nim kanapki, jabłka, paczki, termosy z herbatą.

Ta sama Jolka Maciejak była chodzącą skarbnicą wiedzy o polskim teatrze i filmie. Gromadziła całe pudła fiszek z wiadomościami z tej dziedziny, które mogłyby być bazą danych do dobrej pracy magisterskiej.

Z magnetofonem w rękę

W tych młodych, chłonnych głowach rodziły się co chwila ciekawe pomysły. W części interesowne, mające sprawić, by lekcje były ciekawsze, by nie pytali – ale nieszablony. Na jedną z lekcji polskiego u prof. Marii Dębskiej, wówczas młodej, rozpoczynającej pracę nauczycielki, Ela Karalus z Ewą Mrzygłód przygotowały wywiad z Moniką Żeromską, córką pisarza. Kosztowało je to kilka wyjazdów do Konstancina i do Warszawy, ale się udało. Ela kupiła dla niej małą piękną łowiczanekę, wywiad nagrywano i odtwarzano z magnetofonu kasetowego. Graficzną oprawę lekcji stanowiły szkice węglem miejsc związa-

nych z Żeromskim, wykonane, w oparciu o fotografie, przez kilka najbardziej uzdolnionych plastycznie osób, m.in. przez Teresę Szczepaniak. Szkice utrwalono lakierem do włosów w sprayu.

Także na polski przygotowali kiedyś nagranie rozmów z ak-

torami jednego z teatrów warszawskich, przeprowadzone podczas próby generalnej przed premierą Nocy Listopadowej Wyspiańskiego. Pojechały we dwie, Ela z Ewą. Czy nauczycielka mogła zlekceważyć taką pomysłowość? I pytać?

Albo czy mógł przeprowadzić zapowiadany sprawdzian dyktando, gdy wchodząc do klasy na historię zastał przygotowaną bardzo skromną scenografię, do napisanej przez uczniów poprzedniej nocy, zmodyfikowanej rano w szkole, sztuki o Piastach i uczniów z podzielonymi już i wyuczonymi rolami? Choć improwizacja była przy tym też wielka. Albo łacinnica, prof. Sylwia Mikielisz, gdy klasa zaskoczyła ją lekcją, na której niektórzy przygotowali po polsku wiadomości o kampanii galijskiej, a Krzysztof Kaliński pięknie recytował w języku łacińskim fragmenty De bello Gallico Juliusza Cezara?

Inną lekcję, opartą o nagranie, przygotowały na lekcję rosyjskiego Jola Maciejak i Ewa Mrzygłód. Interlokutorami byli Gruzini, mieszkający w radzieckim wojskowym bloku na Kostce, dziś skomunalizowa-

nym. Wrażliwi ludzie, uzdolnieni artystycznie, tworzący w glinie, muzykujący, bardzo tęskniący za swymi rodzinami i swym pięknym, górskim krajem, klepiący tu u nas biedę taką, że w mieszkaniach okna zaklejali gazetami, bo na firanki nie było ich stać. Opowiadali o swej samotności i o zżerającej ich tęsknocie – choć zastrzegali, że właściwie mają zakaz kontaktowania się z Polakami. Wywiad przygotowały po rosyjsku. Profesor Leśniak oceniła językową stronę umiejętności obu „dziennikarek” na 4+. Szóstek wtedy nie stawiano.

I jeszcze jedna ciekawostka: klasowa gazetka ścienna. W pewnym okresie przez ponad miesiąc była na niej publikowana powieść w odcinkach – tyle, że pisanych codziennie przez kogoś innego. Czytała cała klasa, nauczyciele, przychodzili uczniowie z innych klas. To nie była wielka literatura, to oczywiście, ale gazetka żyła.

– Jeśli można mówić, że czas szkoły średniej był dla nas czasem dojrzewania, to właśnie bardziej dzięki takim działaniom – ocenia Ewa Mrzygłód – a nie dlatego, że trzeba było po prostu się uczyć. mwk, emw, wal

RZUT OKIEM | DZIEŃ JĘZYKOWY W PIJARSKIEJ



Gimnazjalistki Klaudia Wysocka, Zuzanna Cieśla i Aleksandra Cholewska

próbowały stołkości kulinarnych podczas Dnia Językowego, który odbył się w łowickich szkołach pijarskich 21 czerwca. Uczniowie przynieśli tego dnia wiele smakołyków związanych z 3 kuchniami świata: francuską, niemiecką i rosyjską. Dodatkowo gimnazjaliści i licealiści mogli spróbować swych sił w recytowaniu wierszy i śpiewaniu piosenek w tych 3 językach pod opieką nauczycielek: Małgorzaty Wiśniewskiej, Doroty Krawczyk, Krystyny Uczciwek i Małgorzaty Rusek - Markus. jr

REKLAMA

Maytone® APARATY SŁUCHOWE oticon PHONAK z refundacją NFZ SIEMENS z refundacją Narodowy Fundusz Zdrowia

bezpłatne BADANIA SŁUCHU!

Posiadamy certyfikat SGS ISO 9001:2008

Wyjątkowa Promocja!

Tylko do końca Czerwca 2011

500 zł Rabatu

na wybrane modele aparatów słuchowych firmy oticon

Centrum - Maytone
Łowicz, ul. Kaliska 6 IIp.
czynne w każdy poniedziałek i środę 9:00 - 14:00
Wizyty prosimy umawiać telefonicznie: 792 275 022
Centrala Maytone: Łódź, tel.: 42 678 04 48

Oferta nie łączy się z innymi formami promocji

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15,30

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ) Witold Wypych
- codziennie w godz. 8-10 (10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA UROLOG Andrzej Menduś
- poniedziałki w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

NEUROLOG Małgorzata Warchałowska
- środy w godz. 17-19, tel. 601-345-750

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, EKG, HOLTER - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
www.arsmedica.łowicz.pl

ARS MEDICA
Łowicz, ul. Podrzeczna 22
tel. 46 837-38-32

dr MAŁGORZATA GAJEK
Specjalista chorób wewnętrznych
Asystent Oddziału Nefrologii
Szpitala w Skierniewicach

PRZYJMUJE PACJENTÓW W ZAKRESIE:
- choroby nerek i dróg moczowych

CZWARTKI OD 16⁰⁰

Specjalista II° chorób wewnętrznych

EDYTA DURSKA-WASILEWSKA

Przyjmuje: wtorki: 16⁰⁰-18⁰⁰

„ACADEMOS”
Łowicz, ul. Łowska 3
tel. 46 837-38-30

CHOROBY NEREK

Michał Kadziak

FIZJOTERAPIA

- masa : klasyczny, relaksacyjny, antycelulitowy
- drena limfatyczny
- rehabilitacja po udarach
- terapia manualna
- kinesiotaping

Główno
ul. Bielawska 15
Tel. 783-697-968

Gabinet Lekarski WIESŁAW BIELECKI
lekasz chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9⁰⁰-12⁰⁰
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE
6 i 13.08.2011 r. gabinet nieczynny

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Cyfrowe Aparaty Słuchowe
Umowa z NFZ Raty 0%

Przy zakupie wybranych modeli aparatów słuchowych rabat 500pln

ul. Armii Krajowej 51 Łowicz
NZOZ Vitamed Tel. 46 830 33 99

ul. Kaliska 6 (III piętro) Łowicz
NZOZ Centrum Rehabilitacji Tel. 46 830 02 18
46 837 85 46



Podczas strażackiego święta nie spadła ani kropla deszczu. Przy mikrofonie komendant powiatowy PSP w Zgierzu Krzysztof Zieliński.



To dzięki nim gminna uroczystość miała wspaniałą oprawę. Panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Ziewanicach i Antoniewie.

Ziewanice | Miejsko – Gminny Dzień Strażaka

Strażnica już otwarta

Moment poświęcenia i uroczystego otwarcia nowej strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w podgłowieńskich Ziewanicach był punktem kulminacyjnym Miejsko – Gminnych Obchodów Dnia Strażaka w niedzielę 19 czerwca.

Na to, aby tego dnia można było oficjalnie przeciąć wstęgę w drzwiach otwieranej strażnicy, złożyły się lata pracy druhowych ochotników nad przebudową dawnej gminnej hydroforni, która zmieniła się nie do poznania.

W niedzielę, po polowej mszy św., prezes OSP Ziewanice Ryszard Stasiak przedstawił historię budowy strażnicy, która nie powstałaby gdyby nie społeczna praca strażaków oraz pomoc władz gminy w zakupie materiałów budowlanych i wyposażenia, o czym pisaliśmy niejednokrotnie.

Ważnym momentem gminnej uroczystości było wręczenie honorowych strażackich odznaczeń. Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódz-

kiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Medalem Złotym za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono pięciu druhowych: Ryszarda Stasiaka, Andrzeja Kornackiego, Marcina Patosa, Mirosława Gudeja i Józefa Przybylskiego. Uroczystej dekoracji druhowych medalami dokonał wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP w Zgierzu Andrzej Ruciński. Medalem Srebrnym za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono natomiast Mariusza Szymczaka i Józefa Warzywode, a Medalem Brązowym: Piotra Jarosa, Michała Dudkę, Wiktora Łazarczyka i Huberta Rożę.

Kolejne odznaczenia, przyznane uchwałą Zarządu Miejsko – Gminnego OSP dotyczyły wysługi lat w jednostce

w Ziewanicach. Za wysługę 20-stu lat odznaczono druhowych Roberta Kornackiego i Roberta Bartczaka, za wysługę 25-ciu lat odznaczono druha Sławomira Mirowskiego, a za wysługę 30-stu lat – druhowych: Zdzisława Kwiatkowskiego, Ryszarda Stasiaka, sołtysa Jana Danycha, Pawła Kornackiego, Józefa Warzywode, Mirosława Białka i Jana Okrasę. 35 lat w OSP w Ziewanicach wysłużył druha Andrzej Kornacki, a 40 lat druhowie Wojciech Kubiak i Marek Bartczak.

Druha Henryk Łukasik odznaczony został za wysługę 45 lat, a Jan Białek za wysługę 55 lat. Rekordzistami, których odznaczono za wysługę 60 lat w OSP w Ziewanicach okazali się trzej druhowie: Stanisław

Łukasik, Stefan Białek i Wacław Brzeski.

Po rozdaniu odznaczeń przyszła pora na uroczyste otwarcie strażnicy i jej poświęcenie. Prezes OSP Ziewanice Ryszard Stasiak wręczył pamiątkowe dyplomy sponsorom, którzy przez lata wspierali budowę strażnicy.

Dodatkowo do rąk strażaków i samorządowców bezpośrednio zaangażowanych w jej budowę powędrowały okolicznościowe statuetki. Po okolicznościowych przemówieniach, gratulacjach i życzeniach, zaproszono wszystkich do biesiadowania i zabawy z zespołem Progress. O poczęstunek dla strażaków i gości zadbały panie z KGW w Ziewanicach i Antoniewie, a druhowie zajęli się obsługą grilla. ewr

Łowicz | Gimnazjum nr 2 Ostatni rajd „Pelikaniątek”

Na ostatni w tym roku szkolnym rajd rowerowy, do Łyszkowic, Czatonina, Domaniewic oraz nad Jezioro Rydwan i Okręt wybrało się w niedzielę 19 czerwca 11 członków szkolnego koła PTTK z Gimnazjum nr 2 w Łowiczu „Pelikaniątka”. Tym razem rowerzyści pokonali 56-kilometrową trasę.

Dla kilkorga „Pelikaniątek” rajd pozwalał zdobywać punkty do odznaki turystycznej „Mitołnik Ziemi Łowickiej”, a dla

wszystkich – odznaki „Turysta – Przyrodnik”. Po drodze młodzi turyści odwiedzili m.in. cmentarz w Łyszkowicach, gdzie zatrzymali się przy grobie Henryka Kocemby ps. Władysław, dowódcy oddziałów AK. W Domaniewicach zwiedzili Sanktuarium Matki Bożej, a potem przez Rogóźno pojechali nad Jezioro Rydwan, gdzie rodzice jednej z uczennic, zorganizowali ognisko z pieczeniem kielbasek. td

RZUT OKIEM | BAL W NOWEJ SALI



Nie na 100 dni przed maturą, ale tuż przed odejściem z murów szkoły bawili się 11 czerwca na balu tegoroczni absolwenci Gimnazjum w Kompinie. W sumie na parkiecie poloneza zatańczyło ich 48. Po zakończonym tańcu rozpoczęło się spotkanie pożegnalne, przy stołach zasiadli rodzice uczniów, którzy przygotowali poczęstunek, uczniowie i nauczyciele placówki. Był to pierwszy polonez odtajniony w nowej, oddanej w tym roku do użytku sali gimnastycznej. tb

REKLAMA

NZoz **HOLLYDENT**

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- Leczenie powikłań i trudnych przypadków
- Leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- Protetyka
- Implantologia
- Chirurgia
- Ortodoncja

Głowno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala)
tel. (42) 710 76 47, tel. kom. 697 107 647
czynne: pn.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-12.00

PRYWATNY **Gabinet stomatologiczny**

MARTA MILCARZ tel. 784-337-922
RADOSŁAW MILCARZ tel. 608-693-813
Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. nieczynne, śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

REHABILITACJA

mgr rehab. **Halina i Michał Sadowski**
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

▪ LASER ▪ KRIOTERAPIA
▪ MASAŻ ▪ TERAPIA MANUALNA

▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków

SKLEP MEDYCZNY

- materace i poduszki przeciwodleżynowe
- łaski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- poduszki i materace gorczykowe, gryczane
- wózki inwalidzkie ▪ rajstopy przeciwzłykawe
- obuwie medyczne, tegie, dla wrażliwych stóp
- wkładki ortopedyczne do butów SCHOLL

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNE: PON.-PT. 10-18, SOB. 10-13

Przychodnia Rodzinna

VitaMed

KONTRAKT Z NFZ
Łowicz, ul. Armii Krajowej 51
tel. 46 830 33 99, 883 933 066

PORADNIE:

- Endokrynologiczna
- Kardiologiczna
- Diabetologiczna
- Neurologiczna
- Gastrologiczna
- Dermatologiczna
- Urologiczna
- Laryngologiczna
- Ortopedyczna
- Reumatologiczna

Specjaliści z klinik łódzkich i warszawskich

- BIOPSJE ▪ USG
- HOLTER ▪ EKG

Zapraszamy do składania deklaracji wyboru lekarza

OKULISTA

lek. **Andrzej Witecki**

przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ

Stary Rynek 9/10 m. 13

tel. 46/837-35-59

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista

chorób wewnętrznych

USG ▪ EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25

(róg Piątkowskiej)

tel. 42 710-74-00

GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

www.twojginekolog.pl

dr n. med.

Wojciech Kazimierak

Łowicz, Plac Koński Targ 7

wtorki 17.30-19.30

umawianie wizyt tel. 609 93-93-93

USG w gabinecie

16785

16786

16787

16788

16789

16790

16791

16792

16793

16794

16795

16796

16797

154053

154054

154055

154056

154057

154058

154059

154060

154061

154062

154063

154064

154065

171638

171639

171640

171641

171642

171643

171644

171645

171646

171647

171648

171649

171650

154066

Kultura

Zduny | Akcja „Czytelniczek”

Najmłodszy lubią czytać

Po raz 5. w Bibliotece Publicznej w Zdunach przeprowadzono akcję „Czytelniczek” skierowaną do dzieci z klas 0 i I szkół podstawowych.

Akcja polegała na tym, że od października minionego roku raz w miesiącu pracownicy biblioteki odwiedzali zerówkowiczów w Nowych Zdunach, Bąkowie i Złakowie, przywożąc im w kolorowych kuferkach książki, które dzieciaki mogły wypożyczyć do domu. – Niektóre osoby, oprócz wypożyczania książek w swoich klasach, zaczęły również odwiedzać naszą bibliotekę. Akcja przyniosła widoczne efekty,

a zainteresowanie dzieci książkami wzrastało z każdą naszą wizytą w szkołach – mówi Sylwia Guzek z biblioteki w Zdunach. Najwięcej, ponad 100 książek, wypożyczyła Julia Gałąż z SP w Nowych Zdunach.

Podsumowanie akcji przeprowadzono 8 czerwca, a głównym punktem programu było rozdanie nagród dzieciom, które wypożyczyły najwięcej książek.

Nagrody otrzymali: Zuzanna Workowska i Łukasz Muras

z SP w Złakowie Borowym, Marta Stępień, Szymon Sibiak, Błażej Jabłoński, Dorota Radomska, Anna Wojtyśiak, Kamil Świerzyński, Julia Siurek i Julia Gałąż z SP w Nowych Zdunach oraz Tomasz Guzek, Aleksandra Dalek, Damian Starbała i Damian Kotulski z SP w Bąkowie. Nagrody otrzymali także uczniowie, już z klas I, którzy uczestniczyli w akcji rok wcześniej, ale cały czas chętnie odwiedzają bibliotekę. **td**

Stryków | SP1

Statuetki i nagrody dla małych aktorów

Grupa teatralna „Pod sceną” odniosła kolejny sukces. W niedawnym XII Międzyszkolnym Przeglądzie Sceny Szkolnej w Łodzi mali aktorzy otrzymali statuetki za współczeszenie baśni Calineczka i za uteatralnienie utworów ks. Jana Twardowskiego w spektaklu „Kim jesteś”. Posypały się też nagrody indywidualne za kreacje aktorskie, które otrzymali: Kacper Olszewski za rolę żaby w Calineczce i chłopca w Kim jesteś, Ania Podsiadlik – za rolę Calineczki oraz Oliwia Karpińska i Ola Stęplewska – za rolę dziewczynki w Kim jesteś. Grupę prowadzi Ewa Olszewska oraz Rafał Mikołajewski. **ljs**

Sanniki | Przedstawienie z orkiestrą 150 dzieci spotkało się z muzykami

Dzieci z klas I-III Szkoły Podstawowej i Przedszkola Samorządowego w Sannikach oraz SP w Czermnie z sąsiedniej gminy Gąbin wzięły udział 2 i 3 czerwca w wyjeździe do Szkoły Muzycznej w Płocku, gdzie w sali koncertowej obejrzały przygotowane dla nich przedstawienie. Aktorzy teatru im. Andersena z Lublina, Urszula Pietrzak, Dominika Mrozowska i Mateusz Kaliński recytowali bajki: Czerwony Kapturek i Kopciuszek. Podkład muzyczny zapewniła Płocka Orkiestra Symfoniczna.

Koncert był ukoronowaniem programu, który od lat realizuje Gminny Ośrodek Kultury

w Sannikach ze szkołami podstawowymi na terenie gminy i przedszkolem. W ramach programu dwa razy w miesiącu do Sannik przyjeżdżali muzycy orkiestry, by w czasie spotkania z dziećmi zaprezentować wybrane utwory muzyki poważnej, instrumenty oraz technikę gry.

Jak podkreśliła w rozmowie z nami Marzena Andrzejczyk, instruktor z GOK, wizyty muzyków cieszą się ogromnym zainteresowaniem dzieci. W czasie spotkań mogą na przykład dotknąć instrumentów, a nawet spróbować na nich zagrać – co jest dla nich ciekawym przeżyciem. **tb**

RZUT OKIEM | PLENER NA NOWYM RYNKU



W plenerze plastycznym, zorganizowanym 16 czerwca na Nowym Rynku, wzięło udział ponad 100 osób. Uczniowie, młodzież i dorośli, osoby zdrowe i niepełnosprawne próbowały przedstawić na kartce papieru „Świat swojej wyobraźni”. Głównym organizatorem pleneru były Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parmie. Na zdjęciu maluje Sylwia Bogus. **jr**

Niesułków
Lipkowiarki górą

11 czerwca zespół śpiewaczy Lipkowiarki oraz towarzysząca mu kapela wystąpiły w Płocku na XII Międzywojewódzkim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Zespołów Seniora. Lipkowiarki zajęły 1. miejsce w kategorii zespołów amatorskich, zaś kapela w swojej kategorii była druga. Chór Seniora „Echo” ze Strykowa w swojej kategorii zajęł drugie miejsce. **ljs**

Łowicz | Stow. Przyjaciół Zwierząt
30 wierszy o zwierzętach

Nie lada problem miała komisja konkursu literackiego ogłoszonego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt w Łowiczu. Na konkurs wpłynęło 30 utworów, których poziom był tak wyrównany, na dość wysokim poziomie, że trudno było wyłonić laureatów. – Jestem pod wrażeniem. Staram się teraz o wydanie tych wierszy, bo są tak pięk-

ne, że szkoda by było, aby ich nikt nie czytał – mówi prezes Stowarzyszenia Grażyna Wołynik. – Nie wiedziałam, że mamy tak zdolną młodzież.

Konkurs nosił tytuł „Zwierzę nie jest rzeczą”. Rozdanie nagród odbyło się podczas zakończenia roku szkolnego, 21 czerwca w Łowickim Ośrodku Kultury. **mwk**

REKLAMA

STRYKÓW

Bezpłatny program profilaktyki stomatologicznej

Ruszył darmowy program profilaktyki stomatologicznej w Strykowie. W ramach programu otrzymamy, oprócz badania i porady lekarskiej, zabiegi usuwania złogów nazębnych, fluoryzacji, lakierowania zębów. Program skierowany jest zarówno do osób dorosłych, jak i dzieci. Niedawno otwarty gabinet zapewnia, jak podkreślają właściciele, fachową obsługę, nowoczesny sprzęt oraz miłą atmosferę. Na miejscu jest także rentgen do zdjęć zębów.

Zapisy pod numerem telefonu 042 279 67 21 bądź bezpośrednio w siedzibie S-DENT w Strykowie przy ulicy Mickiewicza 6. Akcja trwa do 16. lipca.

NZOZ ALAMED
Tel. 42 719 88 49
Stryków, ul. Kopernika 29a

PORADNIE

- **CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
przyjmuje pn, śr, pt. 16⁰⁰–18⁰⁰ kom. 607 340 904
- **STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog przyjmuje pn–pt po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- **DIABETOLOGICZNA**
Miroslaw Kucharski spec. chorób wewnętrznych i diabetologii
\leczenie cukrzycy\przyjmuje piątki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- **ENDOKRYNOLOGICZNA**
Renata Koptas-Głowska dr n. med. spec. endokrynolog
przyjmuje w piątki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- **GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa
przyjmuje w poniedziałek po uzgodnieniu telefonicznym tel. 601 372 551

www.nzoz-alamed.pl

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

Piotr Czyż

przyjmuje w środy 15.30-17.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1
(obok apteki)
tel. 601-20-60-40
w godz. 10.00-12.00

GABINET „ALEXANDER-MED”

ZAPRASZA NA ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII

■ zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
■ nastawiamy kręgosłup

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)

Gabinet czynny: wt: 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

Pozostałe dni tygodnia przyjęcia
po uzgodnieniu telefonicznym: **696-736-880**

Prywatny Gabinet

CHIRURGICZNY

Paweł Bułak

Głowno ul. Zacisze 6

KONSULTACJE

po uzgodnieniu telefonicznym

609-202-999

• chirurgia ogólna • leczenie żylaków
• owrzodzeń żylnych
• pajęczaków naczyńnych
• skleroterapia • rąjstopy przeciwżyłakowe
• wizyty domowe

GABINET

ORTOPEDYCZNY

Adel Elmgasbi

specjalista chirurg-ortopeda

• chirurgia urazowa
• choroby kręgosłupa
• choroba zwyrodnieniowa stawów
• paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78

tel. 42/719-19-94, 503-991-431

GABINET CHIRURGICZNY

specjalista chirurg

Bożena Kosiorek

Łowicz, os. Kostka bl. 12/17

■ Gastroskopia ■ Rektoskopia
■ Zabiegi chirurgiczne
■ Esperal ■ Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

46 837-95-50

GABINET NEUROLOGICZNY

dr nauk medycznych

EWA GUZOWSKA

-BARTNIAK

specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl. 1

(obok apteki)
tel. 602-264-817

CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

Muzeum w Łowiczu | Otwarto wystawę o zespołach ludowych

Przypomniane po latach

Miało być to otwarcie wystawy z akcentem muzycznym, a okazało się być występem muzycznym z akcentem w postaci otwarcia wystawy. Tak 18 czerwca wyglądał początek wystawy „Muzyka, śpiew, taniec... Łowickie zespoły ludowe.

Wystawa składa się ze zdjęć, kronik, wycinków prasowych i dyplomów związanych z działalnością takich zespołów jak: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łowickiej, Boczek Chelmoński, Kocierzewiacy, Syntex, Krzewina, Kalina, Jarzębina, Koderki, Księżacy, Kolejarz, Blichowiacy, Mazovia, Kiernożanie, Ksinzoki, Łowiczanie i Kiernożanie. Niewątpliwą atrakcją wystawy jest nagranie wesela łowickiego, wykonane przez TVP w 1960 roku, w którym występują m.in. członkowie Łowickiego Zespołu Pieśni i Tańca, a w którym Ludomir Goździkiewicz występuje w roli pana młodego. Kopię nagrania z kasety wideo można obejrzeć na ekranie telewizyjnym. Jest to jedyny dokument z zasobu muzeum, pozostałe materiały na wystawę pochodzą z prywatnych zbiorów.

Jak mówiła podczas uroczystości otwarcia wystawy dyrektor muzeum Marzena Ko-

zanecka-Zwierz, historia tych zespołów sięga pierwszej połowy XX wieku i jest dużo bogatsza niż wynikałoby z materiałów pokazanych na wystawie. Ale to początek gromadzenia materiałów i wystawa ma być pretekstem i zachętą do tego, aby zebrać, opracować i wydać publikację na temat wszystkich łowickich zespołów ludowych.

Historia ta jest ciekawa, bo pokazuje pasję, chęć ocalenia tej kultury przed zapomnieniem. Ponadto z zespołami tymi współpracowało wiele osób: oświeceniowy Ludomir Goździkiewicz, jak Maurycy Klimecki, Zdzisław Pągowski, Wincenty i Janusz Kaźmierczak, Stanisława Michałowska, Daniela Nawrocka, Andrzej Matula.

Pomysł wystawy zrodził się w lutym - marcu tego roku, w toku przygotowań do benefisu Janusza Kaźmierczaka, który odbył się tydzień wcześniej, podczas X Festiwalu Folklorystycznego



Prawdziwą niespodzianką był występ członków Łowickiego Zespołu Pieśni i Tańca.

„O Łowicki Pasiak”. Wtedy to Joanna Bolimowska i Ludomir Goździkiewicz zaproponowali dyrektorowi muzeum zorganizowanie takiej wystawy. Był to krótki czas jak na tak duże przedsięwzięcie. Ale opublikowano prośbę o udostępnienie materiałów i przekazano ją z ust do ust. Dzięki temu wszystkie zespoły ostatnich dziesięcioleci zostały na niej uwzględnione. Od nieistniejących już, takich jak: Ko-

lejarz, Syntex czy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łowickiej, poprzez działające o najdłuższej historii – Blichowiacy i Boczek Chelmoński, aż po najmłodszy zespół Ksinzoki, który powstał w 2009 roku.

Na otwarciu wystawy wystąpiła Młodzieżowa Kapela Ludowa z Łowicza, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Kocierzewiacy oraz reaktywowany na czas benefisu Zespół Pieśni i Tańca Zie-

mi Łowickiej. To była duża niespodzianka, stanowiło się 19 osób, które niegdyś w nim tańczyły, obecnie będących już w starszym wieku. To oni szczególnie serdecznie dziękowali pomysłodawcom wystawy, wręczając im kwiaty i upominki. W imieniu zespołu i własnym Ludomir Goździkiewicz przekazał kapeli oraz Kocierzewiakom książkę Janusza Kaźmierczaka „Pieśni, przysięwki ludowe i muzyka

instrumentalna w łowickich zespołach pieśni i tańca”. Wpisali się do niej członkowie powstałego przez 60 laty zespołu. – Występując dziś ostatni raz chcemy zamknąć tę historię, a pałeczkę przekazać następnym pokoleniom, które chcą tańczyć, śpiewać i grać po łowicku – mówił Goździkiewicz. Ale jego koledzy i koleżanki protestowali, nie chcąc, by było to po raz ostatni. Czy się uda? – zobaczymy. mwk

Łowicz | Jak młodzi widzą swoje miasto

Teren budowy - wstęp wolny

„Poczuj bit” – to napis, który pojawił się w sobotę 18 czerwca na Nowym Rynku, „Polej” – w parku Błonie, a „Przytul” w Alejkach Sienkiewicza.

Napisy wykonane były z kartonowych liter wysokości 1 metra, więc nie będą trwałym elementem krajobrazu miasta. Ich pojawienie się związane było z trwającymi 17 i 18 czerwca warsztatami artystycznymi „Teren Budowy”.

Nie o trwałość napisów jednak chodzi, ale o to, aby pobudzić wyobraźnię, zastanowić się co i jak możemy zmienić w naszym otoczeniu. W warsztatach wzięło udział około 40 licealistów. To, co robili zainteresowało wielu mieszkańców miasta, którzy zatrzymywali się i pytali, co robią i dlaczego.

Najpierw organizatorzy akcji z Fundacji Form i Kształtów pytali uczestników warsztatów, które miejsca w Łowiczu lubią, a których nie. Co chcieliby w nich zmienić, co podkreślić i co jest w nich charakterystyczne. Wybrano 6 miejsc i ułożono dla nich hasła. Były one następujące: „Poczuj bit” na Nowym Rynku, „I tak się spóźni” na dworcu PKP, „Polej” na Błoniach, „Przytul” w parku w środku Alejek Sienkiewicza, „Ale jaja” na miejskiej targowicy oraz „Weselny klimat”



Przestrzenne litery, z których powstały hasła młodzież montowała na Nowym Rynku.

w parku Saskim. Na przykład dla Pauliny Panek z ZSP nr 4 w Łowiczu najlepszym miejscem spotkań są Błonie i to w zależności od pory dnia, dla wszystkich. – W niedzielne popołudnie spaceruję tu z rodzicami – mówi. – Natomiast wieczorami jest tu pełno młodzieży.

Cecylia Jakubczak, pomysłodawczyni projektu, w rozmowie z NŁ mówiła, że „Poczuj bit” związane jest z tym, że wokół rynku jeździ wiele samochodów z głośno włączoną muzyką. Jest to miejsce, które młodzież lubi i gdzie się chętnie spotyka. Hasło „I tak się spóźni” najbardziej przypadło jej do gustu, bo wiele mówi o tym, co młodzież myśli o kolei. Sam dworzec rów-

nież jest postrzegany jako miejsce nieprzyjazne pasażerom. Z kolei Błonie to bardzo lubiane miejsce spotkań i relaksu, a „Polej” nawiązuje do częstego spożywania tam alkoholu. Młodzież lubi też Al. Sienkiewicza, ale jest to miejsce spotkań we dwoje, stąd hasło „Przytul”. Jak nam powiedziała Cecylia Jakubczak, projekt „Teren budowy” będzie w Łowiczu kontynuowany w 2012 i 2013 roku.

W przyszłym roku członkowie Fundacji ponownie spotkają się z łowicką młodzieżą, aby wybrać miejsce, które chcieliby zmienić trwale. Zostanie wykonany projekt tych zmian, który będzie musiał uzyskać akceptację np. władz miasta lub właściciela terenu. mwk, jr

Łowicz | Festiwal Sztuki Żywej

Gooral, Jelonek i Etnokolekcja

Fajna impreza, ale wciąż bez tłumów – tak można najkrócej podsumować Festiwal Sztuki Żywej, który po raz trzeci odbył się w Łowiczu w miniony piątek i sobotę (17 i 18 czerwca).

W ramach festiwalu odbyły się koncerty trzech zespołów, otwarta została wystawa „Etnokolekcja” w muzeum, przeprowadzono trzy rodzaje warsztatów – sitodruku, fotograficzny i instrumentalny. O ile na zajęcia fotograficzne i instrumentalne liczba miejsc była ograniczona i chętni zapisywali się wcześniej, to na pozostałych wydarzeniach tłumów nie było.

Impreza rozpoczęła się w piątkowe popołudnie w łowickim muzeum warsztatami z sitodruku. Podczas ich trwania wykonywane były barwne nadruki, przedstawiające logo festiwalu na ekologicznych, płóciennych torbach. Można było samemu spróbować wykonać nadruk lub obserwować, jak wykonują to organizatorzy imprezy z Pracowni Sztuki Żywej. Przygotowano 100 toreb i dostał je każdy chętny. W tym też czasie dyrektor muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz i Karolina Michalska z ŁOK zaprosiły do oglądania wystawy „Etnokolekcja”, udostępnionej przez Muzeum Etnograficzne w Warszawie. Jest to niewielka, ale ciekawa część ekspozycji pokazywanej w



Jelonek z porożem; gitarzysta i basista w maskach przeciwgazowych. Tak zagrał jeden utwór; a potem żartowali; że w taką pogodę występować w maskach to szaleństwo.

Warszawie, na którą składają się m.in. torba wykonana szydełkiem ze zużytych reklamówek, naszyjnik z wyciętych fragmentów butelek typu PET czy naszyjnik ze słuczki fajansowej. Wystawę można oglądać na parterze muzeum do końca czerwca.

Również w piątek Pracownia zaprosiła w swoje podwoje na koncert folkowy Gooral and Me czyli Mateusz Górny (klawisz i wokal) oraz Tomasz Jabłko Łapka (skrzypce).

Sobota przebiegała pracowicie, bo w ciągu dnia w terenie

i częściowo w ŁOK odbyły się warsztaty fotograficzne prowadzone przez Krzysztofa Pacholaka. Z kolei członkowie zespołu „Jelonek”: Michał Jelonek – prowadził zajęcia z grupą skrzypcową, Mariusz Andrzejek – „Maniek” poprowadził warsztaty z basu, Leszek Kowalik „Jebik” z gitary, Paweł Chojnacki „Chajo” z perkusji.

Festiwal zakończył się wieczornym koncertem na dziedzińcu ŁOK, który rozpoczęła grupa Me Myself And I, po nich grała gwiazda wieczoru – zespół „Jelonek”. mwk

GO-TRAKT

BETONIARNIA STRYKÓW

POLSKA FIRMA

- PRODUKCJA, TRANSPORT I POMPOWANIE BETONU
- PREFABRYKATY BETONOWE:**
- STROPY TERIVA
- PUSTAKI KERAMZYTOWE
- BLOCZKI BETONOWE
- PŁYTY STROPOWE do 7,2m
- PŁYTY DROGOWE
- SPRZEDAŻ PIASKU PŁUKANEGO
- CEMENT WORKOWANY

Łódź | Stryków | Kutno

507-142-117 / 42 719-94-23
95-010 Stryków, ul. Batorego 27 www.gotrakt.pl

okna i drzwi

SPRZEDAŻ
SERWIS
MONTAŻ

PROMOCJA

DRZWI WEW I ZEW,
BRAMY, PARAPETY,
WEŁNA MINERALNA

PODŁOGI FIRMY CLASSEN

ATRAKCYJNE CENY!!!

Łowicz, róg ul. Starorzecze i Browarnej

PROMOCJA

Okno PCV 1460x1430 BIAŁE **380 zł**
CENA NETTO
do wyczerpania zapasów

tel. 664 063 688,
fax 46 830 35 21

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. C+CE

Tel./fax
46/831-27-87

w godzinach
8⁰⁰-14³⁰

lub przesłać CV na
prulux.sc@onet.eu

Praca na stałe!

SKŁAD OPAŁU

Sławomir Bartosiewicz
TERESIN 2
tel. 46/874-76-69

oferujemy
WSZYSTKIE RODZAJE węgla

Katowicki Holding Węglowy

sprzedaż detaliczna i hurtowa (upusty)

istniejemy od 20 lat na rynku

SKUTERY MOTOCYKLE ROWERY

atrakcyjne upusty

Bratoszewice,
ul. Łódzka 21a
tel./fax 42/719-64-04
kom. 506-985-783

YARA Pro-Lab

NAWOZY HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycza 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

ZŁOMOWANIE pojazdów

wszelkie formalności od ręki odbiór gratis

MAŁSZYCE 35
502-432-182

Auto Szyby

nowe, używane

Mechanika Pojazdowa

rozrządy, hamulce, zawieszenia

okolice Strykowa, tel. 698-920-643

UBOJNIA SKUPUJE

cielęta, byki, jałowki, krowy, również pourazowe

SZYBKIĘ PŁATNOŚCI

Tel. 506 068 400
602 331 130

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ZAŚWIADCZENIA OD RĘKI
SKUP AUT
możliwość odbioru

Sprzedaż części używanych

Rząśno 13, gm. Zduny
tel. 602-123-360

AUTO MECHANIKA

NAPRAWY: • sprzęgła • silniki • zawieszenia • hamulce • rozrządy • zbieżność kół • osobowe i busy

polecana: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

USŁUGI krawieckie

• szycie odzieży na miarę • przeróbki i naprawy

PPHU EMI-Style Justyna Pacek
Łowicz, ul. Mityńska 5
tel. 502-056-577

Zmiana organizacji ruchu DNI ŁOWICZA 2011

Uprzejmie informujemy, że w związku z organizacją **DNI ŁOWICZA w dniach 25-26 czerwca 2011r.** wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym w obrębie **Starego Rynku i ulic do niego przyległych**

W godz. od 8.00 do godz. 23.00 ZAMKNIĘTE ZOSTANĄ ULICE:

- ul. Mostowa (od ul. Starorzecze do Starego Rynku);
- ul. Pijarska (od ul. Aleje Sienkiewicza do Starego Rynku);
- ul. 11 Listopada (od ul. Aleje Sienkiewicza do Starego Rynku);
- ul. Podrzeczna (od ul. Browarnej do Starego Rynku);

Stary Rynek - teren parkingu, wyłączony zostanie z ruchu od godz. 6:00 w dniu 24 czerwca do godz. 16:00 dnia 27 czerwca

Stoiska wystawców ustawione zostaną wzdłuż ulicy 3 maja. Dlatego też prosimy Państwa o nie parkowanie samochodów wzdłuż tej ulicy. Pozostawienie samochodu w tym rejonie utrudni pracę służbom odpowiedzialnym za organizację imprezy.

Licząc na zrozumienie, za utrudnienia przepraszam
Burmistrz Miasta Łowicza- Krzysztof Jan Kaliński

NAGROBKI GRANITOWE PARAPETY, BLATY, SCHODY, KOMINKI

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczycza, ul. Lotnicza 20
(obok nowej straży)

Na terenie zakładu wzorcownia,
do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków
w różnych kolorach.

Kompletny nagrobek z granitu
z tablicą już od 2.000 zł, podwójny od 4.000 zł
Montaż i transport gratis

601-588-385, 609-604-454

www.kamieniarstwo-leczyca.pl

Zapraszamy

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miał • koks
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycza 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze
- nawozy hydro
 - ogrodnicze
 - rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus

OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą do odbiorcy

- jakość
- solidność
- terminowość

Wężę wydawcze 40m-50m

46/837-14-50
46/837-13-58
509-481-799

„KOPER”

SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18
99-400 Łowicz

TAXI Łowicz

FORD TRANSIT

9 osób

+przyczepa bagażowa

przeprowadzki

tel. 601-817-962

Sochaczewska Szkoła Umiejętności
ogłasza nabór do:

SZKÓŁ DZIENNYCH

- Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Młodzieży
- Prywatne Gimnazjum

SZKÓŁ ZAOCZNYCH

- 3-letnie gimnazjum
- SZANSA DLA OSÓB, KTÓRE NIE UKOŃCZYŁY GIMNAZJUM
- 3-letnie Liceum Ogólnokształcące
- 2-letnie Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
- 2-letnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa o kierunku opiekun medyczny
- Szkoła Policealna o kierunkach:
 - opiekun medyczny – nauka trwa 1 rok
 - technik BHP – nauka trwa 1,5 roku
 - technik administracji – nauka trwa 2 lata
 - technik architektury krajobrazu – nauka trwa 2 lata
 - technik ochrony środowiska – nauka trwa 2 lata

Szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej.
Szczegółowych informacji udziela sekretariat mieszczący się przy ul. 15 Sierpnia 44 w Sochaczewie (pokój nr 35) (budynek Szkoły Podstawowej Nr 2), tel.: (46) 862 14 12, 603 676 987, 604 973 368 e-mail: sochaczewska_szkola_umiejtnosci@op.pl

SKUP:

WIŚNIA
CZARNA PORZECZKA

✓ Zbiór kombajnem ✓ Atrakcyjne ceny ✓ Kontraktacja



Centrum pokryć dachowych
www.dachstyl.com

dachstyl
centrum zaopatrzenia budowy

Główno ul. Piątkowska 1
tel./fax 42 710-74-90; 512-250-477
dachstyl.glowno@wp.pl

BLACHODACHÓWKA
BUDMAT LINDAB FLORIAN

DACHÓWKA
MEYER-HOLSEN

STALOWE SZTACHETY OGRODZENIOWE

JAKMAR

POLECAMY

- fototapety ▪ tapety
- szablony ▪ dekoracje
- tynki dekoracyjne ▪ werniksy
- farby strukturalne

DUŻY WYBÓR

- emulsji kolorowych ▪ farb ▪ lakierów
- glazurę ▪ terakotę ▪ wanny ▪ kabiny ▪ zlewy
- meble łazienkowe
- płyty g-k ▪ wełny ▪ profile ▪ gipsy
- styropian ▪ systemy dociepleń ▪ folie

TYNKI NA ELEWACJE

- doskonała jakość ▪ szybki czas realizacji!!

Hurtownia Łowicz
ul. Nadburzańska 41

Pracujemy pn.-pt. 7-18
soboty 7-15
tel. 46/837-88-13

dimel

Główno ul. Okrężna 8
0 500 112 216 | tel/fax: 042 719 26 95
www.dimel.eu | dimel@wp.pl

CIĘCIE I OKLEJANIE PŁYT
PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE
kuchnie | garderoby | meble sklepowe | biurowe

NOWA JAKOŚĆ OKIEN W ŁOWICZU

SALON okien i drzwi

- OKNA
SALAMANDER greenline
KBE aluplast
- DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE
GERDA DELTA

PROMOCJA !!!

- ROLETKI ▪ ŻALUZJE ▪ MOSKITIERY
- ✓ ATRAKCYJNE CENY
- ✓ SOLIDNIE ✓ TERMINOWO

ZAPRASZAMY

ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22A
TEL 46/838-70-92, KOM. 517-969-512

Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych w Bąkowie

Oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona, biała
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- ytong ▪ styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe (blachodachówka, blacha trapezowa, ondulina, eurofala)
- stropy ▪ cement ▪ wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie),
- gazy techniczne, więźba dachowa (krokwie, łąty, deski)

Miła obsługa, szybka dostawa, rozładunek HDS

Bąków Górny 33 koło Zdun
dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

KREDYTY

- gotówkowe ▪ hipoteczne
- konsolidacyjne

pod zastaw samochodu, dla prowadzących działalność i dla rolników

DOJEŹDZAMY DO DOMÓW

AWIS FINANCE
KREDYTY CHWILÓWKI
MAKSYMALNIE DO 180 DNI OPÓŹNIENIA W RATACH

- na oświadczenie
- bez zgody małżonka do 20.000 brutto
- na działalność gospodarczą pod zastaw hipoteczny i nie tylko
- pod zastaw samochodu

Łowicz, ul. Zduńska 15
504-515-182, 693-093-705, 46/837-04-97

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
W KAT. A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu 4.07.2011 r. o godz. 15.30

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, przeszklone, metalowe, DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY. PIĄTEK, tel. kom. 602-617-895

PROMOCJA NA OKNA, DRZWI I PARAPETY

KRÓTKIE TERMINY!!! (7 dni roboczych)

Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o.
Witraż
ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY:
Łowicz Nowy Rynek 32 tel. 46 830 04 39

Biuro Rachunkowe FAKT
mgr Marzena Osóbka

- księga przychodów i rozchodów
- ryczałt ▪ księgi rachunkowe
- rozliczenia z ZUS, US
- płace i dokumentacja pracownicza

Łowicz, ul. Stanisławskiego 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

Organizacja imprez okolicznościowych

- wesela
- chrzciny
- komunie
- konsolacje
- catering
- ciasta własnego wyrobu

508-127-207
508-127-208

ZAKŁAD KAMIENIARSKI JAN TYBUŚ

Popów 150 (kierunek Strzelcew) 99-400 Łowicz; tel. 46-838-43-74; tel. kom 604-627-346

- WYRÓB:
 - nagrobków ▪ schodów
 - parapetów ▪ blatów ▪ kominków
- kucie liter na cmentarzu
- przerób kamienia
- cięcie bloków kamiennych dużą piłą

Liceum dla Dorosłych

SZANSA

ZAPRASZAMY NA ROK SZKOLNY 2011/2012

Stryków, ul. Brzezińska 1
tel. 601 936 845

Aktualności

Główno | Echa mieszkaniowego konfliktu

Nie wymusiłem mieszkania

Poniżej publikujemy list autorstwa państwa Rafała i Beaty Stępień z Główna, który jest odpowiedzią na zarzuty, jakie pod ich adresem wystosował niedawno na łamach Wieści wiceburmistrz Główna Grzegorz Urbanik.

RENATA PIECHUT-MACHNICKA



renata.p.machnicka@lowicznanin.info

Przypomnijmy tylko, że w swym stanowisku opublikowanym w numerze 22 Wieści wiceburmistrz zarząca Rafałowi Stępniovi postawę roszczeniową, albowiem ten oczekuje od miasta polepszenia dotychczasowych warunków mieszkaniowych, odrzucając jednocześnie dwa z proponowanych mu przez urząd mieszkań komunalnych. Wiceburmistrz zarząca Stępniovi, że ten przed laty – mimo żądań administratora – nie wyprowadził się z budynku przy ul. Łowickiej, który przeznaczony był do rozbiórki, bo nie chciał mieszkać dłużej z rodzicami. Wiceburmistrz Urbanik ocenił taką sytuację – z punktu widzenia społecznego – jako nie do przyjęcia. Stwierdził nadto, że przydzielony w 2007 r. lokal przy ul. Wojska Polskiego, na który dziś wraz ze swą rodziną pan Rafał się skarży, został przez niego wymuszony. Co na to Stępniovi?

– (...) Mieszkamy z dwuletnim dzieckiem w bardzo małym, bo 10-metrowym mieszkaniu w budynku komunalnym przy ul. Wojska Polskiego. Mąż, będąc kawalerem, otrzymał je poprzez decyzję, którą podjęła w roku 2007 ówczesna komisja mieszkaniowa (spraw obywatelskich – przyp. red.) kierowana przez pana Dariusza Młynarczyka. Osoby zasiadające w tamtejszej komisji – mimo iż skierowano męża wraz z rodzicami do mieszkania przy ul. Czackiego – zadeklarowali chęć pomocy w usamodzielnieniu się młodemu mężczyźnie (wówczas 25-letniemu), który stanowczo odmówił przeprowadzki z rodzicami do mieszkania składającego się z pokoju z kuchnią. (...) Dom, w którym mieszkał do 2007 r., został przeznaczony do licytacji, a nie – jak ujął to zastępca burmistrza Grzegorz Urbanik – do rozbiórki i do dnia dzisiejszego nadal stoi w jednym z podwojek przy ul. Łowickiej. Nie było to więc żadne wymuszenie. Gdyby było tak, jak twierdzi wiceburmistrz, to czemu nie było żadnej interwencji policji w celu wyprowadzenia lokatora z budynku? Czemu nie otrzymał on żadnego nakazu eksmisji? Odpowiedź jest prosta. Za przyzwoleniem władz cierpliwie oczekiwał on na pomoc, której się doczekał. (...)

Sprawa zameldowania rodziny, którą stworzył, była chyba naturalna. Tam gdzie mąż, tam żona, a przy rodzicach dzieci. To nie nasza wina, że zostaliśmy zmuszeni przez życie

prosić o pomoc. Znamy warunki na rynku mieszkaniowym, a w naszym mieście nie ma pracy i wielu głównian szuka jej w odległych miejscach. Spełniamy wymagania i kryteria stawiane przez komisję mieszkaniową, a nasza odmowa przyjęcia dwóch proponowanych nam lokali miała uzasadnienie. Słowa „lokale w budynkach murowanych” dają zapewnienie, że to solidne miejsca, niestety warunki i otoczenie dawały wiele do myślenia i zostawiamy to bez komentarza. Zaznaczamy tylko, że było to osiedle Moczydła i Wesołe Miasteczko. Człowiek może przewidzieć wiele spraw, ale nieprzychylności innych ludzi nie zaplanuje.

Cierpliwie chodzimy na spotkania komisji obywatelskiej. Dotychczas wychodziliśmy z nich informowani, że nie ma do dyspozycji mieszkań. Po zmianie władz oraz osób zasiadających w komisji zmienił się system postępowania z ludźmi. Nie wiemy, czy to ma na celu zaszczucie obywateli czy zniechęcenie do starania się o mieszkania, bo jak można potrzebującemu oferować wizytę w Banku Spółdzielczym po kredyty hipoteczny w celu stworzenia własnego lokum. (...) Gdyby było nas stać na taką inwestycję i zakup własnego domu nie przysilibyśmy nikogo o pomoc.

Z naszej wiedzy wynika, że Wieści pytały o naszą sytuację zarówno pana Balcerskiego (przewodniczącego komisji spraw obywatelskich), jak i pana Szremskiego (dyrektora MZK), który

zaoferował pomoc w postaci skanalizowania budynku przy ul. Wojska Polskiego. Uważamy, że Pan Urbanik wyciągnął odpowiadające mu fakty i przedstawił je (...) tak, by nastawić ludzi na nas, gdyż jesteśmy roszczeniowi według jego opinii. My tylko prosimy o pomoc. Nie mamy żadnych nalogów i chcemy żyć godnie.

Rafał i Beata Stępień

Przed publikacją materiału pokazującego, w jakich warunkach żyje obecnie trzyosobowa rodzina państwa Stępniovi z małym dzieckiem, kontaktowałam się w tej sprawie zarówno z przewodniczącym komisji spraw obywatelskich Janem Balcerskim, jak i administratorem budynków komunalnych – dyrektorem Konradem Szremskim. Żaden z nich opinii prezentowanej przez wiceburmistrza Urbanika nie wyartykułował, a przecież to pan Balcerski przewodniczy komisji rozdzielającej mieszkania komunalne, a pan Szremski nimi administruje.

Faktem jest, że rodzina Stępniovi żyje w pokoju bez okien, na nieco ponad 10 m², z wiadrem na fekalia nieopodal łodówki. Faktem jest i to, że w myśl wciąż obowiązującego prawa – i póki się ono nie zmieni, nie ma co z nim dyskutować – rodzina ta kwalifikuje się do przyznania jej mieszkania komunalnego. Ma jednocześnie prawo zabiegać o poprawę warunków mieszkaniowych, co też czyni. ■

Główno | SM „Fortuna”

Spółdzielnia w okrojonej roli

dokończenie ze str. 5

Wspólnoty bez długów

Dla mieszkańców bloków najważniejsze jest dziś to, że komornik nie ma wejścia na odrębne konta wspólnot, których nie obciąża zadłużenie spółdzielni. Mieszkańcy, zawiązując 6 wspólnot, skorzystali więc z możliwości, jakie stwarza im prawo, a równocześnie uwolnili swoje bloki od groźby egzekucji komorniczej. Hipoteką, jak wyjaśnia prezes „Fortuny”, objęte są bowiem nie mieszkania, tylko ziemia.

Z ogółu 519 mieszkań w blokach 315 stanowi dziś odrębną własność, a większość pozostałych ma spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, które również jest „nie do ruszenia” przez komornika i w każdej chwili może być na wniosek właścicieli przekształcone w odrębną własność. Ostatnich 14 mieszkań, wliczanych do majątku spółdzielni, jest nadal zasiedlanych na zasadzie umowy najmu. Ich najemcy albo nie byli dotąd zainteresowani zmianą, albo po prostu nie było ich stać na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa, a potem – odrębnej własności.

Co na wypadek upadłości?

SM „Fortuna” nie zamierza ogłaszać upadłości, ale o jej ogłoszenie może wystąpić wierzyciel, czyli skarbu państwa. Jeżeli tak się stanie i zostanie wszczęta procedura likwidacyjna spółdzielni, to proces ten zasadniczo nie wpłynie na sytuację wspólnot i mieszkań

o statusie odrębnej własności. Natomiast sytuację mieszkań o statusie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu reguluje ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Art. 17 w rozdz. 2/1 mówi o tym, że jeżeli w toku likwidacji, postępowania upadłościowego albo postępowania egzekucyjnego z nieruchomością spółdzielni, nabywcą budynku albo udziału w budynku nie będzie spółdzielnia mieszkaniowa, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przekształca się w prawo odrębnej własności lokalu.



Mieszkańcy, zawiązując 6 wspólnot, skorzystali więc z możliwości, jakie stwarza im prawo, równocześnie uwolnili swoje bloki od groźby egzekucji komorniczej.

Jeśli natomiast chodzi o przyszłość 14 ostatnich mieszkań pozostających dziś własnością spółdzielni, tak jak i należące do niej grunty, mogą na skutek likwidacji stać się znów majątkiem Skarbu Państwa. Choć prezes „Fortuny” liczy na to, że komornik nie będzie walczył z najemcami, to chcąc zabezpieczyć się przed niewiadomą, cały czas mają oni prawo wystąpić do spółdzielni o ustanowienie odrębnej własności. ewr

REKLAMA

www.wsehsk.home.pl | rektorat@wsehsk.home.pl | rekrutacja@wsehsk.home.pl

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna im. prof. Szczepana A. Pieniążka w Skierniewicach

96-100 Skierniewice | ul. Mazowiecka 1B
tel. 46 832 11 61(62), 46 832 51 40 | fax 46 834 90 91

studia I stopnia licencjackie niestacjonarne

Administracja ■ Zarządzanie
Pedagogika ■ Logistyka

Studia I stopnia inżynierskie: stacjonarne, niestacjonarne,
II stopnia uzupełniające - magisterskie: niestacjonarne

Ogrodnictwo

Dwie pozytywne oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej
Uchwała nr 11/2005 z dn. 27.01.2005 roku, Uchwała nr 333/2010 z dn 15 kwietnia 2010

Ponad 15-letnie doświadczenie na rynku edukacyjnym

Osiem pozytywnych ocen Państwowej Komisji Akredytacyjnej
W ubiegłym roku stypendia otrzymało 500 studentów na kwotę jednego miliona złotych.

LETNIE CENY WĘGLA!!!
"RODAR"

SPRZEDAŻ WĘGLA I NAWOZÓW SZTUCZNYCH

BIELAWY UL. WARSZAWSKA 1
czynne: pn-pt 7⁰⁰-15⁰⁰, sob 7⁰⁰-13⁰⁰

Transport gratis !!!
TEL. 602 630 920

*Oferta ważna do 30.06.2011 r. lub do wyczerpania zapasów

OPRYSKIWACZE

sadownicze i polowe

ZHU ARGO Paweł Kałiński
Witusa 24, 99-412 Kiernozia
tel. kom. 600-829-514, 604-940-429

■ SERWIS ■ RATY ■ NISKIE CENY

sprzedaż hurtowa

OLEJU napędowego

z dostawą do klienta
jakość gwarantowana

dowóz gratis

889-338-747
607-734-191

MMEBLE
zmięń wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnek
biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

SERWIS OPON BRATOSZEWICE

Największy Skład Opon i Felg w rejonie

- autoklima
- dystanse
- prostowanie i malowanie felg
- geometria kół
- śruby ■ nakrętki
- pierścienie centrujące

www.opony-gaweda.pl

Bratoszewice ul. Łódzka 28
505-151-701, 505-151-704
(42)719-63-08

TANIE OKNA

■ PCV ■ drewno
5- i 6-cikomorowe

865 x 1435 - 268 zł
1465 x 1435 - 410 zł
1765 x 1435 - 400 zł

■ ceny producenta - netto
■ wysoka jakość okien - upusty do 50%

DRZWI

pomiar i fachowy montaż

HURT-BUD-MAT
Łowicz, ul. Łęczycka 3
tel. 46 837 14 03, 609 541 369

MOK Głowno | Ciekawa prelekcja dla pań przy pustej sali

By nagle nie zostać z pustym portfelem

Zaledwie trzy panie uczestniczyły w spotkaniu pod hasłem „Kobieta i finanse”, jakie w środę, 15 czerwca, stowarzyszenie kobiety.lodz.pl zorganizowało w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie.

Trzy uczestniczki spotkania miały okazję wysłuchać trójki prelegentów – Bogny Stawickiej, Beaty Kubiak i Pawła Nozdryniana, którzy opowiadali, dlaczego warto zadbać o niezależność finansową i jak się do tego zabrać. Kameralna atmosfera spotkania sprzyjała dialogowi i swobodnej wymianie poglądów. Goście wiele uwagi poświęcili systematycznemu oszczędzaniu, OFE, przyszłym emerytantom, inwestowaniu w fundusze i na giełdzie. Akcentowano potrzebę edukacji finansowej i świadomego gospodarowania zasobami z myślą o zabezpieczeniu swojej przyszłości.

Kobiety.lodz.pl to stowarzyszenie i portal informacyjny pod tą samą nazwą. Łodzianki, które go tworzą, na czele z redaktorką naczelną Bogną Stawicką, za misję stawiają sobie inspirowanie kobiet do rozwoju, odkrywania pasji i siły płynącej

z niezależnego myślenia. Dotyczy to także sfery finansów, stąd trwająca już od lat kampania „Kobieta i finanse”. Jej celem jest uświadomienie kobietom, że warto edukować się, by po prostu dawać sobie radę na co dzień i w sytuacjach kryzysowych. Kampania to odpowiedź na niezaspokojoną ani w domach, ani w szkołach potrzebę edukacji finansowej, zrozumienia praw rządzących gospodarką i poznania mechanizmów oszczędzania i zwiększania wpływów, które można stosować we własnym interesie i w interesie swoich rodzin. Kampania i towarzyszące jej spotkania oraz konferencje w Łodzi adresowane są do pań w różnym wieku, zarówno do mieszkanki małych miasteczek, jak i dużych aglomeracji.

– Nam, jako stowarzyszeniu, zależy na tym, żeby kobiety zyskiwały niezależność finansową.



W kameralnym gronie. Tylko trzy głownianki rozmawiały z prelegentami z Łodzi: Bogną Sawicką (druga po prawo), Beatą Kubiak (w głębi) i Pawłem Nozdrynem.

wą. – mówiła Bogna Stawicka – Mamy takie zdanie, że każdy powinien o siebie zadbać,

niech mąż zadba o siebie, ja o siebie, a najlepiej zadbajmy o siebie nawzajem, żeby nie

było tak, że obrywają potem kobiety. Kobiety częściej zostają same z dziećmi, zostają wdowami, co wiąże się z nagłym

obniżeniem standardów życia. Warto mieć wiedzę i umiejętności, by temu zapobiegać.

Oczywiście, w czasie dwugodzinnego spotkania nie podano gotowych rozwiązań i przepisu na finansową pomyślność. Pomogło ono jednak paniom uświadomić sobie, jakiej wiedzy o mechanizmach finansowych im brakuje i jak ją zdobywać. Szkoda natomiast, że na ciekawym spotkaniu w MOK zabrakło „dyżurnych” kobiecych aktywistek z Głowna i przedstawicielek organizacji ze swej definicji działających na rzecz i w interesie kobiet. Panie, które temat zainteresował i chciałyby dowiedzieć się czego więcej, mogą śledzić działania prowadzone w ramach kampanii na portalu kobiety.lodz.pl. Prawdopodobnie kolejne spotkanie w Głownie odbędzie się po wakacjach. W październiku stowarzyszenie organizuje w Łodzi dużą konferencję „Kobieta i finanse” pod patronatem wojewody łódzkiej Jolanty Chełmińskiej. ewr

Bratoszewice | ZS nr 1

Młodzież uczyła dzieci zdrowego stylu życia

O piramidzie żywienia, kaloriach zawartych w fast foodach, wpływie spożywania ryb na nasze zdrowie czy witaminach zawartych w warzywach i owocach mogły dowiedzieć się dzieci ze szkół podstawowych w Strykowie, Popowie, Mąkolicach i Bratoszewicach podczas majowych „Lekcji zdrowia”.

Poprowadziły je Aleksandra Nasalska, Martyna Sobieszek, Oliwia Gajda i Joanna Gębicka z kl. II z oraz Ilona Gabrysiak i Anna Gawrych z kl. III z z technik żywienia i gospodarstwa domowego oraz organizacji usług gastronomicznych wchodzących w skład Zespołu Szkół Nr 1 w Bratoszewicach pod opieką nauczycielek przedmiotów żywienia Kamili Kiny i Karoliny Kwaśniak-Słomowskiej. Lekcje odbywały się pod auspicjami łódzkiego oddziału terenowego Agencji Rynku Rolnego, która przekazywała szkole niezbędne produkty.

W zajęciach uczestniczyły dzieci z klas drugich. Oprócz zasad zdrowego odżywiania dzieci uczyły się, jak samodzielnie przygotowywać smaczne i zdrowe sałatki owocowe, koreczki czy kanapki. Zadowolone dzieci częstowały nimi

swoich wychowawców i zaproszonych gości. Na koniec otrzymały puzzle w formie piramidy żywienia.

– Byliśmy bardzo miło zaskoczone poziomem wiedzy dzieci na temat zdrowego stylu żywienia. Maluchy wiedziały, co warto, a czego nie warto jeść. Szkoda tylko, że teoria nie zawsze idzie w parze z praktyką. Wystarczy zerknąć na niejedną porcję w rogu klasy, by zobaczyć, że jest pełen opakowań po chipsach, żelkach czy lizakach – mówi Kamila Kina.

Lekcje zdrowia były jednym z elementów realizowanego od roku przez szkołę w Bratoszewicach programu w ramach ogólnopolskiego projektu „Szkoła Promująca Zdrowie”. Placówka ubiega się o certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie. Przed nią jeszcze trzy lata różnego rodzaju akcji podobnych do tegorocznych.

Ostatnio na przykład w szkole zorganizowany został marchewkowy dzień, podczas którego na przerwach uczniowie chrupali marchewki. Powoli zmienia się również zaopatrzenie szkolnego sklepiku. Owoce i naturalne soki wypierają słodkie i gazowane napoje. Ijs

Stryków

Pisali wiersze

Troje laureatów oraz pięcioro wyróżnionych otrzymało 22 czerwca, nagrody za najlepsze prace nadesłane na konkurs „Stryków i okolice krajobrazem słowa” zorganizowany przez bibliotekę w Strykowie. Wpłynęło 18 prac. Laureatami zostali: I miejsce – Natalia Walczak z kl. V, II miejsce – Adrian Stankiewicz z kl. VI oraz III miejsce – Damian Szulczewski z kl. III. Wszyscy oni są uczniami SP nr 1 w Strykowie. Wyróżnienia przyznano: Piotrowi Kwiatkowskiemu z kl. V i Sarze Tomaszewskiej z kl. III z SP1 w Strykowie, Wiktorii Miśkiewicz z kl. V i Bartłomiejowi Popczyńskiemu z kl. IV z SP2 w Strykowie oraz Piotrowi Kwiatkowskiemu, absolwentowi ZS nr 2 w Bratoszewicach.

– Mieliśmy i utwory trzostrofowe, i prace obszerne, których autorzy powiązali historię Strykowa z opiewaniem uroków jego okolic. Ocenialiśmy stylizację, samodzielność, oryginalność, kreatywność i estetykę – mówi zasiadająca w komisji konkursowej Magdalena Błaszczuk.

Uznana za najlepszą pracę Natalii Walczak, „Ballada o moim Strykowie”, to obraz dawnego i współczesnego miasta. Wszystkie prace znalazły się w tomiku, który jest już dostępny w bibliotece. Ijs

Głowno | Zespół Licealno-Gimnazjalny

Współpraca międzynarodowa owocuje

ZS Licealno-Gimnazjalnych w Głownie jako jedyna placówka w podregionie centralnym, obejmującym powiaty: zgierski, pabianicki, brzeziński oraz łódzki – wschodni, zakwalifikowała się do udziału w II edycji projektu „Łódzkie Płynie po Kasę”.

Dzięki temu w nowym roku szkolnym 2011/2012 młodzież weźmie udział m.in. w warsztatach na temat wpływu pieniędzy z UE na rozwój Polski i województwa łódzkiego oraz praktycznego poszukiwania informacji o dostępnych funduszach europejskich.

Oprócz tego szkoła będzie miała okazję zorganizowania na swoim terenie Dnia Prezydencji Europejskiej, a jeśli przygotuje go najlepiej ze wszystkich uczestników projektu, wówczas

czas będzie miała szansę wziąć udziału w III Forum Funduszy Europejskich Województwa Łódzkiego.

Projekt „Łódzkie Płynie po Kasę” realizuje Urząd Marszałkowski w Łodzi. Zaprosił on do udziału w nim szkoły ponadgimnazjalne, w których działa klub lub koło europejskie. O zakwalifikowaniu się do projektu decydowała ocena złożonego wniosku. – Po prostu wypełniliśmy go na tyle, na ile pozwala nam nasza wiedza. Możemy się tylko domyślać, że na wysoką ocenę naszego wniosku wpłynęły realizowane przez nas od dawna miniprojekty na rzecz integracji europejskiej. Mam tu na myśli trwającą od 3 lat współpracę ze szkołą w Berlinie czy chociażby ostatnio podpisaną umowę o współpracy ze szkołą w Kijowie – mówi dyrektor ZSL-G Anna Lewandowska.

Dodaje ona, że jej szkole zależy równolegle na

dwóch poziomach współpracy. – Chodzi o komunikację międzynarodową, ale jeszcze bardziej o komunikację międzyludzką. Staramy się w ten sposób motywować naszych uczniów do nauki języków obcych – podkreśla dyrektor Lewandowska. Koordynatorką projektu na terenie szkoły jest Ilona Dąbrowska, nauczycielka geografii i podstaw przedsiębiorczości, a klasą opiekującą się projektem jest Ic LO.

Tegoroczna edycja projektu, oprócz warsztatów kończących się egzaminem, składa się również z konkursu wiedzy o Unii Europejskiej i funduszach strukturalnych, wizyty w Urzędzie Marszałkowskim i w Centrum Obsługi Przedsiębiorcy w Łodzi oraz wycieczki objazdowej po regionie pokazującej projekty finansowane z funduszy strukturalnych na lata 2007 – 2013 na terenie województwa łódzkiego. Ijs

Stryków | Biblioteka Publiczna

Letnia zmiana godzin pracy

Od przyszłego tygodnia Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie wprowadza wakacyjny tryb pracy. W miesiącu wakacyjne maleje liczba czytelników, zmienia się też ich struktura. Szczególnie w deszczowe dni sposobu na nudę szukają tu

częściej osoby przyjezdne, działkowicze i letnicy. Przez wakacje biblioteka przy Pl. Łukasińskiego od poniedziałku do piątku czynna będzie w godz. od 10 do 18, z wyjątkiem czwartków – od 9 do 17, natomiast w soboty od 9 do 13. Zmiany godzin pracy

dotyczą też większych filii biblioteki, oprócz Swędowa i Koźła. W Bratoszewicach biblioteka czynna będzie od 10 do 18 w poniedziałki, środy i czwartki, zaś we wtorki i piątki od 9 do 17, w Dobrej – we wtorki i czwartki od 10 do 18, a w środy i piątki od 10 do 17, zaś w Niesułkowie w poniedziałki, środy i czwartki od 10 do 18, we wtorki od 8 do 16, a w piątki od 9 do 17. Ijs

RZUT OKIEM | PRZEDSZKOLAKI W OGRODZIE SZTUKI



W czwartej edycji festiwalu przedszkolnej twórczości

Ogród Sztuki 7 czerwca na terenie Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Łagiewnikach wzięły udział m.in. przedszkolaki z Przedszkola nr 1 w Głownie. Znalazły się tam w grupie 300 dzieci, które uczestniczyły w plenerowych warsztatach plastycznych połączonych z zabawą. Na zdjęciu Basia Krysicka i Paweł Obarek na warsztatach plastycznych. rpm

Piłka nożna | V liga

Remis Stali w przedostatniej kolejce sezonu

W przedostatniej kolejce piłkarze głowieńskiej Stali nie zdołali odnieść zwycięstwa i tym samym stracili szanse na III miejsce w rozgrywkach. Podopieczni trenera Pawlaka tylko zremisowali z Victorią Rąbień.

STAL GŁOWNO 1 (0)
VICTORIA RĄBIEŃ 1 (0)

Bramkę dla Stali zdobył w 50 min. Łukasz Kluska.

Stal: Smużyński – Miziołek (w 80 min. Szulc), R. Nagański, M. Piel, Maciak – Kluska, T. Florczak, A. Tomczyk, Gibała – Gozdera, Golis (68 Mostowski).

Drużyna prowadzona przez trenera Marka Pawlaka ten sezon z pewnością może zaliczyć do jednego z najlepszych w ostatnich kilku latach. Głównianie przed śródomowym spotkaniem 33. kolejki z Victorią Rąbień zajmowali czwartą pozycję w tabeli i walczyli jeszcze o prestiż trzeciego miejsca z MKS II Kutno. Rywale grali dzień wcześniej i wygrali z Krosniewianką 3:0. Aby Stal dalej mogła się liczyć do ostatniej ko-

lejki w walce o pułdo musiała z Rąbieniem wygrać. Zadanie to wydawało się dość trudno, bo obrona Głowna wyglądała dość eksperymentalnie.

Trener Pawlak nie mógł skoryzować z pauzujących za kartki Grzegorza Piel i Tomasza Kujawiaka, a Piotra Okrasę zatrzymały sprawy służbowe. Tego dnia warunki nie sprzyjały jednak grze w piłkę. Parne powietrze, twarda nawierzchnia i końcówka sezonu spowodowały, że



Za chwilę Łukasz Kluska (nr 10) strzelił jedyną bramkę dla Stali Głowno w zremisowanym meczu z Victorią Rąbień.

obu drużynom brakowało świeżości. W pierwszej połowie nie oglądaliśmy zbyt wielu akcji, a jedyną wartą odnotowania sytuacją jest ta z 23 min., gdy w doskonałej okazji do strzelenia bramki znalazł się Patryk Gozdera, ale mając przed sobą tyl-

ko bramkarza posłał piłkę obok bramki.

W przerwie trener Pawlak odpowiednio umotywował swoich graczy i ci w drugiej połowie grali już z większym zaangażowaniem. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Stal

miała rzut wolny 25 m od bramki. Do piłki podszedł Łukasz Kluska i ładnym strzałem tuż przy słupku dał prowadzenie gospodarzom. Kolejne minuty upływały pod dyktando Stali, ale goście głównie za sprawą samych głownian, nie raz

dochodzili do groźnych okazji. Niestety w 76 min. stało się to czego się obawiano. W pozornie niegroźnie wyglądającej sytuacji goście zdobyli bramkę. Napastnik Victorii ruszył do podania i mimo asysty dwóch obrońców Głowna zdołał sprytnie przelobować z 20 m Smużyńskiego.

Piłkarze Stali szybko chcieli odzyskać prowadzenie, ale mimo usilnych starań nie zdołali choćby raz zagrozić poważnej defensywie Rąbienia, dowodzonej przez byłego piłkarza Zjednoczonych Stryków Łukasza Wijatę. Remis z Victorią Rąbień oznacza, że głównianie stracili już definitywnie szansę na przegonienie MKS-u II Kutno. W ostatnim meczu tego sezonu podopieczni trenera Marka Pawlaka pojedą do Pabianic, gdzie, obok świętującego awansu Włókniarza, zagrają jeszcze z innym zespołem z tego miasta – PTC. ak,wp

Piłka nożna | Liga Juniorów

Wspaniały występ juniorów Zjednoczonych

W ostatniej kolejce pierwszej grupy Łódzkiej Ligi Juniorów drużyna prowadzona przez trenera Wiktora Wiśniewskiego odniosła wysokie zwycięstwo. Strykowie na zakończenie sezonu urządzili sobie strzelecki popis i wysoko pokonali MKS Żychlin.

ZJEDNOCZENI STRYKÓW 6 (3)
MKS ŻYCHLIN 2 (1)

Bramki dla Strykowa: Antoni Waśkiewicz 3 (20, 31 i 62 min.), Kacper Stępniewski 2 (47 i 81 min.) oraz Piotr Jesionowski (24 min.). Zjednoczeni: Winciorski – Ślęzak, Włuka, Malczewski, Witczak – Suchenek, Zawadzki, Kret – Waśkiewicz, Jesionowski, Stępniewski.

Piłkarska wiosna w pierwszej grupie Ligi Juniorów bez wątplenia należy do drużyny Zjednoczonych. Ekipa Zjednoczonych Stryków w rundzie rewanżowej zdobyła aż 27 punktów na 36 możliwych i z ligowego dna przedostała się

do czołówki tegorocznych rozgrywek Łódzkiej Ligi Juniorów.

Szkoda słabej piłkarskiej jesieni w wykonaniu strykowskich juniorów, bo podopieczni trenera Wiktora Wiśniewskiego mogli powalczyć o mistrzostwo z Akademią Piłkarską ŁKS-u

Łódź. W ostatniej kolejce, jaką mieli rozegrać strykowianie 11 czerwca br, rywalem był jeden z najsłabszych zespołów ligi MKS Żychlin. Szkoleniowiec Zjednoczonych postawił więc na zdecydowany atak.

Dość niespodziewanie w 12 minucie to pierwsi na prowadzenie wyszli goście, ale później do roboty wzięło się ofensywne super-trio Strykowa i kolejno w 20, 24 i 31 minucie dwa gole Antoniego Waśkiewicza i jeden Piotra Jesionowskiego spowodowały, że rywalom szybko odeszła ochota do gry. Zaraz po przerwie do siatki trafił Stępniewski i wiadomo było, że Zjednoczeni na pewno odniosą kolejne zwycięstwo. Nie przeszkodziła w tym nawet stracona bramka w 61 minucie, bo bardzo szybko odpowiedział Antoni Waś-

kiewicz ustrzelając w ten sposób hat-trick i podwyższając prowadzenie na 5:2.

Pod koniec meczu swojego drugiego gola zdobył jeszcze Kacper Stępniewski, który tym samym ustalił wynik i przypieczętował wspaniały mecz i całą rundę w wykonaniu strykowian. Trener Wiktor Wiśniewski nie krył zadowolenia z postawy swojej drużyny, po ostatnim, kończącym sezon 2010/2011 meczu.

Tak udanej rundy w wykonaniu któregoś ze strykowskich zespołów chyba jeszcze nie było, więc młodym piłkarzom tym bardziej należy się uznanie. Zatem z optymizmem i zapalem w okresie letnich przygotowań będą trenować młodzi piłkarze Zjednoczonych, by w przyszłym sezonie wypaść jeszcze lepiej. ak



To była niezwykle udana runda dla juniorów Zjednoczonych Stryków, którzy w ostatniej kolejce rozgromili MKS Żychlin.

Karate | Mistrzostwa Polski Dzieci Medale strykowianek

W hali sportowej w Świeciu nad Wisłą odbyły się Mistrzostwa Polski Karate Shorin Ryu Dzieci.

W mistrzostwach wystartowało 130 zawodników z niemal wszystkich krajowych klubów. Zawodnicy startowali w dwunastu kategoriach: kata, kata oyo i kata kumiwaza w podziale na odpowiednie kategorie (maluchy, zacy, młodzicy i kadeci). Organizatorem Mistrzostw był Świecki Klub Karate Shorin Ryu zarządzany przez Dariusza Drasę. Reprezentantami z Łódzkiego Centrum Okinawa Shorin-Ryu Karate i Kobudo „BUSHI” byli: Mateusz Wittek i Jakub Szymczak z Łódzkiej sekcji Łódzkiego Centrum, Agata Kazimierczak, Kalina Kazimierczak i Wojciech Boncela ze Strykowa oraz Norbert Budzyński ze Zgierza.

Wśród licznej reprezentacji Łódzkiego Centrum Karate świetnie spisali się zawodnicy ze strykowskiej sekcji. Tytuł podwójnej wicemistrzyni Pol-

ski Dzieci zdobyła podopieczna sensei Dariusza Jędrzejczaka. Strykowie Agata Kazimierczak najpierw w kategorii kata wywalczyła srebrny medal, by powtórzyć swój wyczyn także w rywalizacji katakumiwaza. Jednak to nie był koniec wyczynów młodej zawodniczki ze Strykowa. Podopieczna sensei Jędrzejczaka zdobyła trzeci krążek w kolorze tym razem brązowym w kategorii bunkai oyo. Przypomnijmy, że Agata Kazimierczak startowała w kategorii kadetek.

W rywalizacji młodziczek startowała Kalina Kazimierczak. Młodsza siostra pozazdrościła starszej pięknych wyników i także wywalczyła podwójne wicemistrzostwo Polski. Kalina zajęła drugą lokatę w rywalizacji kata oraz katakumiwaza. Najmłodszy w ekipie Łódzkiego Centrum Okinawa Shorin-Ryu Karate i Kobudo „BUSHI” Wojciech Boncela w kategorii żaków został sklasyfikowany na 9. pozycji. Z tarczą wrócili z Mistrzostw Polski Dzieci w Shorin Ryu Karate zawodnicy strykowskiej sekcji. ak

Z życia klubów | Stal Głowno

Walne zebranie w Stali

Działacze Klubu Sportowego Stal Głowno postanowili zwołać walne zebranie członków i sympatyków swojego klubu. Już dwukrotnie zebrania, które anonsowaliśmy na prośbę działaczy klubu, z różnych powodów nie doszły do skutku.

Zatem może do trzech razy sztuka. Nie od dzisiaj wiadomo, że klub z Głowna boryka

się z różnymi kłopotami organizacyjno-ekonomicznymi. W imieniu Zarządu klubu zapraszamy wszystkich członków i sympatyków Stali Głowno o wzięcie udziału w Walnym Zebraniu, które odbędzie się w sobotę 30 czerwca o godzinie 20:00 w siedzibie klubu przy ulicy Kopernika 37 w Głownie. Drugi termin zebrania przewidziano na godzinę 20:30. ak

Piłka nożna | V liga

Porażka Stali na zakończenie sezonu

W meczu kończącym zmagania na boiskach V ligi w bieżącym sezonie Stal praktycznie nie miała nic do powiedzenia. Podopieczni trenera Marka Pawlaka wysoko przegrali w Pabianicach z niżej notowanym PTC aż 0:4

PTC PABIANICE 4 (1)
STAL GŁOWNO 0 (0)

Stal: G. Piela – Maciak, M. Piela, Mostowski (w 65 min. Gozdera), Okrasa – Kluska (68 Kowalczyk), T. Florczak (80 Miziołek), A. Tomczyk, Gibała (74 R. Nagański), Kujawiak – Szulc.

Po remisie w środku tygodnia z Victorią Rąbień 1:1 piłkarze Stali Głowno stracili już cel, o jaki jeszcze zamierzali powalczyć. Tym celem było miejsce na podium, ale strata punktów w przedostatniej ko-

lejce spowodowała, że szanse na wywalczenie prestiżowego trzeciego miejsca w piatoligowych rozgrywkach spadły do zera. Tak więc drużyna prowadzona przez trenera Marka Pawlaka pojechała w sobotę, 18 czerwca do Pabianic, grając już o pietruszkę, podczas gdy gospodarze tego pojedynku walczyli o życie. Do utrzymania potrzebne było pabianiczynom zwycięstwo nad głównianami.

Trudno wytłumaczyć grę Stali w ostatniej kolejce i w zasadzie niechętnie opisuje się takie spotkania. Głównianie grali w piłkę na przyzwyczajonym po-

mniej więcej do 42 minuty, ale i tak w tym czasie tylko raz zagrozili bramce PTC, kiedy to w 21 minucie meczu futbolówkę, po strzale Tomasza Florczaka z linii bramkowej jakimś cudem zdołał wybić jeden z obrońców Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów. Później było już jednak tylko gorzej, a pod koniec pierwszej części meczu gospodarze wyszli na prowadzenie. W przerwie trener Marek Pawlak próbował obudzić swoich piłkarzy, ale głównianie byli już chyba myślami na urlopie, bo po prostu nawet wydaje się, że w dwudziestu procentach nie grali tak



Wysoką porażką z PTC piłkarze Stali Głowno zakończyli sezon 2010/2011.

jak potrafia. Widoczne było to na boisku w Pabianicach, gdzie bardzo przeciętna ekipa PTC potrafiła jeszcze trzykrotnie ukąsić drużynę Stali. Najpierw w 52 minucie i później po wątpliwym rzucie karnym w 62 minucie kolejne dwa gole zdobyli miejscowi, a na 4:0 pabianiczanie zdołali jeszcze podwyższyć tuż przed końcem spo-

tkania. Jednak radość piłkarzy z Pabianic była już wcześniej ogromna, bo wiadomo było, że to PTC wygra i utrzyma się w V lidze.

A drużyna Stali? Głównianie zaprzepaścili olbrzymią szansę, by stanąć na podium, bo punkty stracili także MKS II Kutno (porażka 0:3 z Polonią Andrzejów) i Orzeł Parzęczew (remis

1:1 z Włóknierzem Pabianice). Porażka sprawiła, że Stal nie poprawiła swojej pozycji w tabeli i miniony, bądź co bądź udany, sezon zakończyła na piątym miejscu. Zatem nie ma co się dziwić, że w minorowych nastrojach piłkarze Stali wrócili do Głowna, bo nie tak miał wyglądać ich ostatni mecz sezonu. ak

Stryków | Uczniowie SP 1 przy trasie maratonu

Kibicowali tak, że aż wzbudzali uśmiech!

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 dopingowali w minioną niedzielę, 5 czerwca, uczestników łódzkiego maratonu „Dbam o zdrowie”.

Pięćdziesięcioosobowa grupa ze Strykowa tym razem pod cyrkową egidą instruktora teatralnego Rafała Mikołajewskiego mogła uczestniczyć w obsłudze maratonu dzięki projektowi napisanemu przez nauczycielkę Ewę Olszewską. Projekt zdobył uznanie komisji konkursu Mistrz Kibicowania zorganizowanego przez Polską Grupę Farmaceutyczną SA, która wybrała do dopingowania zawodników na 42-kilometrowej trasie maratonu jeszcze 19 najoryginalniejszych pomysłów zgłoszonych przez szkoły i organizacje z terenu województwa łódzkiego.

Oprócz punktu kibicowania każda grupa musiała wytypować przynajmniej 10 uczniów do obsługi punktu z wodą i odżywkami usytuowanego w pobliżu miejsca kibicowania. Na realizację projektu każda szkoła dostała 1 tys. zł. – Było upalnie wesoło i mega kolorowo. Zawodnikom podobało się to, co robiliśmy. Machali do nas i uśmiechali się, a na koniec ci, którzy nie mieli już siły i szli, zaczęli biec po usłyszeniu naszych haseł dopingujących – wspomina Ewa Olszewska. Uczniowie SP1 dopingowali zawodników m.in. takimi hasłami jak: „Kibice ze Strykowa niosą



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 ze Strykowa dopingowali tak, że aż wzbudzali uśmiech!

szczęście jak podkowa”, „Choć boli pięta, to mina zacięta”, czy „Daj z siebie wszystko, do mety już blisko”. Swoją obecność na międzynarodowym maratonie młodzi strykowianie postanowili też wykorzystać do promowania swojej gminy. Oprócz strojów clownów mie-

li też na sobie koszulki Strykowa, a nawet jego flagę. Na 20 prezentujących się wzdłuż całej trasy maratonu szkół SP1, zajęła drugie miejsce i zdobyła tytuł wicemistrza kibicowania. Oprócz tytułu i pucharu szkoła otrzymała 2500 zł z przeznaczeniem na sprzęt sportowy. Ijs

Piłka nożna | V liga

Stal Głowno skończyła na piątym miejscu w tabeli

Sezon 2010/2011 w rozgrywkach V ligi zakończył się w minionym tygodniu. Drużyny ostatnie dwie kolejki rozgrywały w środę i w sobotę. Niestety piłkarze Stali nie zdołali zająć miejsca na podium!

Już dawno wiadomo było, że mistrzem zostanie Włóknierz Pabianice i tym samym awansuje do IV ligi.

Zaciekle rywalizacja toczyła się za to w walce o utrzymanie, gdzie rzutem na taśmę byt w rozgrywkach uratowały PTC Pabianice (po zwycięstwach nad Kolejarem Łódź 2:0 i Stalą Głowno 4:0) oraz Pogoń Rogów (4:2 z GKS Bedno). Z ligi spada natomiast aż sześć zespołów i są to: Sokół II Aleksandrów Łódzki, Kolejkarz Łódź (niedawno IV liga), GKS Bedno, Start Brzeziny, Krośniewianka Krośniewice i MKS 2000 Tuszyn. wp

33. kolejka:

KKS Kozłowski – Włóknierz Pabianice 1:1, MKS II Kutno – Krośniewianka Krośniewice 3:0, Górnik Łęczycza – Polonia Andrzejów 9:2, Stal Głowno – Victoria Rąbień 1:1, Kolejkarz Łódź – PTC Pabianice 0:2,



Miniony sezon był dla graczy Stali udany ale w Głownie wszyscy liczyli na nieco więcej. Po niespodziewanej porażce w Pabianicach głównianie zamiast na trzecim, wyładowali na piątym miejscu w końcowej tabeli.

GKS Bedno – LKS Różycza 5:1, LKS Gałkówka – Pogoń Rogów 1:0, Sokół II Aleksandrów Łódzki – MKS 2000 Tuszyn 2:2, Orzeł Parzęczew – Start Brzeziny 3:1.

34. kolejka:

Włóknierz Pabianice – Orzeł Parzęczew 1:1, Start Brzeziny – Sokół II Aleksandrów Łódzki 0:3, MKS 2000 Tuszyn – LKS Gałkówka 2:2, Pogoń Rogów – GKS Bedno 4:2, LKS Różycza – Kolejkarz Łódź 0:3, PTC Pabianice – Stal Głowno 4:0, Victoria Rąbień – Górnik Łęczycza 2:6, Polonia Andrzejów – MKS II Kutno 3:0, Krośniewianka – KKS Kozłowski 0:2.

1. Włóknierz Pabianice	34	87	89-22
2. Górnik Łęczycza	34	72	93-41
3. MKS II Kutno	34	58	65-61
4. Orzeł Parzęczew	34	56	63-46
5. Stal Głowno	34	55	68-46
6. LKS Różycza	34	52	46-48
7. Polonia Andrzejów	34	48	61-62
8. LKS Gałkówka	34	47	50-46
9. KKS Kozłowski	34	45	33-34
10. Victoria Rąbień	34	44	59-60
11. PTC Pabianice	34	43	45-47
12. Pogoń Rogów	34	43	43-55
13. Sokół II Aleksandrów Ł.	34	42	35-45
14. Kolejkarz Łódź	34	41	45-61
15. GKS Bedno	34	40	63-79
16. Start Brzeziny	34	36	41-77
17. Krośniewianka	34	28	30-61
18. MKS 2000 Tuszyn	34	22	35-83

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.
Edycja wspólna z tygodnikiem
„Nowy Łowiczanie”



WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza
„Nowy Łowiczanie” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzyglód-Waligórska.
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzyglód-Waligórska

Dziennikarze:
Renata Piechut-Machnicka,
Liliana Józwiak-Staszewska, Elżbieta Woldan-
Romanowicz, Andrzej Kusy (sport).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy: przyjmujemy telefonicznie i faxem: 42 710-82-55 w Głownie; tel./fax 46 837-37-51, 830-34-08 w Łowiczu; e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40

od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Piłarska 3a, pn., wt. i pt. 7.30-18.00, śr. i czw. 7.30-16.00, sb. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w naszym biurze ogłoszeń, w punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę internetową www.lowiczanie.info

Skład tekstu własny.
ISSN 1641-6260. Index 363634 (dot. RUCH)
Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa 2.370 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie): 11.300 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



**Medale Mistrzostw
Polski Dzieci**
dla strykowskich zawodniczek
w Shorin Ryu. str. 37



**Uczniowie SP1
kibicowali tak,
że aż wzbudzali
uśmiech. str. 38**

Sport

www.lowicznanin.info

ŚRODA 22 czerwca 2011 | NR 25 (732) | Rok XXI

Piłka nożna | IV liga

Profesor Wiktor Wiśniewski dał lekcje piłkarzom z Wielunia

W ostatnim meczu sezonu drużyna prowadzona przez trenera Tomasza Szcześniaka wygrała w dobrym stylu.

ZJEDNOCZENI STRYKÓW 3 (2)
WKS WIELUŃ 1 (0)

Bramki dla Zjednoczonych: Robert Król (6 min.) oraz Wiktor Wiśniewski 2 (30 i 56 min.).

Zjednoczeni: Zalewski - Hinc (w w 72 min. Gajek), Sender, Lenart, Dudziński - Janeczko (72 Janikowski), Nowak, Galecki, Król - Ł. Nagański, Wiśniewski (57 Bartosik).

Dzięki zwycięstwu nad Włókniarzem Konstantynów Łódzki ekipa gości przyjechała do Strykowa już pewna utrzymania w IV lidze. Znany trener WKS-u i były piłkarz m.in. Hannover 96 - Dariusz Żuraw miał więc spokojną głowę przed tym pojedynkiem. W obozie gospodarzy także nie było już żadnej presji.

Strykowie nie chcieli jednak wygrać ten mecz. Po pierwsze dlatego, że grali u siebie, a po drugie, że ewentualne trzy punkty pozwoliłyby na awans na 10. pozycję w tabeli. Początek meczu kończącego sezon potoczył się idealnie dla Zjednoczonych. Już w 6 min. strykowianie objęli prowadzenie. Po świetnej dwójkowej akcji Króla z Galeckim, ten pierwszy płaskim strzałem w długi róg wykończył prostopadłe podanie kolegi. W kolejnych minutach gra się nieco wyrównała, ale goście nie byli w stanie zdziałać nic konstruktywnego.

Zjednoczeni natomiast byli bliżej podwyższenia wyniku. W 22 min. z narożnika pola karnego do rzutu wolnego podszedł Wiśniewski, ale ku rozpaczy wszystkich strykowskich kibiców trafił jedynie w poprzeczkę. W 30 min. Nagański wypuścił prostopadłym podaniem Wiśniewskiego, a ten w sytuacji jeden na jeden ze stoliczkiem spokojnie umieścił piłkę w bramce Wielunia. Drużyna prowadzona przez trenera Tomasza Szcześniaka grała naprawdę mądrze i skutecznie, ale w pierwszej połowie zdarzył jej się jeden błąd, który mógł drogo kosztować.

W 40 min. napastnik WKS-u zabrał piłkę obrońcy Strykowa, miał już przed sobą tylko Zalewskiego, ale na szczęście fatalnie spudłował. W drugiej połowie wciąż więcej do powiedzenia mieli strykowianie, którym widać było, że bardziej zależy na zwycięstwie. Inna sprawa, że w środku pola

rzucił i dzielił Galecki, który całkowicie zneutralizował siłę ofensywną gości. W 56 min. dobra gra Zjednoczonych przyniosła efekt w postaci kolejnej bramki. W środku boiska piłkę przejął Król, rozejrzał się i podał do wybiegającego na czystą pozycję Wiśniewskiego. Napastnik Strykowa nie zwykł marnować takich okazji i po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Wysokie prowadzenie wyraźnie rozluźniło atmosferę wśród piłkarzy Strykowa, bo zaledwie kilkadziesiąt sekund później Wieluń strzelił bramkę. Chwilę później plac gry opuścił Wiktor Wiśniewski, który na stojąco został nagrodzony brawami przez kibiców. Wśród sympatyków strykowskiego klubu Wiśniewski jest żartobliwie nazywany profesorem, bo rzeczywiście był to jeden z najlepszych piłkarzy jacy kiedykolwiek grali w Strykowie.

Był, bo Wiśniewski meczem z Wieluniem zakończył swoją barwną, piłkarską karierę, ale jak się dowiedzieliśmy pożegnanie z kibicami i klubem ma się odbyć jeszcze w jednej z jesiennych kolejek. Po zejściu Wiśniewskiego na boisko najbardziej wyróżniali się Hinc i Galecki. Ten pierwszy w 68 min. świetnie wbiegł w pole karne i został ewidentnie faulowany, ale sędzia zamiast oczywistego rzutu karnego pokazał strykowianinowi żółtą kartkę, przez co ten będzie pauzował i

nie wystąpi na inaugurację przyszłych rozgrywek. W jednej z ostatnich akcji tego sezonu bliski szczęścia był Gajek, ale z 14 m trafił w słupek. **wp**



Tak cieszył się Wiktor Wiśniewski - strzelec dwóch bramek dla strykowskiej drużyny w meczu z Wieluniem.



SOBOTA, 25 CZERWCA

■ godz. 10.00, Ośrodek Wypoczynkowy Malinka koło Zgierza, festyn - powitanie wakacji 2011 Otwarcie sezonu letniogopod hasłem „Na wodzie, na trawie, na piasku i scenie” oraz zawody sportowo-rekreacyjne.

■ godz. 10.00, Ośrodek Wypoczynkowy Malinka koło Zgierza, „Biegaj Razem z Nami” - zawody biegowe dla dzieci i młodzieży.

■ godz. 10.00, boisko ChKS-u w Łodzi, ul. Kosynierów, mecz o mistrzostwo I ligi amatorskich rozgrywek szóstek (faza play-off o wejście do ekstraklasy) z udziałem LUKS Dwójki Stryków.

■ godz. 11.00, Ośrodek Wypoczynkowy Malinka koło Zgierza, turniej piłki nożnej drużyny pięciosobowe w kategorii do lat 13 oraz w kategorii od 14 do 16 lat

NIEDZIELA, 26 CZERWCA

■ godz. 11.00, Ośrodek Wypoczynkowy Malinka koło Zgierza, pierwszy turniej piłki nożnej pięciosobowej w kategorii open (mogą grać zawodnicy powyżej 16 roku życia)

■ godz. 16.00, Ośrodek Wypoczynkowy Malinka koło Zgierza, pierwsze zawody kajakowe w kategorii open.

CZWARTEK, 30 CZERWCA

■ godz. 20.00, sala Klubu Sportowego Stal Głowno, ul. Kopernika 37, Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków i sympatyków klubu. Drugi termin godz. 20:30.

Piłka nożna | IV liga

Omega i Zawisza wyżej!

To już koniec sezonu 2010/2011. Miniony rok był niezwykle udany dla Omega Kleszczów i Zawiszy Rzgów, które awansowały do III ligi.

Zawisza wywalczyła sobie promocję w ostatniej kolejce, gdy wygrała, z najgroźniejszym rywalem, trzecim w tabeli WOY-em Bukowiec Opatowski 2:0. Bardzo dobrze w tym sezonie spisał się również Włókniarz Zgierz, który jako beniaminek zajął wysokie piąte miejsce. W Strykowie nastroje średnie, bo 10. miejsce super wynikiem nie jest, ale Zjednoczeni będą mogli chociaż zrehabilitować się za rok. **wp,ak**

34. kolejka:
Pogoń-Ekolog Zduńska Wola - Warta Działoszyn 0:0, ŁKS II Łódź - Widzew II Łódź 0:3 (wo), Zawisza Rzgów - WOY Bukowiec

Opatowski 2:0, Zjednoczeni Stryków - WKS Wieluń 3:1, Włókniarz Konstantynów Łódzki - Zawisza Pajęczno 2:0, Boruta Zgierz - UKS SMS II Łódź 3:0 (wo), Lechia Tomaszów Mazowiecki - KS Paradyż 3:1, Orleńta Cielądz - Omega Kleszczów 1:3, Włókniarz Zgierz - Unia Skierniewice 2:1.

1. Omega Kleszczów	34	81	84-27
2. Zawisza Rzgów	34	73	63-23
3. WOY Bukowiec Op.	34	68	63-28
4. Lechia Tomaszów	34	62	55-29
5. Włókniarz Zgierz	34	56	49-42
6. KS Paradyż	34	53	62-38
7. Warta Działoszyn	34	52	48-42
8. Zawisza Pajęczno	34	52	56-49
9. Pogoń Zduńska Wola	34	52	57-37
10. Zjednoczeni S.	34	47	44-55
11. Widzew II Łódź	34	45	55-52
12. WKS Wieluń	34	43	41-51
13. Boruta Zgierz	34	42	43-54
14. Włókniarz K.	34	41	50-63
15. Orleńta Cielądz	34	38	43-79
16. Unia Skierniewice	34	24	28-58
17. ŁKS II Łódź	34	24	35-78
18. SMS II Łódź	34	11	13-84

PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁOWNA | 22.06.2011 - 29.06.2011

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtuje skraj niżu, w weekend rozbudowywać się będzie wyż. Napływać będzie ciepła, ale wilgotna masa powietrza.

ŚRODA - CZWARTEK - PIĄTEK:

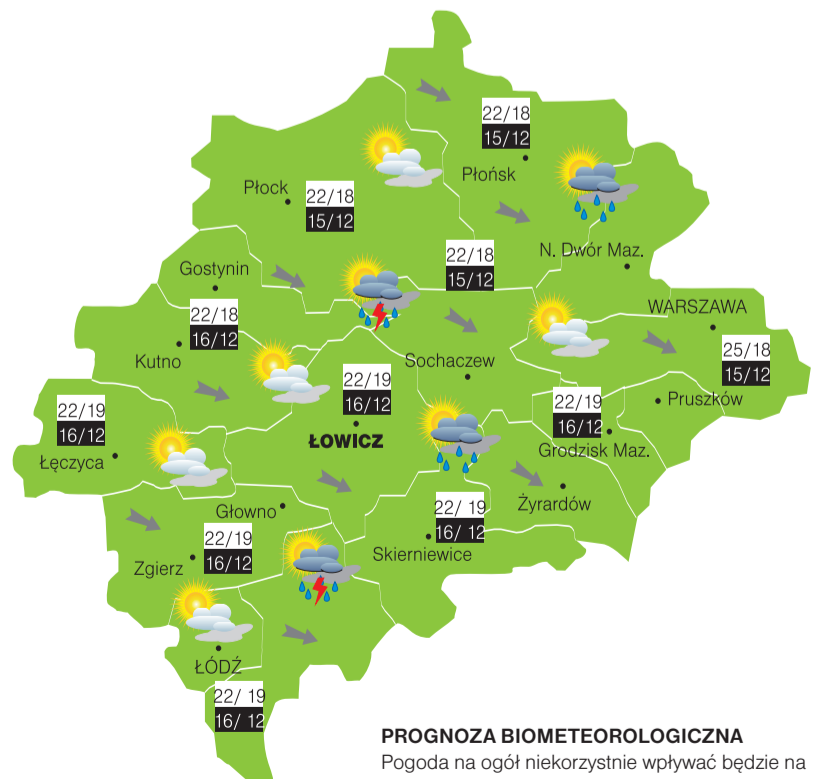
Środa słoneczna i bardzo ciepła do + 26 st. C. Od czwartku zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie burze oraz chłodniej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany, w czasie burz porywisty. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 12 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie i dużo słońca, ale chłodniej, zachmurzenie umiarkowane, w sobotę jeszcze miejscami duże z przelotnymi opadami deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni, umiarkowany, okresami silny. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 12 st. C.

PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Słonecznie oraz bardzo ciepło, zachmurzenie małe do umiarkowanego, ale po południu i w nocy lokalnie możliwe burze i przelotne opady deszczu. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby, okresami umiarkowany. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 28 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 13 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA
Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.



Jest tyle chwil,
którymi warto się dzielić.

Życie każdego dnia zaskakuje Cię czymś niepowtarzalnym.
Teraz jeszcze łatwiej jest cieszyć się takimi momentami razem z całym
światem, bo z T-Mobile dzielenie się nie ma granic.

www.t-mobile.pl

Chwile, które łączą.

